Spis treści

UCHWAŁY 3
ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA 12
DZIAŁALNOŚĆ IZBY CYWILNEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO W 2009 R. 29
ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2010, NR 3 101
ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC-ZD 2010, NR A ... 106
INFORMACJE 115
Dane statystyczne – styczeń 2010 r. 117

Redakcja

Jacek Gudowski

Elżbieta Stan-Stanik

Współpraca

Radosław Cebeliński, Grzegorz Goss,

Andrzej Zielony

>>> Powrót do spisu treści

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 30 września 2009 r., VIII Ca 318/09, zagadnienia prawnego:

„1. Czy sprawa o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powoda własności nieruchomości na skutek odwołania jej darowizny jest sprawą o własność w rozumieniu art. 618 § 1 zd. 1 k.p.c.?

w razie odpowiedzi twierdzącej:

2. Czy naruszenie art. 618 § 2 zd. 1 k.p.c. polegające na zaniechaniu przez sąd pierwszej instancji przekazania sprawy o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powoda własności nieruchomości do postępowania o zniesienie współwłasności tej nieruchomości sąd odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu?”

podjął uchwałę:

Sprawa pomiędzy współwłaścicielami o stwierdzenie obowiązku złożenia przez obdarowanego oświadczenia woli co do przeniesienia na darczyńcę przedmiotu odwołanej darowizny jest sporem o prawo własności w rozumieniu art. 618 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. Sąd drugiej instancji bierze z urzędu pod uwagę niedopuszczalność – z chwilą wszczęcia postępowania o zniesienie współwłasności – odrębnego postępowania w takiej sprawie.

(uchwała z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 114/09, B. Myszka, K. Strzelczyk, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 29 września 2009 r., VI Ga 76/09, zagadnienia prawnego:

„Czy wspólnik może potrącać swoje wierzytelności wobec spółki z o.o. z wierzytelnością spółki względem wspólnika z tytułu dopłat?”
podjął uchwałę:

Wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może potrącić swoją wierzytelność wobec spółki z wierzytelności spółki względem wspólnika z tytułu dopłat.

(uchwała z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 117/09, B. Myszka, K. Strzelczyk, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Słupsku postanowieniem z dnia 29 października 2009 r., VII Ga 53/09, zagadnienia prawnego:

„Czy w pojęciu „opis sposobu dokonania oceny spełnienia warunków udziału w postępowaniu” użytym w przepisie art. 184 ust. 1a pkt 2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo Zamówień Publicznych (Dz.U. z 2007 r. Nr 233, poz. 1655 ze zm.) mieści się również prawo wniesienia odwołania od protestu dotyczącego opisu warunków udziału w postępowaniu?”
podjął uchwałę:

W postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, toczącym się na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r., Nr 223, poz. 1655 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym do dnia 22 grudnia 2009 r., odwołanie przewidziane w art. 184 ust. 1a tej ustawy nie przysługuje od rozstrzygnięcia protestu dotyczącego opisu warunków udziału w postępowaniu.

(uchwała z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 119/09, B. Myszka, K. Strzelczyk, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie postanowieniem z dnia 6 listopada 2009 r., IX GUp 22/07, zagadnienia prawnego:

„1. Czy postępowanie z zażalenia na postanowienie sędziego-komisarza, w którym uczestniczą upadły będący spółką z ograniczoną odpowiedzialnością oraz członek jej zarządu, stanowi spór pomiędzy tymi osobami w rozumieniu art. 210 § 1 Kodeksu spółek handlowych?

2. Czy osobie nie objętej listą wierzytelności ani nie objętej ostatecznym planem podziału funduszów masy upadłości, służy czynna legitymacja procesowa do wniesienia zarzutów do tego planu podziału funduszów masy upadłości?

3. Czy upadłemu służy legitymacja procesowa do wniesienia zarzutów do ostatecznego planu podziału funduszów masy upadłości, wobec nie uwzględnienia w tym planie roszczeń osoby nie objętej listą wierzytelności ani tym planem podziału funduszów masy?”

podjął uchwałę:

1. Do udziału w postępowaniu, toczącym się na skutek zażaleń wniesionych przez upadłego będącego spółką z ograniczoną odpowiedzialnością i przez członka zarządu tej spółki, który twierdzi, że przysługuje mu wierzytelność do masy upadłości, na postanowienie sędziego-komisarza - wydane w wyniku rozpoznania zarzutów przeciwko ostatecznemu planowi podziału funduszów masy upadłości, dotyczących pominięcia w nim wierzytelności członka zarządu - ma zastosowanie art. 210 § 1 k.s.h.

2. Upadły oraz osoba, która twierdzi, że przysługuje jej wierzytelność do masy upadłości, mogą wnieść zarzuty przeciwko ostatecznemu planowi podziału funduszów masy upadłości.

(uchwała z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 120/09, B. Myszka, K. Strzelczyk, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 2 września 2009 r., VI Gz 76/09, zagadnienia prawnego:

„Czy wynikający z odesłania na podstawie art. 29 "b" Rozporządzenia Rady (WE) nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego (Dz.U.UE.L.00.160.1) krąg podmiotów uprawnionych do wszczęcia wtórnego postępowania upadłościowego zakreśla art. 20 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. z 2003 r. Nr 60, poz. 535 ze zm.), czy też art. 407 w/w ustawy?”
podjął uchwałę:

Krąg podmiotów uprawnionych do wszczęcia wtórnego postępowania upadłościowego zakreśla art. 407 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.).

(uchwała z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 115/09, S. Dąbrowski, W. Katner, G. Misiurek)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 30 czerwca 2009 r., I ACa 167/09, zagadnienia prawnego:

„a) Czy decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (tekst jedn. Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.) stanowi tytuł prawny do stałego i nieodpłatnego korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego ze stanowiącej cudzą własność nieruchomości, której ta decyzja dotyczy,

b) czy właścicielowi nieruchomości przeciwko podmiotowi, którego władztwo nad nieruchomością odpowiada treści służebności przesyłu, przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości (art. 224 - 225 k.c.)?”
podjął uchwałę:

Decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r.

Nr 10, poz. 64 ze zm.) jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości.

(uchwała z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 116/09, S. Dąbrowski, W. Katner, G. Misiurek)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 24 września 2009 r., VI ACz 857/09, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawach wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) i nieukończonych w danej instancji po tej dacie przewodniczący zobowiązuje stronę do zapłacenia sum wyłożonych przez Skarb Państwa na pokrycie wydatków wynikłych z podejmowanych przez sąd czynności?"
podjął uchwałę:

W sprawach wszczętych i niezakończonych w danej instancji przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) sąd orzeka o wydatkach wynikłych z czynności podejmowanych w toku postępowania na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm.).

(uchwała z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 118/09, S. Dąbrowski, W. Katner, G. Misiurek)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 25 czerwca 2009 r., II Ca 601/09, zagadnienia prawnego:

„Czy w postępowaniu wieczystoksięgowym o wpis własności na podstawie sądowego postanowienia o przysądzeniu własności nieruchomości Sąd może badać

zasadność wniosku pod kątem istnienia przesłanki wskazanej w treści przepisu art. 34 zd. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece?”
podjął uchwałę:

Artykuł 34 zdanie 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) nie ma zastosowania w postępowaniu wieczystoksięgowym o wpis własności na podstawie postanowienia o przysądzeniu własności.

(uchwała z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 121/09, S. Dąbrowski, W. Katner, G. Misiurek)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 12 października 2009 r., VI Ga 81/09, zagadnienia prawnego:

„Czy w świetle art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn.: Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 ze zm.) sąd rejestrowy jest uprawniony do badania wpływu naruszeń procedury podejmowania uchwał przez walne zgromadzenie akcjonariuszy spółki akcyjnej na ich treść?”
podjął uchwałę:

Sąd rejestrowy, na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 ze zm.) jest uprawniony do badania wpływu naruszeń procedury podejmowania uchwał przez walne zgromadzenie akcjonariuszy spółki akcyjnej na ich treść.

(uchwała z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 122/09, S. Dąbrowski, W. Katner, G. Misiurek)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 1 października 2009 r., II Ca 487/09, zagadnienia prawnego:

„1. Czy w świetle przepisu art. 756 k.c w przypadku wyrażenia zgody przez użyczającego na poczynienie nakładów na rzecz użyczoną przez biorącego w użyczenie do rozliczenia tych nakładów ma zastosowanie przepis art. 753 § 2 k.c. w związku z art. 713 k.c.?

w przypadku odpowiedzi twierdzącej:

2. Kiedy staje się wymagalne roszczenie biorącego rzecz w użyczenie o zwrot nakładów poniesionych na tą rzecz, w szczególności czy jest to uzależnione od wcześniejszego wydania rzeczy oraz czy przysługuje mu roszczenie o zwrot tylko nakładów koniecznych, czy również użytecznych i przynoszących korzyść użyczającemu i czy charakter tych nakładów ma wpływ na datę ich wymagalności?”

podjął uchwałę:

Artykuł 753 § 2 k.c. w związku z art. 713 k.c. nie ma zastosowania do rozliczenia nakładów na rzecz użyczoną, poczynionych przez biorącego do używania za zgodą użyczającego.

(uchwała z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 125/09, S. Dąbrowski, W. Katner, G. Misiurek)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich we wniosku z dnia 18 sierpnia 2009 r., RPO-627137-VI-09/ST, zagadnienia prawnego:

„Czy likwidator spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 299 ustawy z dnia 15 września 2000 r.- Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.)?”

podjął uchwałę:

Odpowiedzialność przewidzianą w art. 299 k.s.h. ponosi także likwidator spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 28 stycznia 2010 r., III CZP 91/09, T. Ereciński, J. Frąckowiak, J. Gudowski, W. Katner, Z. Kwaśniewski, B. Myszka, T. Wiśniewski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 23 czerwca 2009 r., II Ca 919/09, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalne jest obciążenie nieruchomości wspólnej w rozumieniu art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jedn.: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.) służebnością gruntową polegającą na prawie wyłącznego korzystania z ogródka przydomowego na rzecz każdoczesnego właściciela lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość, z własnością którego związany jest udział we współwłasności przedmiotowej nieruchomości wspólnej?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 106/09, B. Myszka, K. Strzelczyk, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 1 października 2009 r., I ACa 253/09, zagadnienia prawnego:

„Czy organowi kontroli skarbowej prowadzącemu postępowanie kontrolne zakończone nieostateczną decyzją w sprawie ustalenia zobowiązania podatkowego w zryczałtowanym podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu osiągnięcia nieznajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach dochodu, w sytuacji gdy podatnik jako źródło przychodu powołuje umowę pożyczki i umowę darowizny zawartą w formie aktu notarialnego, które wzbudziły wątpliwości organu co do zawarcia tych umów, przysługuje legitymacja czynna do wystąpienia do sądu cywilnego w oparciu o art. 189 1 k.p.c. w związku z art. 199a § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r.

Ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 8, poz. 60 z 2005 r. ze zm.) i art. 31 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz.U. z 2004 r. Nr 8, poz. 65 ze zm.) z powództwem o ustalenie nieistnienia tych umów (niezawarcia ich)?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 106/09, B. Myszka, K. Strzelczyk, M. Sychowicz)

>>> Powrót do spisu treści

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 1/10

„Czy kognicją sądu w postępowaniu określonym w art. 108 ust. 7 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 931 ze zm.) objęte są spory co do warunków, na jakich ma być zawarta umowa, o której mowa w art. 211 ust. 1 tej ustawy oraz czy dopuszczalność tego postępowania uzależniona jest od uprzedniego wyczerpania wskazanego w art. 108 ust. 5 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego ?”

(wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 6 stycznia 2010 r., RPO-632426-IV/09/ZA)

Wnioskodawca przedstawił poglądy doktryny i judykatury dotyczące przedmiotowej kwestii. W przytoczonych wypowiedziach można dostrzec dwa przeciwstawne stanowiska. Pierwsze głosi, że art. 108 ust. 5 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych wprowadza wobec sporów związanych z zawarciem umowy licencyjnej czasową (przejściową) niedopuszczalność drogi sądowej, która wyłącza możliwość wniesienia sprawy do sądu do czasu merytorycznego zakończenia szczególnego postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego. Zwolennicy tej koncepcji są także zdania, że przyjęcie powyższego stanowiska implikuje wąską wykładnię określenia „spory związane z zawarciem umowy" zawartego w art. 108 ust. 5 i ust. 2 art. 21^1 Pr. aut., gdyż wyniki tej wykładni przesądzają o dopuszczalności drogi sądowej.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę, że w piśmiennictwie i orzecznictwie nie ma jednak zgody co do rozumienia pojęcia „spory związane z zawarciem umowy", w judykaturze Sądu Najwyższego wyrażono bowiem stanowisko, że zakresem kognicji Komisji Prawa Autorskiego objęte są też spory dotyczące warunków umowy pomiędzy operatorem sieci kablowej a organizacją

zbiorowego zarządzania oraz stwierdzono, iż użyty w art. 21^1 ust. 2 i art. 108 ust. 5 termin obejmuje zarówno spory co do obowiązku zawarcia umowy, jak i spory dotyczące warunków na jakich umowa ma zostać zawarta.

Wnioskodawca podkreślił, że także w kwestii niedopuszczalności drogi sądowej przed wyczerpaniem postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego zdania są podzielone. W niektórych orzeczeniach Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przejściowa niedopuszczalność drogi sądowej powstaje tylko wtedy, gdy strony (lub jedna z nich) wystąpią o rozstrzygnięcie sporu do Komisji Prawa Autorskiego.

Rzecznik Praw Obywatelskich opowiedział się za takim rozumieniem budzących kontrowersję przepisów, zgodnie z którym w postępowaniu prowadzonym na skutek powództwa na podstawie art. 108 ust. 7 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych sąd rozstrzyga spory co do obowiązku zawarcia lub treści umowy, o której mowa w art. 21^1 ust. 1 tej ustawy. Droga sądowa w tych sprawach otwiera się po wyczerpaniu postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego określonego w art. 108 ust. 5 tej ustawy.

A.Z.

*

III CZP 2/10

„Czy umorzenie postępowania na podstawie art. 182^1 § 1 k.p.c. skutkuje upadkiem zabezpieczenia na podstawie art. 744 k.p.c.?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 grudnia 2009 r., I Acz 1370/09, A. Struzik, P. Rygiel, W. Kościołek)

Jak zauważył Sąd drugiej instancji, kodeks postępowania cywilnego nie zawiera regulacji podobnej do określonej w art. 229 Prawa upadłościowego, co – uwzględniając treść art. 182^1 k.p.c. w relacji do art.744 k.p.c. – powinno prowadzić do wniosku, że wraz z umorzeniem postępowania rozpoznawczego z mocy prawa upada uzyskane w tym postępowaniu zabezpieczenie, a stwierdzenie tego skutku prawnego następuje w wyniku inicjatywy procesowej syndyka masy upadłości.

Pomimo to, jak się wydaje, tak ze względu na cel regulacji prawa upadłościowego, jak i z racji jednolitego charakteru sądownictwa powszechnego, instytucje prawa upadłościowego nie mogą być pomijane przy wykładni przepisów prawa procesowego w ramach postępowania rozpoznawczego prowadzonego przez sąd w innym składzie i trybie co do przedmiotu dotyczącego masy upadłości. Innymi słowy, szczególny charakter prawa upadłościowego w ramach systemu procesowego prawa cywilnego wydaje się nakazywać sądowi rozpoznającemu sprawę procesową uwzględniać zakres postępowania upadłościowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, generalnym celem przepisów postępowania cywilnego jest zapewnienie stronom w ramach postępowania rozpoznawczego odpowiedniego standardu umożliwiającego urzeczywistnienia orzeczeniem sądowym normy materialno prawnej. Tak więc przepisy te w zasadniczej części mają charakter służebny i gwarancyjny wobec prawa materialnego. W konsekwencji należałoby uznać, że *ratio legis* art. 744 k.p.c. związana jest wyłącznie z sytuacjami, w których cel postępowania nie został osiągnięty lub gdy merytoryczne rozstrzyganie sprawy stawało się zbędne bądź niedopuszczalne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, odmiennie należy tłumaczyć przyczynę umorzenia z art. 182^1 k.p.c. To rozwiązanie ustawowe podyktowane było ogólną zasadą prawa upadłościowego, zgodnie z którą wierzytelności podlegające zaspokojeniu z masy upadłości nie mogą być dochodzone w procesie cywilnym, gdyż powinny być zaspokojone z masy upadłości. A zatem, gdy celem umorzenia postępowania na podstawie art. 182^1 k.p.c. są przyczyny związane z formą zaspokajania wierzytelności (a nie zbędnością albo niezasadnością ich urzeczywistnienia w prawem przewidziany sposób) i to odmienną od osiąganej w procesie cywilnym, to nie można pomijać regulacji związanej z prawem upadłościowym przy wykładni skutków związanych z umorzeniem postępowania rozpoznawczego w sprawie dotyczącej masy upadłości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, rozważania te mogą prowadzić do tezy, że umorzenie postępowania na podstawie art. 182^1 k.p.c. nie jest dostateczną podstawą dla stwierdzenia upadku zabezpieczenia na podstawie art. 744 k.p.c.

A.Z.

*

III CZP 3/10

„Czy rozporządzenie Nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. dotyczące doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych („doręczanie dokumentów") oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) Nr 1348 wyklucza zastosowanie art. 1135 (obecnie art. 1135^5) k.p.c. w sprawach, w których jedna ze stron ma siedzibę poza granicami Rzeczpospolitej Polskiej, ale w państwie będącym członkiem Unii Europejskiej?"

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 grudnia 2009 r., I Acz 1453/09, E. Uznańska, A. Kowacz-Braun, P. Rusin)

Sąd Apelacyjny stwierdził, że przestawione zagadnienie sprowadza się do wyjaśnienia, czy uregulowania rozporządzeń 1348/2000 i 1393/2007 unormowały problematykę doręczeń dokumentów w sposób wyczerpujący i czy obejmują też sprawy, w których stronami lub jedną stroną jest osoba zamieszkała lub mająca siedzibę poza granicami Polski, ale na terenie państwa będącego członkiem Wspólnoty Europejskiej.

Sąd Apelacyjny wskazał na stanowisko Sądu Okręgowego, który uznał, że przepisy wymienionych rozporządzeń mają charakter czysto techniczny i nie dotyczą kwestii procesowych związanych z doręczeniami zastępczymi (fikcyjnymi) stanowiącymi specyfikę unormowania w systemie prawa cywilnego procesowego danego państwa członkowskiego.

Sąd Apelacyjny ocenił ten pogląd jako dyskusyjny. Zwrócił uwagę, że doręczenia zastępcze pociągają za sobą dotkliwe konsekwencje dla strony (w niniejszej sprawie doszło do uprawomocnienia się wyroku zaocznego zasądzającego świadczenie). Wskazał też na niejednolitość praktyki sądowej w tym zakresie; niektóre sądy, stojąc na stanowisku całościowego uregulowania problematyki doręczeń w wymienionych rozporządzeniach i przyjmując niedopuszczalność zastosowania art. 1135 k.p.c., uznawały taką praktykę za pozbawienie strony możności obrony swoich praw skutkującą nieważnością postępowania, a inne stosowały art. 1135 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zaznaczył, że w doktrynie pojawia się pogląd o dopuszczeniu stosowania art. 1135 k.p.c. (obecnie art. 1135^5 k.p.c.). Zdaniem tego Sądu, celowość

ujednolicenia praktyki sądowej w zakresie doręczania dokumentów w państwach członkowskich – po omówionych zmianach kodeksu postępowania cywilnego – nie straciła na aktualności, a intensywny i szeroki obrót prawny międzynarodowy wymaga zajęcia jednoznacznego stanowiska.

G.G.

*

III CZP 4/10

„1. Czy art. 160 k.p.a. w związku z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692) znajduje zastosowanie do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie przed dniem 1 września 2004 r. ostatecznych decyzji administracyjnych, których nieważność bądź wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. zostały stwierdzone po tej dacie?

2. W razie udzielenia odpowiedzi pozytywnej na pytanie pierwsze - czy w stanie rzeczy, o którym mowa w tym pytaniu, przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody jest regulowane przez art. 160 § 6 k.p.a., a w szczególności, czy rozpoczyna ono bieg od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji administracyjnej lub jej wydanie niezgodnie z prawem?

3. Czy w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r., K 20/02 (OTK 2003 nr 7A, poz. 76; sentencja publ.: Dz.U. z 2003 r. Nr 170, poz. 1660), art. 160 § 1 k.p.a. stosuje się do korzyści utraconych od dnia wejścia w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, to znaczy od dnia 17 października 1997 r., na skutek wydania przed tym dniem ostatecznej decyzji administracyjnej?”

(wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, BSA I-4110-5/09)

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wskazał, że w niektórych orzeczeniach Sąd Najwyższy opowiada się za objęciem normą art. 5 ustawy z 2004 r. wszystkich sytuacji, w których ostateczna, wadliwa decyzja administracyjna została wydana przed dniem uchylenia art. 160 k.p.a., tj. przed dniem 1 września 2004 r. „Zdarzenie”,

o którym mowa w przepisie międzyczasowym, można utożsamiać z powstaniem szkody, co ma miejsce już w dacie wydania decyzji dotkniętej wadą, bez względu na datę stwierdzenia nieważności bądź wydania decyzji z naruszeniem prawa. W pozostałych orzeczeniach Sąd Najwyższy, mimo że nie odrzuca tezy, iż źródłem szkody i odpowiedzialności – w znaczeniu materialnoprawnym – jest pierwotna decyzja, to – na użytek stosowania art. 5 ustawy z 2004 r. – rozdziela powstanie szkody od możliwości dochodzenia obowiązku jej naprawienia. Formułuje pogląd, że pojęcie „zdarzenia i stany prawne" obejmuje też złożone stany i zdarzenia prawne. Skoro dopiero ostateczna decyzja nadzorcza, stwierdzająca nieważność lub niezgodność z prawem wcześniejszej decyzji administracyjnej, jest tym zdarzeniem prawnym pozwalającym na dochodzenie roszczeń odszkodowawczych, to dopiero jej uprawomocnienie się jest decydującym „zdarzeniem prawym" z punktu widzenia art. 5 ustawy z 2004 r., zamykającym złożony stan prawny. Drugie stanowisko polega zatem na uzależnieniu stosowania art. 160 k.p.a. od daty wydania decyzji nadzorczej; gdy nastąpiło to przed dniem 1 września 2004 r., stosuje się art. 160 k.p.a., gdy po tym dniu – przepisy nowe.

Rozważając kwestię związaną z biegiem przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego stwierdził, że tylko pozornie odpowiedź na to pytanie jest prosta. Artykuł 5 ustawy z 2004 r. mówi o stosowaniu całego art. 160 k.p.a. do „zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy", zgodnie więc z zasadą *lege non distinguente* należy rozłącznie stosować albo tylko przepisy kodeksu postępowania administracyjnego albo tylko przepisy kodeksu cywilnego. Zauważył jednak, że w razie udzielenia pozytywnej odpowiedzi na pierwsze pytanie, nie można wykluczyć stosowania art. 5 ustawy z 2004 r. z odmiennym skutkiem do powstania roszczenia i do jego przedawnienia; stanowią one dwa różne zdarzenia prawne, powiązane tym, że dotyczą jednego faktu (wyrządzenia szkody ostateczną decyzją) i jednego stosunku prawnego (zobowiązania *ex delicto*). Wówczas należałoby uznać, że nawet jeśli pewne roszczenia wobec Skarbu Państwa powstały już w chwili wydania decyzji administracyjnych wadliwych przed dniem 1 września 2004 r., a nie w czasie stwierdzenia ich nieważności lub wydania niezgodnie z art. 156 § 1 k.p.a., to przedawnienie, które nie rozpoczęło biegu z uwagi na niewydanie decyzji nadzorczej przed dniem 1 września 2004 r., podlega już ustawie

„nowej”, tzn. przepisom art. 442 i następnie art. 442^1 k.c. Poddanie przedawnienia przepisom nowym może jednak stanowić naruszenie takich wartości jak pewność prawa i ochrona tzw. interesu w toku, zwłaszcza wobec tych, którzy podjęli starania o stwierdzenie nieważności lub niezgodności z prawem decyzji administracyjnych na długo przed datą nowelizacji i z przyczyn od nich niezależnych nie uzyskali ostatecznej decyzji nadzorczej przed dniem 1 września 2004 r.

Ostatnie zagadnienie dotyczy skutków czasowych wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r., K 20/02, którym stwierdzono niezgodność z art. 77 ust. 1 Konstytucji przepisu art. 160 § 1 k.p.a. w części ograniczającej odszkodowanie za niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej do rzeczywistej szkody, przy czy ograniczono skutki czasowe wyroku tylko do szkód powstałych od dnia 17 października 1997 r., tj. od daty wejścia w życie Konstytucji. Pierwszy Prezes zauważył, że w niektórych orzeczeniach Sąd Najwyższy stwierdza, że odszkodowanie, przyznane na podstawie art. 160 k.p.a. za szkodę wyrządzoną decyzją wydaną przed dniem 17 października 1997 r., powinno obejmować również utracone korzyści, choć wyłącznie za okres od 17 października 1997 r. Oznacza to związanie stosowania przedmiotowego wyroku nie z datą wydania decyzji lecz z okresem, za jaki później nastąpiła utrata korzyści jako jedna z jej konsekwencji. Przeciwny pogląd jest uzasadniany tym, że wyroki Trybunału Konstytucyjnego nie są źródłami prawa, a na skutek wejścia w życie wyroku w sprawie K 20/02 nie doszło do generalnej derogacji art. 160 § 1 k.p.a. Nadal więc pozostawał w mocy przepis wiążący wystąpienie szkody z wydaniem decyzji administracyjnej, a zobowiązanie *ex delicto* należy oceniać według stanu prawnego miarodajnego dla chwili, gdy zaszło zdarzenie uzasadniające odpowiedzialność. Władzę Trybunału Konstytucyjnego ogranicza zakres czasowy obowiązywania Konstytucji. Skoro Konstytucja nie działa wstecz, to nie może powodować odpowiedzialności za szkody, za które Skarb Państwa nie odpowiadał zgodnie z treścią art. 160 §1 k.p.a. obowiązującą w dacie wydania ostatecznych decyzji powodujących odpowiedzialność odszkodowawczą ze względu na stwierdzenia ich nieważności lub wydania niezgodnie z art. 156 § 1 k.p.a.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego podkreślił, że celem ostatniego zagadnienia nie jest podawanie w wątpliwość kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, ale wyjaśnienie na gruncie prawa cywilnego zasady jedności

szkody. Uznanie, że ustaleniu przez sąd podlega tylko tzw. szkoda obrachunkowa, złożona z różnych, choć funkcjonalnie powiązanych ze sobą uszczerbków, prowadzi do wniosku, że omawiany wyrok Trybunału Konstytucyjnego ogranicza skutki prawne wcześniejszego funkcjonowania w obrocie prawnym niekonstytucyjnego art. 160 § 1 k.p.a. przez odniesienie do daty granicznej powstania szkód, a nie do chwili nastąpienia zdarzenia, które jest ich sprawczym źródłem, choć nie daje się utożsamić z jednym momentem zaistnienia każdego z uszczerbków.

G.G.

*

III CZP 5/10

„Czy w przypadku zawarcia umowy zamiany i darowizny, której przedmiotem jest ułamkowa część spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, pozostałym współuprawnionym z tytułu własnościowego prawa do tego lokalu, przysługuje – w świetle art. 17^2 ust. 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz.U. z 2003 r., Nr 119, poz. 1116, ze zm.) – prawo pierwokupu?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 października 2009 r., II Ca 710/09, M. Grzesik, W. Buczek-Markowska, T. Szaj)

Sąd Okręgowy zauważył, że art. 17^2 ust. 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (dalej: „u.s.m.”) zastąpił uchylony art. 224 Prawa spółdzielczego i wprowadził nieznaną wcześniej regulację przewidującą możliwość zbywania ułamkowych części spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Część taką można zbyć w każdym czasie, z tym że posiadaczom pozostałych części przysługuje prawo pierwokupu, a więc nie można zbyć części własnościowego prawa nie zawiadomiwszy uprzednio o tym osób, którym przysługuje prawo pierwokupu tej części, ani nie można zawrzeć bezwarunkowo umowy o zbyciu (tak jakby nie mieli oni prawa pierwokupu). Zbycie części takiego prawa prowadzi do sytuacji analogicznej jak przy współwłasności; wszyscy współposiadacze prawa mogą używać lokal, ale żaden nie może używać konkretnej części tego lokalu (np. określonego pokoju).

W literaturze pojawiają się wątpliwości co do zakresu znaczeniowego pojęcia „umowa zbycia ułamkowej części własnościowego prawa”. Dominuje pogląd, że przez umowę zbycia należy rozumieć jedynie umowę sprzedaży, gdyż tylko tej czynności może dotyczyć prawo pierwokupu. Z drugiej strony twierdzi się, że nie jest wykluczone, że ustawodawca posłużył się w art. 17^2 ust. 6 u.s.m. sformułowaniem szerszym i miał na myśli nie tylko umowę sprzedaży. Przepisy dotyczące prawa pierwokupu z k.c. (art. 596 - 602), w których występuje pojęcie sprzedaży, są przepisami ogólnymi i mają zastosowanie w zakresie nienormowanym przepisami szczególnymi. Również inaczej są sformułowane przesłanki nieważności umowy wskazane w art. 17^2 ust. 6 u.s.m., a inaczej te uregulowane w k.c.

Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że ustawodawca znosząc zasadę jednopodmiotowości wprowadził w art. 17^2 ust. 6 u.s.m. ograniczenia w obrocie ułamkową częścią własnościowego prawa. Było to uzasadnione koniecznością ochrony praw osób współuprawnionych z tytułu własnościowego prawa do lokalu. Osoba współuprawniona, zajmująca lokal mieszkalny ma prawo co najmniej być poinformowana o zamiarze zbycia ułamkowej części lokalu i powinna mieć możliwość skorzystania z prawa pierwszeństwa w nabyciu ułamkowej części; inaczej mogłaby – wbrew swej woli – dzielić lokal z zupełnie obcą osobą. Ograniczenia te mają charakter szczególny i powodują, że w tym zakresie zbycie części własnościowego prawa do lokalu różni się od zbycia udziału we współwłasności. Jednak w razie przyjęcia, że przepis ten jest szczególny w znaczeniu art. 596 k.c., powstaje pytanie, jak osoba uprawniona miałaby wykonać prawo pierwokupu przy umowie zamiany i darowizny i jakie byłoby jej świadczenie wzajemne, skoro art. 600 § 1 k.c. mówi, że przez wykonanie prawa pierwokupu dochodzi do skutku między zobowiązanym a uprawnionym umowa sprzedaży tej samej treści, co umowa z osoba trzecią, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

G.G.

*

III CZP 6/10

„Czy na podstawie art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, ze zm.) możliwe jest nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, w którym oznaczono, że zadłużenie dłużnika wynika z opisanej w tym tytule umowy ramowej i transakcji zawieranych na jej podstawie, przy czym transakcje te są terminowymi operacjami finansowymi, a tym samym czy został spełniony ustawowy warunek oznaczenia czynności bankowej, z której wynikają dochodzone roszczenia banku w rozumieniu art. 96 ust. 2 ww. ustawy?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 stycznia 2010 r., IV Cz 1423/09, W. Szczęska, E. Gajewska, A. Wrembel-Woźniak)

Wątpliwości Sądu Okręgowego wzbudziła kwestia, czy wskazanie w bankowym tytule egzekucyjnym, że roszczenie banku wynika z określonej umowy ramowej i bliżej nieoznaczonych transakcji finansowych zawieranych na jej podstawie spełnia wymaganie oznaczenia czynności bankowej przewidziane w art. 96 ust. 2 ustawy Prawo bankowe.

Sąd Okręgowy wskazał na uchwałę z dnia 11 kwietnia 2000 r., III CZP 42/99 (OSNC 2000, nr 10, poz. 175), w której Sąd Najwyższy uznał, że do oznaczenia w bankowym tytule egzekucyjnym czynności bankowej, z której wynika dochodzone roszczenie, nie jest konieczne wyszczególnienie zleceń posiadacza rachunku bankowego, których wykonanie doprowadziło do powstania roszczenia, wystarczy wskazanie rachunku bankowego dłużnika.

W ocenie Sądu Okręgowego, mimo pewnych podobieństw istniejących między zagadnieniem rozstrzygniętym przez Sąd Najwyższy a przedstawionym do rozstrzygnięcia zachodzą między nimi istotne różnice rodzące wątpliwości co do możliwości uwzględnienia wniosków płynących z powołanej uchwały. Z jednej strony, w obu przypadkach samo zawarcie umowy – ramowej lub rachunku bankowego – nie jest źródłem roszczenia banku, są nim natomiast poszczególne transakcje (operacje) dokonywane na podstawie tych umów, przy czym każda z tych transakcji (operacji) może stanowić odrębną czynność bankową. Z drugiej jednak strony, umowa rachunku bankowego została przez ustawodawcę zakwalifikowana wprost jako czynność

bankowa, natomiast zakwalifikowanie umowy ramowej jako czynność bankowej nie jest tak jednoznaczne. Ponadto przepisy dotyczące umowy rachunku bankowego, w tym art. 728 k.c., zapewniają dłużnikowi należytą ochronę przed bezzasadnym obciążeniem saldem wynikającym z bliżej nieokreślonych czynność, gdy tymczasem w przypadku umowy ramowej brak analogicznych zabezpieczeń wynikających z ustawy.

R.C.

*

III CZP 7/10

„Czy odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę (art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w związku z art. 361 § 1 i 363 k.p.c.) dochodzone w związku ze stwierdzeniem wydania z naruszeniem prawa decyzji o odmowie przeniesienia własności gruntu za opłatą symboliczną z zastrzeżeniem powrotu własności na rzecz Gminy miasta stołecznego Warszawy (art. 7 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze miasta stołecznego Warszawy - Dz.U.R.P. Nr 50 poz. 279 ze zm. w związku z art. 156 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.a.) w części dotyczącej zbytych lokali mieszkalnych położonych w budynku uszkodzonym, nienaprawionym przez właściciela w trybie dekretu z dnia 26 października 1945 r. o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny (tekst jedn. Dz. U. RP. z 1947 r. Nr 37 poz. 181 ze zm.) podlega pomniejszeniu o koszty doprowadzenia budynku do stanu używalności (naprawy) przez osobę trzecią?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 lipca 2009 r., I ACa 1227/07, M. Rodatus, A. Owczarek, B. Trębska)

Sąd Apelacyjny zauważył, że zagadnienie dotyczące następstw dokonania naprawy uszkodzonego wskutek wojny budynku przez podmiot trzeci (przedsiębiorstwo państwowe), któremu przysługiwało prawo użytkowania dla roszczeń odszkodowawczych było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Zgodnie ze stanowiskiem zajętym w wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08 (OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106), jeżeli podmiot ten rzeczywiście korzystał

z nieruchomości, a rozwiązanie wynikające z art. 9 ust. 5 dekretu o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny (tekst jedn. Dz.U.R.P. z 1947 r. Nr 37 poz. 181 ze zm. – dalej: „dekret”), stanowiącego, że z chwilą wygaśnięcia użytkowania nieruchomość winna być zwrócona właścicielowi wolna od obciążeń z tytułu dokonanej naprawy, opierało się na założeniu ekwiwalentności kosztów odbudowy i wartości czerpanej z korzystania z naprawionego budynku, to dokonanie rozliczeń z tytułu naprawy nie powinno mieć miejsca i Skarb Państwa zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania.

Sąd Apelacyjny wskazał na znaczne różnice między stanem faktycznym i prawnym w sprawie, w której powstało przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, a będącym przedmiotem osądu w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2009 r.; przy naprawie budynku na nieruchomości, której dotyczy postępowanie przed Sądem Apelacyjnym nie zachowano bowiem reżimu prawnego przewidzianego dekretem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można przyjąć, że z mocy art. 8 ust. 5 dekretu zawsze powinna być zwrócona właścicielowi nieruchomość wolna od obciążeń z tytułu dokonanej naprawy na skutek wygaśnięcia wierzytelności. Taki skutek powiązany był jedynie z wyekspirowaniem terminu ograniczonego prawa rzeczowego w postaci użytkowania, do którego ustanowienia nie doszło. Ponadto w sytuacji, w której odmowa przyznania dotychczasowemu właścicielowi prawa własności czasowej, połączona z przejściem prawa własności całego budynku na Gminę m.st. Warszawy, miała miejsce w toku odbudowy prawo użytkowania stałoby się i tak bezprzedmiotowe (następczo by wygasło). Prawo takie oraz umowy obligacyjne utraciły charakter ekwiwalencyjny wobec odejmowania wynikających z nich uprawnień dokonującego odbudowy na skutek rozszerzania zakresu uprawnień Państwa w stosunku do nieruchomości objętych publiczną gospodarką lokalami.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w art. 160 § 1 k.p.a. jest mowa o „poniesionej rzeczywistej szkodzie”. Zdaniem Sądu, uznanie członu „poniesiona” za dodatkową przesłankę wyznaczenia zakresu szkody pozwala na kompensację ograniczającą się do wyrównania strat w części już istniejących aktywów, a nie spodziewanego przysporzenia, czyli co do szkody bezpośredniej, niedotyczącej okresu przyszłego. Koresponduje to z treścią art. 8 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze miasta stołecznego Warszawy

(Dz. U. RP. Nr 50 poz. 279 ze zm.), który przewiduje – w wypadku nieprzyznania z jakiejkolwiek przyczyny dotychczasowemu właścicielowi gruntu wieczystej dzierżawy lub prawa zabudowy (obecnie użytkowania wieczystego) – obowiązek wypłaty odszkodowania tylko za budynki nadające się do użytkowania lub naprawy (zatem z uwzględnieniem takiego ich stanu przed odbudową).

Sąd Apelacyjny wskazał, że gdyby na podstawie art. 7 dekretu o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze miasta stołecznego Warszawy zapadła decyzja zgodna z prawem, czyli uwzględniająca złożony wniosek, to właściciel byłby wówczas zobowiązany do odbudowy budynku, a gdyby tego nie uczynił, prawo to zostałoby mu odebrane (m.in. dekretem z dnia 10 grudnia 1952 r. o wykończeniu budowy i nadbudowie niektórych budynków mieszkalnych, Dz.U. Nr 49 poz. 325 ze zm., później ustawą z dnia 22 kwietnia 1959 r. o remontach i odbudowie oraz o wykończeniu bodowy i nadbudowie budynków, Dz.U. Nr 27 poz. 166).

Konkludując Sąd Apelacyjny stwierdził, że w układzie podmiotowym powód – Skarb Państwa powinny być uwzględnione rozliczenia wynikające z odbudowy i dalszych nakładów poczynionych na budynek. Stanowisko takie byłoby zgodne z ogólną zasadą prawa cywilnego, że poszkodowany nie może w końcowym rezultacie poprzez naprawienie szkody otrzymać więcej niż wynosi szkoda.

R.C.

*

III CZP 8/10

„I. Czy w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości jako sumą ulegającą podziałowi w rozumieniu art. 1024 § 1 pkt 1 k.p.c., wymienia się cenę nabycia nieruchomości (stanowiącą sumę złożoną na rachunek depozytowy sądu). Czy też cenę powiększoną o odsetki narosłe w okresie znajdowania się wpłaconej ceny na rachunku depozytowym sądu?

II. W razie przyjęcia poglądu o powiększeniu w/w sumy o przedmiotowe odsetki, czy koniec okresu naliczania tych odsetek stanowi data postanowienia

o przysądzeniu własności nieruchomości, czy data sporządzenia planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 16 grudnia 2009 r., II Cz 917/09, M. Trzaska, B. Łaszkiewicz, R. Tabor)

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą wykładni art. 1024 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z § 18 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 stycznia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia gospodarki finansowej i działalności inwestycyjnej sądów powszechnych (Dz.U. Nr 11, poz. 69).

Sąd Okręgowy zauważył, że w judykaturze sadów powszechnych dominuje pogląd, iż odsetki od sum złożonych na rachunku depozytowym sądu w toku egzekucji z nieruchomości powinny być doliczane do sumy uzyskanej z egzekucji i uwzględniane w planie podziału jako część tej sumy (art. 941 k.p.c. stosowany *per analogiam*), brak jednak przepisu, który przewidywałby wprost taką możliwość. Pogląd przeciwny wynika z § 18 ust. 4 rozporządzenia, a argumenty przemawiające za nim wskazane zostały w piśmie Departamentu Legislacyjno-Prawnego Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 sierpnia 2009 r., DL-P-V-023-102/09, i sprowadzają się do podkreślenia odrębności wierzytelności odsetkowej dłużnika wobec sądu o zwrot tych odsetek. Stanowisko to – w ocenie Sądu Okręgowego – nie jest trafne, gdyż stosując wykładnię literalną § 18 ust. 4 rozporządzenia, zawarty w nim zwrot „powiększa ich wartość” należy rozumieć jako przyrost do kwoty wpłaconej do depozytu, co oznacza konieczność doliczenia odsetek od kwot wpłaconych do depozytu sądowego i obowiązek zaliczenia ich do sumy ulegającej podziałowi w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji.

Taka interpretacja art. 1024 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z § 18 ust. 4 rozporządzenia powoduje konieczność udzielenia odpowiedzi na pytanie zawarte w punkcie drugim przedstawionego zagadnienia prawnego. W tym zakresie Sąd Okręgowy przytoczył pogląd Sądu pierwszej instancji, że końcem okresu naliczania odsetek powinien być dzień uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności (art. 941 k.p.c.). Zdaniem Sądu Okręgowego, dzień uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności nie ma takiego znaczenia, gdyż odsetki te narastają zarówno przed, jak i po dacie uprawomocnienia się tego postanowienia. Brak jest natomiast istotnych argumentów przemawiających za odmiennym

traktowaniem tych odsetek. Możliwe jest jednak potraktowanie ich jako dochodu dłużnika z ceny zbycia jego nieruchomości.

E.S.S.

*

III CZP 9/10

„Czy w świetle art. 373 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. dopuszczalna jest apelacja uczestnika kwestionującego zgłoszony w sprawie o dział spadku i podział majątku wspólnego wniosek innego uczestnika o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości będącej poprzednio własnością spadkodawcy, od postanowienia wstępnego wydanego w trybie art. 685 k.p.c., niezawierającego jednak żądnego rozstrzygnięcia (pozytywnego, bądź negatywnego) w przedmiocie zasiedzenia?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 30 listopada 2009 r., II Ca 720/09, M. Kuczyńska, I. Tchórzewska, A. Mikołajewski)

Zdaniem Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie apelacja została wniesiona od orzeczenia nieistniejącego, gdyż Sąd pierwszej instancji w sentencji postanowienia wstępnego nie rozstrzygnął o wnioskach uczestniczek dotyczących stwierdzenia zasiedzenia nieruchomości, a jedynie stwierdził, że w skład spadku wchodzi określona nieruchomość. Wyłącznie w uzasadnieniu tego postanowienia sąd pierwszej instancji uznał, że uczestniczki spełniły przesłanki zasiedzenia nieruchomości i z tego względu skład spadku został ograniczony do składników wymienionych w sentencji postanowienia wstępnego. Apelację wnioskodawczyni należy zatem odrzucić na podstawie art. 370 k.p.c. jako wniesioną od orzeczenia nieistniejącego.

Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę na występujący w judykaturze Sądu Najwyższego pogląd, że w razie braku rozstrzygnięcia w sentencji postanowienia wstępnego o konkretnych składnikach majątkowych, zainteresowany uczestnik postępowania może zaskarżyć to postanowienie apelacją, która powinna być rozpoznana merytorycznie. Pogląd ten wynika z założenia, że w toku postępowania o dział spadku sąd może rozpoznać żądanie stwierdzenia nabycia przez jednego ze spadkobierców w drodze zasiedzenia własności nieruchomości stanowiącej

poprzednio własność spadkodawcy. Wtedy zarzut spadkobiercy, że stał się on właścicielem nieruchomości należącej do spadku, należy potraktować jako wniosek o stwierdzenie zasiedzenia i rozpoznać go w postępowaniu działowym, jeżeli nie orzeczono o nim w odrębnym postępowaniu. Sąd prowadzący sprawę o dział spadku wniosek ten może rozstrzygnąć w postanowieniu wstępnym, albo w postanowieniu działowym, przy czym jeżeli kwestia zasiedzenia jest sporna między uczestnikami, to wskazane jest wydanie postanowienia wstępnego. Przyjmując to stanowisko należy stwierdzić, że po uprawomocnieniu się postanowienia wstępnego niezawierającego w sentencji rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia uczestniczki nie będą dysponować żądnym tytułem własności do działek.

Sąd Okręgowy opowiedział się za dopuszczalnością odrzucenia apelacji na podstawie art. 373 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; wtedy Sąd pierwszej instancji mógłby wydać kolejne postanowienie wstępne rozstrzygające o wniosku uczestniczek o zasiedzenie nieruchomości albo mógłby orzec w tym przedmiocie w końcowym postanowieniu działowym.

E.S.S.

*

III CZP 10/10

„Czy na zarządzenie przewodniczącego w przedmiocie zwrotu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przysługuje zażalenie?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 9 grudnia 2009 r., I Cz 316/09, W. Grajdura, E. Panek, M. Syrek)

Sąd Okręgowy przedstawił pogląd o niedopuszczalności wniesienia zażalenia na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Zasada wynikająca z art. 394 § 1 k.p.c., że zażalenie przysługuje na wszystkie postanowienia sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie nie ma bowiem zastosowania do zarządzeń przewodniczącego, poza jedynym wyjątkiem wskazanym *expressis verbis* w treści tego przepisu, tj. zarządzeniem w przedmiocie zwrotu pozwu. Zawarty w tym przepisie zwrot „a ponadto” wskazuje jednoznacznie, iż unormowanie przewidujące zażalenie na zarządzenie

przewodniczącego o zwrocie pozwu ma charakter regulacji szczególnej. Dokonanie wykładni rozszerzającej tego przepisu jest zatem niedopuszczalne.

Sąd Okręgowy rozważył możliwość szerszego stosowania art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c., szczególnie w przedmiocie wszczęcia samodzielnego, autonomicznego postępowania. Stwierdził, że w judykaturze Sądu Najwyższego można zaobserwować tendencję do rozszerzającej wykładni tego przepisu, dopuszczającej wniesienie zażalenia np. na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie skargi o wznowienie postępowania, o zwrocie wniosku o ogłoszenie upadłości, o zwrocie wniosku o udzielenie zabezpieczenia, a także na zarządzenie sędziego-komisarza o zwrocie zgłoszenia wierzytelności. Sąd Najwyższy uznał zatem, że dopuszczalne jest zażalenie na zwrot pisma inicjującego postępowanie o cechach podobnych do procesu, a więc postępowanie charakteryzujące się samodzielnością strukturalną i funkcjonalną oraz nieakcesoryjnością. Za tym poglądem przemawia także wykładnia systemowa art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c. oraz konstytucyjne zasady prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz prawa do postępowania dwuinstancyjnego (art. 176 ust. 1 Konstytucji).

Sąd Okręgowy opowiedział się za pierwszym z przedstawionych stanowisk.

E.S.S.

>>> Powrót do spisu treści

DZIAŁALNOŚĆ IZBY CYWILNEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO W 2009 R. [1]

I. Wpływ spraw i zagadnienia ogólne

1. W 2009 r. Izba Cywilna rozpoznawała – jak w latach poprzednich – skargi kasacyjne, zagadnienia prawne (przedstawione przez sądy drugiej instancji, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, skład trzech sędziów Sądu Najwyższego), skargi o wznowienie postępowania, skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz kwestie wpadkowe (np. wyznaczenie sądu właściwego, sprostowanie orzeczenia, wyłączenie sędziego). Ponadto dokonywano wstępnego badania skarg kasacyjnych oraz skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w ramach tzw. przedsądu (art. 398^9 i 424^9 k.p.c.).

Na dzień 1 stycznia 2009 r. pozostawało w Izbie do załatwienia 914 spraw (w tym 734 skargi kasacyjne, 38 zażaleń i 22 zagadnienia prawne).

W 2009 r. wpłynęło do Izby 4178 nowych spraw, w tym 2775 skarg kasacyjnych, 500 zażaleń i 134 zagadnienia prawne.

W 2009 r. załatwiono ogółem 3865 spraw, w tym:

1) 3 kasacje i 2537 skarg kasacyjnych, razem 2540,

2) 445 zażaleń,

3) 507 skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia,

4) 6 zagadnień w składzie siedmiu sędziów,

5) 124 zagadnienia prawne (art. 390 k.p.c.),

6) 12 skarg o wznowienie postępowania,

7) 229 spraw incydentalnych (art. 45, 48 k.p.c.).

[1] Sprawozdanie Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracami Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, które będzie omówione i przyjęte na Zgromadzeniu Sędziów Izby Cywilnej w lutym br. (art. 18 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym). W sprawozdaniu pominięto niektóre szczegółowe dane statystyczne.

Na dzień 31 grudnia 2009 r. pozostało 1227 spraw niezałatwionych (972 skarg kasacyjnych, 93 zażalenia i 25 zagadnień prawnych).

W 2006 r. wpływ spraw ogółem wynosił 4008, w 2007 r. – 4582, w 2008 r. – 4057, a w 2009 r. – 4178 W tej liczbie kasacji (skarg kasacyjnych) było odpowiednio: 55 + 2435 (2490), 11 + 2740 (2751), 6 + 2666 (2673) oraz 2775. W porównaniu z rokiem ubiegłym wpłynęło więcej o 102 spraw kasacyjnych.

W 2005 r. załatwiono w Izbie 4968 spraw, w 2006 r. – 4052 sprawy, w 2007 – 4307 spraw, w 2008 – 4017, w 2009 – 3865 spraw.

W wyniku selekcji skarg kasacyjnych, dokonywanych w ramach wstępnego ich badania, do rozpoznania trafia bardzo dużo spraw trudnych i skomplikowanych.

W 2005 r. udzielono 142 odpowiedzi na pytania prawne, w 2006 r. – 149, w 2007 – 162, 2008 r. – 158, a w 2009 r. – 131.

Liczbowy ruch spraw obrazuje zestawienie stanowiące załącznik do informacji.

2. Stan obsady sędziowskiej w końcu 2009 r. wynosił 27 sędziów, w tym prezes Sądu Najwyższego kierujący pracami Izby. Dwa stanowiska pozostały nieobsadzone do końca 2009 r. (co do dwóch sprawa jest w toku).

W 2009 r. w ramach trzymiesięcznej delegacji orzekało dwoje sędziów Sądu Apelacyjnego.

3. Obciążenie sędziów w 2009 r. w zasadzie nie uległo zmianie.

Biorąc pod uwagę złożoność wielu rozpoznanych skarg kasacyjnych i zagadnień prawnych oraz uwzględniając urlopy, choroby, orzekanie w ograniczonym zakresie sędziów pełniących funkcje administracyjne, przeciętne obciążenie sędziego sprawozdawcy nadal jest bardzo wysokie. Powoduje to sporadyczne przekraczanie terminu sporządzenia uzasadnienia orzeczenia.

Niemniej należy podkreślić, że przeciętny okres oczekiwania na merytoryczne rozpoznanie kasacji – ok. 9 miesięcy (w 2000 r. – ok. 3 lata, w 2001 r. – ponad 18 miesięcy, w 2002 r. – ok. 14 miesięcy, w 2003 r. – ok. 11 miesięcy, w 2004 r. – ok. 10 miesięcy, w 2005 r. – ok. 8 miesięcy, podobnie w 2006 r., 2007 r. i 2008 r.) jest zadowalający. Na koniec grudnia 2009 r. pozostawały jeszcze do rozpoznania 972 skargi kasacyjne.

W 2005 r. uwzględniono ok. 50 %, w 2006 r. – ok. 53 %, w 2007 r. ok. 45 %, w 2008 r. ok. 49 %, a w 2009 r. ok. 57 % skarg kasacyjnych przyjętych do rozpoznania.

Na ogólną liczbę 2637 skarg kasacyjnych i skarg CNP zbadanych w 2009 r. odmówiono przyjęcia do rozpoznania w 1594 sprawach (CSK – 1440, CNP 153 i odrzucono (bądź w inny sposób załatwiono) 319 spraw. Z 669 kasacji rozpoznanych merytorycznie oddalono 340 skarg, uchylono orzeczenie w całości lub w części w 346, a zmieniono orzeczenia w 19 sprawach.

Z danych tych wynika, że nie spełniono wymagań formalnych w ok. 11 % kasacji (w 2005 r. – 20 %, w 2006 r. – ok. 22 %, w 2007 r. – 24 %, w 2008 r. – 13 %) oraz że w wyniku selekcji nie przyjęto do rozpoznania ok. 65 % kasacji (w 2006 r. – 76 %, 2007 – 73 %, 2008 – ok. 60 %).

Liczby te obrazują, że nadal znaczna liczba skarg kasacyjnych, a przede wszystkim skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem wnoszonych przez fachowych pełnomocników procesowych jest niedopuszczalna, wadliwie uzasadniona lub sformułowana.

W 2008 r. na posiedzeniach niejawnych w składzie jednego sędziego zbadano 2637 spraw (w 2007 r. – 2926 spraw, w 2008 r. – 2671), w tym:

– odmówiono przyjęcia do rozpoznania – 1440 kasacji (w 2008 r. – 1298) oraz 153 skargi na niezgodność z prawem (w 2007 r. – 182),

– przyjęto do rozpoznania 724 spraw, tj. ok. 29 % (w 2007 r. 27,2 %, a w 2008 r. – 28 %), oraz 34 skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (w 2007 r. i w 2008 r. po 31 skarg).

Z liczb tych wynika, że przez selekcję spraw w ramach tzw. przedsądu w 2009 r. przeszła do merytorycznego rozpoznania podobna liczba kasacji co w 2007 r. i 2008 r. Przyjęto do rozpoznania zaledwie 34 skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (w tym 7 uwzględniono, 2 w 2007 r. i 4 w 2008 r.), odmówiono przyjęcia do rozpoznania 183 skargi, a 320 odrzucono.

4. W 2009 r., podobnie jak w latach ubiegłych, wielu sędziów Izby, w tym niektórzy wielokrotnie, uczestniczyło w konferencjach naukowych oraz seminariach szkoleniowych sędziów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy. Duże obciążenie wynikało zwłaszcza z udziału w zajęciach organizowanych przez Krajowe Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury.

Tak jak w latach poprzednich sędziowie uczestniczyli w sympozjach naukowych krajowych i zagranicznych, stażach zagranicznych oraz publikowali różne opracowania w prasie prawniczej oraz w formie komentarzy do ustaw.

Coroczna Konferencja Sędziów Izby poświęcona była omówieniu zmian w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym oraz projektu księgi I nowego kodeksu cywilnego.

Dziewięcioro sędziów Izby, jako pracownicy naukowo-dydaktyczni, zatrudnieni byli dodatkowo na wydziałach prawa uniwersytetów lub w wyższych szkołach prawniczych. Sędziowie Izby pełnili nadal funkcje ekspertów na rzecz parlamentu, brali udział w pracach Rady Legislacyjnej i Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego oraz Rady Programowej Krajowego Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury.

5. Kolegium redakcyjne Izby przygotowuje nadal do druku poszczególne numery urzędowego zbioru orzeczeń.

W Wydziale III – przy udziale asystentów – kontynuowano dużym nakładem pracy opracowywanie biuletynu Sądu Najwyższego „Izba Cywilna".

II. Charakterystyka działalności jurysdykcyjnej Izby Cywilnej w 2009 r.

1. Działalność uchwałodawcza

W 2009 r. Sąd Najwyższy podjął w Izbie Cywilnej 83 uchwały, w tym 1 uchwałę w pełnym składzie Izby oraz 6 uchwał w składzie siedmiu sędziów, jednej z nich nadając moc zasady prawnej. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba uchwał zmniejszyła się, co nie jest następstwem obniżenia wpływu, lecz przede wszystkim wzrostem liczby przypadków, w których odmówiono podjęcia uchwały, przejęto sprawę do rozpoznania lub zwrócono akta celem usunięcia braków. Warto przypomnieć, że w 2001 r. podjęto 61 uchwał, w 2002 r. – 58, w 2003 r. – 84, w 2004 r. – 76, w 2005 r. – 97, w 2006 r. – 115, w 2007 r. – 117, a w roku 2008 – 110. Wysoki wpływ zagadnień prawnych w sprawach cywilnych przedstawianych do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu jest powodowany – jak co roku – trudnościami jurysdykcyjnymi powstającymi w sądach powszechnych przy wykładni

prawa o stale pogarszającej się jakości, a także ograniczeniami w dostępie do skargi kasacyjnej.

Należy odnotować, że po dwuletnim okresie wzmożonego wpływu zagadnień powstałych na tle ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), zagadnienia z tego zakresu należą do rzadkości, co oznacza, iż większość problemów interpretacyjnych w tej dziedzinie została już wyjaśniona. W roku 2009 można było natomiast dostrzec istotny wzrost wpływu zagadnień z zakresu egzekucji sądowej; przyczyną tego zjawiska są poważne trudności interpretacyjne, wynikające z istoty materii egzekucyjnej, złożonej i skomplikowanej, zawierającej niekiedy sporo luk i niespójności. Liczba zagadnień dotyczących egzekucji – a także postępowania upadłościowego – jest zresztą co roku stosunkowo wysoka.

Należy podkreślić, że rzeczywisty wpływ zagadnień prawnych wyniósł w 2009 r. – 134, z czego w 48 wypadkach Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały lub – w niewielkiej liczbie przypadków – zwrócił sprawę do uzupełnienia lub załatwił ją w inny sposób (np. przejął sprawę do rozpoznania, przekazał zagadnienie składowi powiększonemu lub umorzył postępowanie), a 20 zagadnień pozostało do załatwienia w 2010 r. Stosunkowo duża liczba odmów podjęcia uchwały – odsetek odmów utrzymuje się na takim samym poziomie od kilku lat, choć w 2009 r. wzrósł, osiągając liczbę 30 – wskazuje, że sądy powszechne wykraczają poza hipotezę art. 390 k.p.c. lub przedstawiają pytania w sposób, który nie pozwala na udzielenie odpowiedzi w formie uchwały. W niewielkiej liczbie przypadków krytykę Sądu Najwyższego wzbudził niedostatek argumentacyjny przedstawianych zagadnień, polegający na pominięciu przedstawionych już w doktrynie lub orzecznictwie poglądów. Zdarzyły się także przypadki wskazujące, że sąd drugiej instancji – przedstawiając sprawę Sądowi Najwyższemu – chciał „uniknąć” samodzielnego jej rozstrzygnięcia, mimo istnienia wszystkich ku temu przesłanek. Odmawiając podjęcia uchwały dostrzegano także luki w zakresie ustaleń pozwalających na stwierdzenie, że rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia jest rzeczywiście niezbędne do rozpoznania środka odwoławczego, a także próby „zwekslowania” na Sąd Najwyższy rozwikłania, trudnych niekiedy, kwestii faktycznych lub związanych z oceną dowodów. Można także dostrzec – i niestety dotyczy to wielu spraw – że samo sformułowanie zagadnienia przedstawianego

do rozstrzygnięcia zawiera wady językowe (głównie składniowe, stylistyczne i interpunkcyjne); nierzadko osnowa pytania jest zbyt obszerna, mało precyzyjna i nietrafiająca w sedno istniejącego problemu.

Należy podkreślić, że Sąd Najwyższy przestrzega zasady wytyczonej w dotychczasowym orzecznictwie – mającej źródło i wsparcie w piśmiennictwie – iż przedstawiane zagadnienie musi mieć formułę pytania „do rozstrzygnięcia", a nie pytania otwartego. W nielicznych wypadkach takie otwarte pytania są stawiane, co oznacza, że niektóre składy zbyt łatwo pomijają oczywistą tezę, iż instytucja pytań prawnych, prowadząca do związania sądów niższych instancji w danej sprawie poglądem Sądu Najwyższego, zawartym w podjętej uchwale, jest wyjątkiem od konstytucyjnej zasady podległości sędziów tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji), co nakazuje przedstawianie i formułowanie tych pytań ze szczególną rozwagą i precyzją.

Ogólnie jednak można przyjąć, że przedstawiane do rozstrzygnięcia zagadnienia prawne są niewadliwe, przenoszą do Sądu Najwyższego ważne, interesujące i społecznie doniosła problemy prawne, dzięki którym Sąd Najwyższy może prawidłowo spełniać swą konstytucyjną rolę organu sprawującego nadzór nad działalnością sądów powszechnych. Odmowy podjęcia uchwały lub inne wytykane niedociągnięcia nie powinny zniechęcać sądów do stosowania tej pożytecznej instytucji prawa procesowego.

Jak wspomniano, wciąż występują powody zwrotu akt do uzupełnienia; chodzi przeważnie o konieczność – zaniechanego przez sąd drugiej instancji – doręczenia stronom odpisów postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego, podjętego na posiedzeniu niejawnym (najczęściej na etapie postępowania egzekucyjnego), albo o braki podpisów sędziów na protokole sądowym w sprawach, w których wydano postanowienie o przedstawieniu zagadnienia prawnego podczas rozprawy „do protokołu". Należy powtórzyć, że w liczbie zagadnień „załatwionych inaczej" mieszczą się zagadnienia przekazane przez skład zwykły składowi poszerzonemu, co w 2009 r. nastąpiło w trzech sprawach.

Spośród siedmiu uchwał podjętych przez skład powiększony – w tym pełny skład Izby – trzy zapadły na skutek wniosków Rzecznika Praw Obywatelskich, dwie w wyniku rozstrzygnięcia zagadnień prawnych przekazanych przez zwykłe składy Sądu Najwyższego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., oraz po jednej – na skutek

wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego oraz wniosku Rzecznika Ubezpieczonych, w tym wypadku przedstawionego składowi siedmiu sędziów, ale przekazanego przez ten skład pełnemu składowi Izby na podstawie art. 61 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.). Utrzymuje się wysoka – notowana co roku – aktywność Rzecznika Praw Obywatelskich, który śledzi występujące w orzecznictwie tendencje i wychwytuje zachodzące rozbieżności, przedstawiając je do rozstrzygnięcia.

Podobnie jak w latach poprzednich nie stwierdzono wypadków nadużywania instytucji tzw. pytań abstrakcyjnych; wszystkie wnioski upoważnionych organów dotyczyły ważnych zagadnień nurtujących praktykę sądową i zostały sporządzone na wysokim poziomie merytorycznym.

uchwała pełnego składu Izby Cywilnej

Uchwała pełnego składu Izby dotyczy niezwykle ważnego, a zarazem skomplikowanego jurydycznie problemu zaliczania do odszkodowania zasądzanego na podstawie art. 446 § 1 k.c. zasiłku pogrzebowego przyznawanego na podstawie art. 77 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2004r. Nr 39, poz. 353 ze zm.). W tym zakresie pojawiły się w orzecznictwie dwa poglądy; opowiadający się za kumulacją prawa do zasiłku pogrzebowego i uprawnienia do zwrotu kosztów pogrzebu na podstawie art. 446 § 1 k.c., eksponujący odrębność podstaw prawnych ich przyznawania oraz nieodszkodowawczy charakter zasiłku, oraz pogląd przeciwny, oparty na tezie, że pobrany zasiłek pogrzebowy podlega zaliczeniu na poczet odszkodowania przewidzianego w wymienionym przepisie. Z wnioskiem o rozstrzygnięcie tej rozbieżności wystąpił Rzecznik Ubezpieczonych, jednak skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozpoznający ten wniosek uznał, że zagadnienie jest tak ważne, skomplikowane i kontrowersyjne, iż wymaga rozstrzygnięcia podjętego przez pełny skład Izby. Skład siedmiu sędziów stwierdził również, że przedstawiona do rozstrzygnięcia kwestia ma szerszy zasięg niż wynikający z wniosku Rzecznika Ubezpieczonych, gdyż obejmuje wszystkie sytuacje, w których do zbiegu prawa do zasiłku pogrzebowego – wynikającego z przepisów prawa o zabezpieczeniu społecznym – oraz prawa do odszkodowania

przysługującego na podstawie przepisów prawa cywilnego dochodzi w wyniku śmierci poszkodowanego spowodowanej każdym czynem niedozwolonym i występuje zarówno wtedy, gdy uprawniony otrzymał zasiłek pogrzebowy przed zgłoszeniem roszczenia na podstawie art. 446 § 1 k.c., jak i wówczas, gdy jeszcze go nie otrzymał i ma z tego tytułu wierzytelność do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, powiększającą aktywa jego majątku, która może być uznana za korzyść pokrywającą w całości lub w części poniesione koszty pogrzebu.

Pełny skład Izby, w obszernym, wszechstronnym i analitycznym uzasadnieniu, zawierającym wiele argumentów jurydycznych, wywodzonych z zasad prawa cywilnego oraz z właściwości systemu ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych, przyjął, że zasiłek pogrzebowy, o którym mowa, nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c. Oznacza to m.in., że Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych nie przysługuje roszczenie regresowe z tytułu wypłaty tego zasiłku (uchwała z dnia 15 maja 2009 r., III CZP 140/08).

uchwały składu siedmiu sędziów

Wszystkie uchwały podjęte w 2009 r. przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów mają dużą wagę jurysdykcyjną i dotyczą zagadnień, które należy zaliczyć do bardzo ważnych także z punktu widzenia interesu publicznego oraz praktyki sądowej. Niektóre z nich odegrają istotną rolę w obrocie cywilnoprawnym, a większość bez wątpienia przyczyni się do rozwoju czy choćby wzbogacenia nauki prawa cywilnego. Przenikanie się praktyki sądowej oraz doktryny prawa cywilnego – materialnego i procesowego – jest wciąż żywe i owocne, co należy odnotować z satysfakcją, oznacza bowiem, że te dwa podstawowe segmenty jurysprudencji współdziałają ze sobą, wzajemnie się pobudzając i inspirując, z pożytkiem dla rozkwitu prawa. Uwaga ta dotyczy wszystkich pól działalności orzeczniczej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, ale jego działalności uchwałodawczej w najwyższym stopniu.

Na pierwszy plan – ze względu na rangę prawną i znaczenie społeczne – wysuwa się uchwała z dnia 19 maja 2009 r., III CZP 139/08, dotycząca odpowiedzialności za tzw. zaniechania normatywne, głosząca, że Skarb Państwa

odpowiada za szkodę wyrządzoną niewydaniem aktu normatywnego, którego obowiązek wydania powstał po wejściu w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Uchwała ta, stanowiąca pokłosie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 – dotyczącego konstytucyjnej oceny art. 417 k.c. – wyjaśnia powstałe na tle tego wyroku wątpliwości i rozbieżności. Sąd Najwyższy, sięgając do wszystkich przydatnych argumentów – historycznych, ustrojowych, teoretycznoprawnych oraz, oczywiście, czysto cywilistycznych – przyjął, że w sporze dotyczącym odpowiedzialności w omawianym zakresie należy opowiedzieć się za rozwiązaniem, iż art. 417 k.c., interpretowany w związku z art. 77 Konstytucji, może stanowić podstawę odpowiedzialności tylko za stany zaniechania normatywnego powstałe (rozpoczęte) po wejściu w życie Konstytucji. Przemawia za tym przede wszystkim analogia do art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692), który ma charakter międzyczasowy i – wobec braku odnośnych unormowań w Konstytucji – może kształtować także kwestie intertemporalne wynikające ze stosowania art. 77. Poza tym, przyjęcie innego rozwiązania, obejmującego okresy sprzed wejścia w życie Konstytucji, byłoby – zdaniem Sądu Najwyższego – nieracjonalne i aksjologiczne wątpliwe, gdyż odpowiedzialność odszkodowawcza za zaniechania normatywne nie jest co do zasady właściwym instrumentem naprawiania szkód powstałych z tego tytułu. Kwestie te, w tak szerokim zakresie, powinien regulować sam ustawodawca, który może i powinien brać pod uwagę także inne czynniki, niepodlegające uwzględnieniu przez sąd rozpoznający sprawą o odszkodowanie.

Bardzo istotną rolę odegra także uchwała z dnia 16 grudnia 2009 r., III CZP 80/09, rozstrzygająca zagadnienie, czy przy rozpoznawaniu wniosku o wpis w księdze wieczystej decydujące znaczenie ma stan rzeczy z chwili orzekania (art. 316 § 1 k.p.c.), czy też – zważywszy na szczególny charakter postępowania wieczysto księgowego i jego funkcje publiczne – stan istniejący w chwili złożenia wniosku o wpis. Sprawa ma bardzo istotne znaczenie, dotyczy bowiem skuteczności ochrony wierzycieli hipotecznych oraz bezpieczeństwa obrotu w ogólności. Uzasadnienie omawianej uchwały nie zostało jeszcze sporządzone, można jednak przyjąć, że Sąd Najwyższy uznał, iż ochrona wierzycieli hipotecznych może być zapewniona jedynie przez jak najszybszy wpis hipoteki, przy czym decydująca jest

kolejność wpływu wniosku o wpis, która – oprócz pełnienia funkcji porządkującej – gwarantuje prawidłowość orzeczenia oraz równość uczestników postępowania wieczystoksięgowego. W konsekwencji Sąd Najwyższy orzekł, nadając uchwale moc zasady prawnej, że sąd rozpoznający wniosek o wpis w księdze wieczystej związany jest stanem istniejącym w chwili złożenia wniosku i kolejnością jego wpływu. Innymi słowy, art. 316 § 1 k.p.c. nie ma w postępowaniu wieczystoksięgowym zastosowania, gdyż sąd prowadzący księgi wieczyste ocenia jako materiał dowodowy jedynie dokumenty – i tylko te dokumenty – które istnieją już w chwili wnoszenia wniosku i są podstawą wpisu.

Uchwała unormuje praktykę sądów wieczystoksięgowych, usunie występujące rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz niewątpliwie przyczyni się do prawidłowego dogmatycznego opisu charakteru postępowania wieczystoksięgowego, które charakteryzuje się wieloma swoistymi właściwościami i odrębnościami.

Istotne znaczenie dla praktyki sądowej, a także dla stron ma uchwała z dnia 17 lutego 2009 r., III CZP 117/08, w której Sąd Najwyższy rozważał zagadnienie, czy przyczyna uchybienia terminowi do wniesienia skargi kasacyjnej przez pełnomocnika ustanowionego przez sąd ustaje w dniu, w którym dowiedział się on o wyznaczeniu pełnomocnikiem. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, zapewne ze względu na nietypowość sytuacji opisanej w zagadnieniu prawnym, powstała istotna rozbieżność. Zgodnie z jednym stanowiskiem, tygodniowy termin do wystąpienia przez pełnomocnika ustanowionego urzędu z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej rozpoczyna bieg z chwilą powzięcia przez pełnomocnika wiadomości o ustanowieniu go w sprawie, natomiast w myśl przeciwnego poglądu, za dzień ustania przyczyn uchybienia terminowi, o jakim mowa, należy uznać dzień, w którym pełnomocnik miał rzeczywistą możliwość wniesienia skargi.

Sąd Najwyższy w podjętej uchwale opowiedział się za mniej formalistycznym ujęciem rozstrzyganej kwestii i przyjął, że przyczyna uchybienia terminowi do wniesienia skargi kasacyjnej przez pełnomocnika ustanowionego urzędu ustaje w czasie, w którym ma on możliwość jej wniesienia, nie później jednak niż z upływem dwóch miesięcy, czyli z upływem terminu ustanowionego do wniesienia skargi, od dnia zawiadomienia go o ustanowieniu pełnomocnikiem. Skład siedmiu

sędziów uznał, że możliwość uniknięcia niekorzystnych skutków procesowych przez stronę, która z przyczyn przez siebie niezawinionych (np. przedłużającej się z powodów leżących po stronie sądu procedury ustanowienia adwokata lub radcy) nie mogła dochować ustawowego terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, należy rozumieć jako możliwość dopełnienia opóźnionej czynności ze skutecznością potencjalnie nie mniejszą niż wtedy, gdy dokonuje jej bez opóźnienia. Znaczne skrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej w istotny sposób ograniczałoby, a w sytuacjach skrajnych wręcz uniemożliwiało osiągnięcie takiego skutku. Zarazem Sąd Najwyższy odrzucił założenie, że rygorystyczny kierunek wykładni art. 169 § 1 k.p.c. w każdym przypadku daje się złagodzić przez przedłużenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej na skutek celowego poniechania jej dołączenia do wniosku o przywrócenie terminu. Nie jest także uzasadnione poszukiwanie drogi odejścia od przedstawionego kierunku wykładni przez odwołanie się do rozważanej we wniosku koncepcji „dwustopniowego orzekania" o przywróceniu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, polegającego na tym, że pełnomocnik składa nie jeden, lecz dwa wnioski o przywrócenie terminu – jeden o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, a drugi o przywrócenie tygodniowego terminu do wniesienia wniosku o przywrócenie terminu, uzasadniając go przeszkodą faktycznej niemożności sporządzenia skargi kasacyjnej i dołączenia jej do wniosku. Zdaniem Sądu Najwyższego, prowadziłoby to do nadmiernego i zbędnego skomplikowania prawa procesowego.

Problematyki procesowej dotyczy także uchwała z dnia 23 stycznia 2009 r., III CZP 118/08, w której przyjęto, że adwokat, radca prawny lub rzecznik patentowy będący dalszym pełnomocnikiem nie może uwierzytelnić odpisu pełnomocnictwa podstawowego, jak też że brak formalny pisma procesowego w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika może być usunięty potwierdzeniem strony dokonanych przez niego czynności; w tym celu sąd powinien wyznaczyć stronie odpowiedni termin.

Pierwsza kwestia budziła duże wątpliwości judykatury poszukującej dobrego rozwiązania między potrzebami i oczekiwaniami obrotu, zgłaszanymi w piśmiennictwie i objawiającymi się przy rozpoznawaniu poszczególnych spraw, a surowymi ograniczeniami stawianymi w tym zakresie przez prawo procesowe (art. 89 § 1 k.p.c.). Sąd Najwyższy nie uczynił tutaj jednak oczekiwanej koncesji,

wychodząc z trafnego założenia, że jakiekolwiek „ustępstwa” byłyby w tym wypadku *contra* albo co najmniej *preater legem,* a zatem że spodziewana w tym zakresie decyzja należy do ustawodawcy, a nie do sądu.

Drugi problem został rozstrzygnięty w nawiązaniu do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., III CZP 154/07, jednak z położeniem nacisku na art. 401 pkt 2 k.p.c. Sąd Najwyższy uznał, że skoro przepis ten wyłącza wznowienie postępowania, gdy strona przed uprawomocnieniem się wyroku potwierdziła dokonane czynności procesowe pełnomocnika, to następcze potwierdzenie czynności procesowych przez stronę – także w kierunku wskazanym w uchwale – jest dopuszczalne. Sąd Najwyższy zastrzegł jednak, że uchwała nie dotyczy czynności osób, które nie mogą być pełnomocnikiem, a także czynności procesowych objętych przymusem adwokacko-radcowskim. Stwierdziwszy, że pełnomocnik strony jest nienależycie umocowany, sąd powinien wezwać stronę do potwierdzenia czynności procesowych dokonanych przez niego, wyznaczając jej termin, a w razie jego bezskutecznego upływu, ocenić brak umocowania pełnomocnika stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Z kolei występowanie w charakterze pełnomocnika osoby, która nie mogła być pełnomocnikiem z powodu barier stawianych przez ustawę, oznacza zawsze brak prawidłowego umocowania powodujący nieważność postępowania.

W uchwale z dnia 16 października 2009 r., III CZP 54/09, Sąd Najwyższy zajmował się zagadnieniem, czy w sprawie o ochronę dóbr osobistych pobiera się jedną stałą opłatę sądową od zgłaszanych roszczeń majątkowych i niemajątkowych, czy też opłata ta – przewidziana w art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – dotyczy wyłącznie roszczeń niemajątkowych. Zagadnienie to powstało głównie z tego powodu, że wymieniony przepis został sformułowany wyjątkowo nieprecyzyjnie i dwuznacznie, przez co możliwa jest jego różna interpretacja, w każdym wypadku dająca się dostatecznie obronić, w obu jednak wypadkach pozostawiając poważne wątpliwości i niedosyt argumentacyjny. W konsekwencji powstały w praktyce istotne rozbieżności, wymagające interwencji powiększonego składu Sądu Najwyższego.

Skład siedmiu sędziów stwierdził, posługując się różnymi sposobami wykładni, bo w wypadku przepisu źle skonstruowanego i wadliwie napisanego tylko zastosowanie takiej metodologii mogło być skuteczne, że opłatę stałą przewidzianą

w art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych pobiera się od pozwu o ochronę dóbr osobistych tylko w części dotyczącej roszczeń niemajątkowych. Od roszczeń majątkowych pobiera się opłatę na zasadach ogólnych, czyli opłatę stosunkową uzależnioną od wysokości dochodzonej kwoty; dotyczy to, oczywiście, zarówno roszczeń dochodzonych obok roszczeń niemajątkowych, jak i roszczeń majątkowych dochodzonych osobno, w odrębnej sprawie.

W praktyce gospodarczej oraz w sprawach o zapłatę z tytułu rozliczeń dotyczących wykonania umowy o roboty budowlane powstało doniosłe, mające istotne implikacje finansowe, pytanie o stosowanie do tej umowy przepisów art. 329 i 632 § 2 k.c., czyli przepisów pozwalających na kosztorysowe i ryczałtowe określanie wynagrodzenia. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 września 2008 r., III CZP 41/09, udzielił na to pytanie odpowiedzi twierdzącej, wskazując, że podstawą stosowania wymienionych przepisów, dotyczących wprost umowy o dzieło, jest analogia uzasadniona istnieniem luki prawnej. Sąd Najwyższy, podejmując omawianą uchwałę, uwzględnił także pierwiastki konstytucyjne, stwierdziwszy, że regulacja zawarta w art. 629 i 632 § 2 k.c. zapewnia szerszą ochronę praw majątkowych wykonawcy niż przepisy ogólne. Powołując się na wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Najwyższy podniósł, że z zasady równej konstytucyjnej ochrony praw majątkowych wynika nie tylko – ciążąca na ustawodawcy – powinność ustalania przepisów i procedur umożliwiających realizację i ochronę tych, ale także obowiązek zaniechania dyferencjacji (ograniczania) tej ochrony. Wieloaspektowa bliskość umów o dzieło i o roboty budowlane nie uzasadnia więc, także z „perspektywy konstytucyjnej", różnicowania sposobu określania wynagradzania należnego wykonawcy.

Omawiana uchwała bez wątpienia wywrze istotny wpływ na stosunki gospodarcze, roboty budowlane bowiem stanowią w tych stosunkach umowę występującą powszechnie.

uchwały składów zwykłych

prawo cywilne materialne

Spośród uchwał podjętych przez Sąd Najwyższy w składach zwykłych ok. 50%, a więc nieco więcej niż w roku poprzednim, dotyczyło zagadnień prawa cywilnego materialnego. Jak co roku, obejmowały one szeroki zakres problemów, wśród których trudno wyróżnić tematykę dominującą. Szerokie spektrum spraw toczących się przed sądami powszechnymi, dotyczących niemal wszystkich dziedzin prawa, powoduje, że przed Sąd Najwyższy trafiają zagadnienia o bardzo różnorodnej tematyce i zróżnicowanej doniosłości jurydycznej. Różny jest także stopień oddziaływania podejmowanych uchwał na orzecznictwo sądów w innych sprawach.

Utrzymuje się tendencja wskazująca, że poważne wątpliwości uzasadniające przedstawienie zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia rzadziej występują w sprawach, w których mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego. Kodeks cywilny – obowiązujący od prawie półwiecza, obrosły bogatą judykaturą i pogłębionymi wypowiedziami doktryny, wysoko oceniany przez sędziów Sądu Najwyższego, czego dowód dali w toczącej się w Izbie Cywilnej krytycznej dyskusji nad projektem nowego kodeksu cywilnego – nie stwarza już licznych, poważniejszych trudności interpretacyjnych, choć oczywiście, co zrozumiałe, wciąż one występują, zwłaszcza że poszczególne przepisy są nowelizowane, dodaje się nowe, jak też zmieniają się stosunki społeczne i gospodarcze oraz kontekst konstytucyjny i normatywny. Kilka takich ciekawych zagadnień zostało przedstawionych do rozstrzygnięcia także w minionym roku, jednak większość wątpliwości sądów dotyczy ustaw szczególnych, normujących – często w sposób niedoskonały lub szczątkowy, a niekiedy po prostu wadliwy – rozmaite problemy prawa prywatnego. Ustawy te sprawiają problemy judykacyjne także dlatego, że w praktyce sądów stanowią swoistą nowość.

Na uwagę zasługują dwie uchwały dotyczące służebności gruntowych.

W uchwale z dnia 4 czerwca 2009 r., III CZP 34/09, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli decyzja o podziale nieruchomości zawiera warunek, iż przy zbywaniu wydzielonych działek zostaną ustanowione służebności drogowe zapewniające dostęp do drogi publicznej lub nastąpi sprzedaż udziałów w prawie do działki

stanowiącej drogę wewnętrzną, umowa przeniesienia własności wydzielonej działki zawarta bez spełnienia tego warunku jest nieważna. Rozważając przedstawiane tylko w doktrynie poglądy, bo sprawa nie była wcześniej rozstrzygana przez Sąd Najwyższy, skład orzekający przyjął, że za nieważnością przemawia przede wszystkim wykładnia językowa art. 93 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.), mającego charakter bezwzględnie obowiązujący. Sformułowanie tego przepisu pozostaje w ścisłym związku z art. 99 wymienionej ustawy, w którym określono, w jaki sposób – w wyniku podziału – ma nastąpić zapewnienie dostępu do drogi publicznej; chodzi o zapobieganie podziałom nieruchomości bez jednoczesnego uregulowania dostępu do drogi publicznej tych wydzielonych części, które taki dostęp tracą. Zdaniem Sądu Najwyższego, surowa sankcja nieważności skuteczniej zapobiega problemom własnościowym, wynikającym z zaniechania zapewnienia nowo powstającym nieruchomościom dostępu do drogi publicznej.

Z kolei w uchwale z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CZP 9/09, Sąd Najwyższy zajmował się losem służebności gruntowej w wypadku odłączenia działki nieobjętej zakresem jej wykonywania z księgi wieczystej obejmującej całą nieruchomość i założenia nowej księgi. Rozstrzygając to zagadnienie, Sąd Najwyższy zmuszony był nawiązać do definicji pojęcia „nieruchomości”; opowiedział się za tzw. wieczystoksięgowym jej pojmowaniem, wyrażającym się w formule „jedna księga – jedna nieruchomość”, co jednakże – jeżeli nieruchomość składająca się z dwóch lub więcej działek niegraniczących ze sobą jest obciążona służebnością gruntową w ten sposób, że niektóre z niegraniczących ze sobą działek nie są objęte zakresem wykonywania służebności – nakazuje przyjąć, iż odłączenie z księgi wieczystej działki nieobjętej zakresem wykonywania nie powoduje wygaśnięcia obciążenia jej tą służebnością.

Dwie uchwały dotyczą przepisu art. 442^1 k.c., który wszedł w życie w 2007 r.; należy przypomnieć, że jego uchwalenie było w znacznej mierze „wymuszone” uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05.

W uchwale z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, Sąd Najwyższy zmierzył się z pytaniem, czy po wejściu w życie art. 442^1 § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego

za szkody mogące powstać w przyszłości. Pytanie to było zarazem pytaniem o aktualność uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, mającej mocy zasady prawnej, stwierdzającej, że w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia. Odpowiadając na to pytanie Sąd Najwyższy stwierdził, że o ile uchwalenie art. 442^1 k.c., regulującego w nowy sposób przedawnienie roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych, wyeliminowało groźbę upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda się ujawniła, to tyle nie zniknęło niebezpieczeństwo powstania trudności dowodowych, zwłaszcza że druga i kolejne sprawy o odszkodowanie mogą się toczyć nawet po kilkudziesięciu latach od zaistnienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Z tego względu Sąd Najwyższy uchwalił, że pod rządem art. 442^1 § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, z tym że ocena tego interesu powinna następować zawsze z uwzględnieniem okoliczności konkretnej prawy; wszelkie uogólnienia lub poglądy wyrażane w sposób abstrakcyjny nie mogą być w tym wypadku formułowane, stąd zawarty w uchwale zwrot „może mieć”.

W uchwale z dnia 4 grudnia 2009 r., III CZP 97/09, której uzasadnienie nie zostało jeszcze sporządzone, Sąd Najwyższy zajmował się wpływem wyroku prawomocnie oddalającego – z powodu przedawnienia – powództwo o ustalenie na przyszłość odpowiedzialności pozwanego za skutki czynu niedozwolonego na dochodzenie naprawienia szkód ujawnionych dopiero po wejściu w życie art. 442^1 k.c. Uchwalił, że prawomocny wyrok oddalający powództwo o ustalenie na przyszłość odpowiedzialności pozwanego za skutki czynu niedozwolonego ze względu na upływ terminu przedawnienia określonego w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. wiąże sąd na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. w sprawie o naprawienie szkód ujawnionych po wejściu w życie art. 442^1 k.c.

Kilka uchwał dotyczy stosunków obligacyjnych.

Bardzo ważne dla praktyki zagadnienie prawne zostało rozstrzygnięte w uchwale z dnia 20 listopada 2009 r., III CZP 99/09, dokonującej wykładni

art. 691 k.c., w którym – po jego przywróceniu do kodeksu cywilnego w 2001 r. – pojawiło się pojęcie „osoby, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą” jako osoby wstępującej w stosunek najmu w razie śmierci najemcy. Sąd Najwyższy dokonał analizy art. 691 w jego nowym brzmieniu, dostrzegając przede wszystkim wyraźną tendencję do zwężenia kręgu osób wstępujących z mocy prawa w stosunek najmu po zmarłym najemcy przez rezygnację z niedookreślonego, pojemnego i rozciąganego w orzecznictwie ponad miarę określenia „osoba bliska”. W związku z tym, zdaniem Sądu Najwyższego, nie ma podstaw do zrównywania pojęcia „osoba, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą” z osobami pozostającymi z najemcą we wspólnocie domowej, duchowej i gospodarczej. Biorąc pod rozwagę intencje ustawodawcy, a także interesy właścicieli budynków, w których znajdują się wynajmowane lokale, Sąd Najwyższy przyjął więc, że faktyczne wspólne pożycie, w rozumieniu art. 691 § 1 k.c., oznacza więź łączącą dwie osoby pozostające w takich relacjach jak małżonkowie. Oznacza to, że pojęciem tym objęci są konkubenci, otwarte natomiast pozostaje pytanie, czy chodzi tu także o członków związków partnerskich tej samej płci.

W uchwale z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09, która nie została jeszcze uzasadniona, Sąd Najwyższy oceniał kwestię powstania wymagalności roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia, skupiającą w sobie wielu niełatwych zagadnień cywilistycznych, w tym m.in. problem, czy zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest zobowiązaniem bezterminowym i jakie relacje zachodzą między terminem spełnienia świadczenia a terminem wymagalności. Należy zważyć, że przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc także nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), nie określają terminu, w którym ma być wykonany obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, powołując się na naturę zobowiązania, z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy uzasadniony jest pogląd, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, a zatem że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony przez wezwanie skierowane do wzbogaconego przez zubożonego. W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia staje się wymagalne w terminie, w którym powinno być spełnione zgodnie z art. 455 k.c.

Problematyka zadatku, wciąż obecna przy rozpoznawaniu skarg kasacyjnych, była przedmiotem uchwały z dnia 25 czerwca 2009 r., III CZP 39/09. Sąd Najwyższy rozważał kwestię, czy ustanowienie zadatku wyłącza uprawnienie do dochodzenia – na zasadach ogólnych – naprawienia szkody wynikającej z niewykonania umowy, w której zadatek ten został ustanowiony. Przeciwstawiając się dominującemu w doktrynie poglądowi, że ustanowienie zadatku uprawnia stronę umowy do wykonania uprawnień wynikających tylko z art. 394 k.c., Sąd Najwyższy uznał, iż w razie niewykonania zobowiązania wierzyciel, który nie odstąpił od umowy, może dochodzić naprawienia szkody na zasadach ogólnych, a należne mu odszkodowanie nie jest ograniczone do wartości zadatku lub jego podwójnej wysokości. Stanowisko to – mówiąc najogólniej – zostało oparte na tezie, że przewidziana w art. 471 i nast. k.c. odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy oraz odpowiedzialność wynikająca z art. 394 § 1 k.c. to dwie odrębne, niezależne instytucje prawa obligacyjnego; zadatek ma przede wszystkim stymulować strony do wykonania zawartej umowy, natomiast odpowiedzialność kontraktowa jest formą rekompensaty za szkody, jakie strona poniosła w razie niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. W ocenie Sądu Najwyższego, oddzielenie tych dwóch podstaw odpowiedzialności ma także mocne uzasadnienie aksjologiczne oraz podnosi standard ochrony interesów stron.

Uchwała z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 18/09, dotyczyła problematyki przelewu. Także ta problematyka bardzo często gości na wokandach Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu skarg kasacyjnych, ale nieczęsto jest przedmiotem zagadnień prawnych przedstawianych do rozstrzygnięcia. W tym wypadku chodziło o dopuszczalność przelewu wierzytelności o odszkodowanie za wydanie decyzji administracyjnej odmawiającej współwłaścicielowi tzw. gruntu warszawskiego ustanowienia wieczystej dzierżawy, uznanej później za wydaną z naruszeniem prawa. Sąd Najwyższy nie dostrzegł żadnego przepisu ograniczającego zbywalność takiej wierzytelności, zwłaszcza wśród przepisów dekretu z dnia 26 października 1945 r., jak też wykluczył możliwość jakichkolwiek ograniczeń w powołaniu się na naturę przelewu. W konsekwencji. Odwołując się także do zasady swobody umów, podjął uchwałę, że przelew takiej wierzytelności, a ściślej rzecz ujmując – w okolicznościach sprawy – ekspektatywy takiej wierzytelności jest dopuszczalny.

W uchwale z dnia 4 września 2009 r., III CZP 62/09, Sąd Najwyższy zajmował się problemem, czy art. 667 § 2 k.c., ulokowany wśród przepisów o najmie, dotyczący możliwości wypowiedzenia umowy, jeżeli najemca używa rzeczy najętej w sposób sprzeczny z przeznaczeniem rzeczy, ma odpowiednie zastosowanie do dzierżawy. Po wnikliwej analizie stosunku przepisów o dzierżawie do przepisów o najmie oraz wyjaśnieniu użytego w art. 694 k.c. zwrotu, że do dzierżawy stosuje się odpowiednio przepisy o najmie „z zachowaniem przepisów poniższych", Sąd Najwyższy udzielił na postawione pytanie odpowiedzi twierdzącej. Zarazem wskazał na pewną anachroniczność unormowań obu wymienionych umów, zaznaczając, że przy rozstrzyganiu tego zagadnienia nie można pomijać, iż skoro art. 696 k.c. nakłada na dzierżawcę szczególny obowiązek wykonywania swego prawa zgodnie z wymaganiami prawidłowej gospodarki, to z jego naruszeniem powinno być skorelowane uprawnienie wydzierżawiającego do wypowiedzenia umowy. Tymczasem przepisy o dzierżawie, konstruowane w innych warunkach gospodarczych i społecznych, nie zapewniają wydzierżawiającemu takiej ochrony, więc odpowiednie stosowanie art. 667 § 2 k.c. – mimo jego stosunkowo wąskiego działania – jest tym bardziej uzasadnione.

Bardzo interesujące, precedensowe zagadnienie zostało rozstrzygnięte w uchwale z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 20/09, w której Sąd Najwyższy podjął kwestię przedawnienia roszczeń o opłatę abonamentową i wynagrodzenie za połączenia telefoniczne, wynikające z umowy o świadczenie usług telefonicznych, zawartej na podstawie Prawa telekomunikacyjnego z 2004 r. Zagadnieniem poprzedzającym to rozstrzygnięcie było wyjaśnienie charakteru prawnego takiej umowy, a w szczególności, czy mają do niej zastosowanie przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Po szczegółowej analizie przepisów Prawa telekomunikacyjnego i ocenie ich zupełności Sąd Najwyższy uznał, że elementy istotne tej umowy zostały uregulowane wystarczająco przez przepisy Prawa telekomunikacyjnego, a więc przez „inne przepisy" w rozumieniu art. 750 k.c. Z tego względu nie mają do niej zastosowania zawarte w kodeksie cywilnym przepisy o zleceniu. Te stwierdzenia doprowadziły Sąd Najwyższy do wniosku, że termin przedawnienia roszczenia o opłatę abonamentową i wynagrodzenie za połączenia telefoniczne, wynikającego z umowy o świadczenie usług telefonicznych, określa art. 118 k.c.

Dwie uchwały dotyczą nieważności czynności prawnej ze względu na formę.

W uchwale z dnia 22 maja 2009 r., III CZP 21/09, Sąd Najwyższy stwierdził, że umowa o dożywocie ukryta pod pozorną umową sprzedaży nieruchomości zawartą w formie aktu notarialnego jest nieważna, jeżeli istotne postanowienia umowy o dożywocie nie zostały objęte tą formą szczególną. W uzasadnieniu uchwały można znaleźć analizę pojęcia pozorności w prawie cywilnym (art. 83 k.c.) ze wskazaniem rozbieżności występujących w judykaturze i piśmiennictwie prawniczym. W jej wyniku Sąd Najwyższy zadeklarował przyłączenie się do wykładni, że art. 83 § 1 zdanie drugie k.c. normuje dwie warstwy stosunków prawnych, których każdy zachowuje odrębność; pozorne oświadczenie woli określa treść czynności, która z woli stron ma charakter fikcyjny i z tego powodu jest bezwzględnie nieważne w całości. Ocena ta nie dotyczy jednak oświadczenia pozornego, którego los wyznacza wola stron oraz art. 83 § 1 zdanie pierwsze k.c.

Z kolei w uchwale z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 141/08, Sąd Najwyższy rozstrzygał zagadnienie ważności umowy przeniesienia własności nieruchomości zawartej w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza zawieszonego czynnościach zawodowych. Sąd Najwyższy wyjaśnił istotę zawieszenia w czynnościach zawodowych notariusza jako środka zapobiegawczego przewidzianego w przepisach o postępowaniu dyscyplinarnym i skonkludował, że w okresie zawieszenia notariusz nie może wykonywać jakichkolwiek czynności urzędowych, a w szczególności sporządzać aktów notarialnych, zatem podjęta przez niego czynność tego rodzaju jest dotknięta nieusuwalną wadą braku ustawowej kompetencji. W konsekwencji „akt notarialny” sporządzony przez notariusza zawieszonego w czynnościach zawodowych nie jest aktem notarialnym w rozumieniu ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1159) oraz przepisów prawa materialnego normujących formę czynności prawnych, zatem umowa przenosząca własność w celu wykonania zobowiązania do przeniesienia własności nieruchomości (art. 158 k.c.), zawarta w tych okolicznościach, jest umową dokonaną bez zachowania zastrzeżonej formy i z tego powodu jest nieważna (art. 73 § 1 k.c. w związku z art. 91 Prawa o notariacie). Jednocześnie Sąd Najwyższy zasygnalizował – kierując się wiadomościami powziętymi przy rozstrzyganiu zagadnienia prawnego, wskazującymi na wcale niepojedyncze wypadki sporządzania aktów notarialnych przez notariusza zawieszonego w czynnościach zawodowych – że w Prawie notarialnym występuje

luka polegająca na braku przepisów egzekwujących w sposób bezwzględny orzeczenie (decyzję) o zawieszeniu notariusza w czynnościach zawodowych lub zawieszeniu prawa do prowadzenia kancelarii notarialnej, sugerując, że racjonalnym i skutecznym rozwiązaniem mogłoby być np. zajęcie pieczęci notariusza na czas zawieszenia.

Styku czynności notarialnych z prawem cywilnym – w tym wypadku prawem spadkowym – dotyczy uchwała z dnia 17 listopada 2009 r., III CZP 89/09, będąca pierwszym orzeczeniem Sądu Najwyższego dotyczącym notarialnego poświadczania dziedziczenia, nowej instytucji wprowadzonej do systemu ochrony prawnej. Sąd Najwyższy wyjaśnił – wbrew oficjalnemu stanowisku Krajowej Rady Notarialnej oraz kształtującej się praktyce notarialnej – że notariusz może sporządzić akt poświadczenia dziedziczenia także wtedy, gdy jeden ze spadkobierców powołanych do dziedziczenia nie żyje. Dotychczas przyjmowano, że śmierć jednego ze spadkobierców wyłącza możliwość sprzędzenia aktu poświadczenia dziedziczenia, a więc niedopuszczalne są tzw. piętrowe poświadczenia dziedziczenia. Sąd Najwyższy uznał, że wynikające z pogłębionej analizy argumenty językowe, a także względy celowościowe i funkcjonalne przemawiają za przyjęciem, iż nie ma przeszkód do sporządzania takich aktów. Przypomniał również, że podstawowym motywem wprowadzenia poświadczenia dziedziczenia było uproszczenie postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, ułatwienie obywatelom uzyskiwania tytułów dziedziczenia, a także zmniejszenie obciążenia sądów przez stworzenie możliwości załatwiania spraw prostych i niespornych na drodze pozasądowej. Podjęta uchwała wychodzi tym zamierzeniom naprzeciw.

Kilka uchwał dotyczy problematyki spółek.

Na czoło wysuwa się uchwała z dnia 22 października 2009 r., III CZP 63/09, w której przyjęto, że zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może działać za spółkę w sporze o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników wytoczonym przez wspólnika, będącego jednocześnie członkiem zarządu pozwanej spółki. Sąd Najwyższy podniósł, że ustawodawca dostrzegł możliwość wystąpienia kolizji między interesem indywidualnym członka zarządu, wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a interesem spółki, w której pełni tę funkcję, nadając prymat ochronie interesów spółki. Świadczy o tym wiele przytoczonych przez Sąd Najwyższy przepisów kodeksu spółek handlowych, a wśród nich

art. 253. Podkreślił również, że potrzeba zapewnienia właściwej ochrony interesów spółki jest aktualna w każdej sytuacji, tj. zarówno wtedy, gdy powództwo o uchylenie uchwały wniósł zarząd, jak i wtedy, gdy uczynił to jego członek, gdyż niebezpieczeństwo wystąpienia kolizji interesów występuje w obu tych sytuacjach. W konkluzji Sąd Najwyższy uznał, że w razie zaskarżenia uchwały przez członka zarządu, ustawodawca świadomie wyłączył możliwość reprezentacji spółki przez inny organ, przekazując kompetencję w tym zakresie pełnomocnikowi powołanemu uchwałą wspólników lub kuratorowi ustanowionemu przez sąd, a więc podmiotom, które z założenia nie są związane ze stroną skarżoną uchwałą.

W uchwale z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 12/09, Sąd Najwyższy rozstrzygnął kwestię reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w razie zaskarżenia zażaleniem postanowienia sądu o ogłoszeniu upadłości spółki wydanego na wniosek złożony za spółkę przez członka zarządu. Po rozważeniu wszystkich możliwych wariantów Sąd Najwyższy uznał, że uprawnienie do samodzielnego złożenia za spółkę wymienionego zażalenia powinno być niezależne od tego, jak spółka była reprezentowana przy składaniu wniosku o ogłoszenie jej upadłości. Jest to rozwiązanie najbardziej pragmatyczne i dające się uzasadnić także od strony dogmatycznej; jego założeniem jest traktowanie art. 20 ust. 2 pkt 2 Prawa upadłościowego i naprawczego jako podstawy uznania, że każda osoba uprawniona do reprezentacji spółki bez względu na obowiązujące w spółce zasady reprezentacji, uzyskuje w postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości pozycję równoprawną, czego konsekwencją jest rozciągnięcie uregulowanej modyfikacji reprezentacji w zakresie składania wniosku także na postępowanie zażaleniowe. W konsekwencji Sąd Najwyższy uchwalił, że członek dwuosobowego zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w której obowiązuje zasada reprezentacji łącznej, może sam wnieść za upadłego zażalenie na postanowienie o ogłoszeniu upadłości, wydane na wniosek złożony za spółkę tylko przez drugiego członka zarządu.

Innych kwestii dotyczyła uchwała z dnia 29 października 2009 r., III CZP 61/09, w której Sąd Najwyższy przyjął, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, do której przed dniem wejścia kodeksu spółek handlowych wspólnik wniósł wkład niepieniężny mający wady prawne, korzysta z ochrony przewidzianej w art. 14 § 2 w związku z art. 612 k.s.h., a także, że bieg dziesięcioletniego terminu przedawnienia roszczenia, o którym mowa w art. 14 § 2 k.s.h., rozpoczyna się od

dnia wniesienia do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wkładu niepieniężnego na pokrycie udziałów w kapitale zakładowym tej spółki.

Kilka uchwał podjętych przez Sąd Najwyższy w składach zwykłych dotyczyło problematyki prawa spółdzielczego. W niemal jednobrzmiących uchwałach z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CZP 16/09 i 17/09, Sąd Najwyższy przyjął, że roszczenie przewidziane w art. 17^{14} ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2003 r. Nr 119 poz. 1116 ze zm.), zgłoszone i niezrealizowane do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 125, poz. 873 ze zm.), podlega rozpatrzeniu przez spółdzielnię mieszkaniową według nowych zasad określonych w tej ustawie, chyba że na podstawie prawomocnej uchwały zarządu spółdzielni, niespełniającej nowych wymagań, wskazanych w art. 42 ust. 3 pkt 1 powołanej ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, spółdzielnia dokonała czynności bezpośrednio zmierzających do zawarcia umowy przeniesienia własności lokalu. Podejmując te uchwały, Sąd Najwyższy nie tylko dokonał wykładni wymienionych w nich przepisów, ale odniósł się także do treści i zasięgu działania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 grudnia 2008 r., P 16/08, stwierdzającego, że art. 17^{14} ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, w zakresie, w jakim zobowiązuje spółdzielnię do zawarcia umowy przeniesienia własności lokalu po dokonaniu przez członka spółdzielni lub osobę niebędącą członkiem wyłącznie spłat, o których mowa w pkt 1 i 2 tego przepisu, jest niezgodny z Konstytucją.

Problem piwnic jako pomieszczeń przynależnych do lokalu mieszkalnego stanowiącego przedmiot spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu podjął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia17 kwietnia 2009 r., III CZP 14/09. Wykładając art. 42 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, Sąd Najwyższy stwierdził, że gdy piwnica przyporządkowana jest do lokalu mieszkalnego i jest użytkowana przez osobę, której przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, zarząd spółdzielni w uchwale określającej przedmiot odrębnej własności lokali powinien także określić położenie i powierzchnię piwnicy. Pominięcie w podjętej uchwale tej kwestii jest sprzeczne z art. 42 ust. 3 pkt 2 wymienionej ustawy i powoduje nieważność uchwały.

W uchwale z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 138/09, Sąd Najwyższy podtrzymał stanowisko zajęte w uchwale z dnia 26 listopada 2008 r., III CZP 115/08, stwierdzając, że art. 35 ust. 4^1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych – ustanawiający na rzecz spółdzielni mieszkaniowych po spełnieniu określonych warunków swoiste uprawnienie do nabycia własności nieruchomości „przez zasiedzenie" (*verba legis*) – nie wyłącza nabycia własności nieruchomości przez spółdzielnię mieszkaniową powstałą w wyniku podziału spółdzielni, która na tej nieruchomości wybudowała budynek. Wymieniony przepis jest przykładem na to, w jaki niefrasobliwy i nierozważny sposób ustawodawca operuje terminami prawa prywatnego, przypisując im zupełnie inne znaczenie niż to, które wynika z wielowiekowej tradycji oraz z prawa pozytywnego. W tym wypadku prawodawca nazwał „zasiedzeniem" ustanowioną doraźnie instytucję o charakterze uwłaszczeniowym, która nie ma nic wspólnego z *usucapio* ani tym bardziej z zasiedzeniem w ujęciu art. 172 i nast. k.c.

Z dziedziny prawa cywilnego materialnego trzeba jeszcze wyróżnić – w pewnym sensie prekursorską – uchwałę z dnia 17 września 2009 r., III CZP 57/09, w której po raz pierwszy, uwzględniając także piśmiennictwo, objaśniono w sposób wyczerpujący i pogłębiony charakter uprawnienia wynikającego z art. 105 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.) oraz tryb jego realizacji. Chodzi o uprawnienie do żądania organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi o udzielenie informacji niezbędnych do dochodzenia opłat przewidzianych w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim. Po wnikliwej analizie, niestroniącej także od wątków prawnoporównawczych, Sąd Najwyższy uchwalił, że żądanie udzielenia wymienionych informacji stanowi przedmiot oddzielnej sprawy w znaczeniu prawnoprocesowym, podlegającej rozpoznaniu w trybie procesu.

Poza tym zwracają uwagę także uchwały, niezawierające jeszcze uzasadnienia: z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 107/09, stwierdzająca, że przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej opłatami określonymi w art. 57 Prawa energetycznego tylko wtedy, gdy taka energia została pobrana, a nie także wówczas, gdy tylko stan techniczny licznika wskazuje na możliwość sfałszowania pomiarów, a także uchwała z dnia 26 listopada 2009 r.,

III CZP98/09, z której wynika, że legitymowany na podstawie art. 96 Prawa wekslowego do żądania umorzenia weksla jest jedynie ten, kto wekslem władał w chwili jego zaginięcia.

Stosunkowo rzadko, mimo licznych zmian dokonywanych w ostatnim okresie w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, trafiają do Sądu Najwyższego zagadnienia prawne dotyczące prawa rodzinnego. Należy zatem na koniec wymienić uchwałę z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 53/09, w której Sąd Najwyższy podjął się oceny przynależności do majątku wspólnego lub odrębnego prawa własności nieruchomości nabytego w czasie trwania wspólności ustawowej na podstawie ustawy z dnia 4 września 1997 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego przysługującego osobom fizycznym w prawo własności (Dz.U. Nr 123, poz. 781). Sąd Najwyższy – odwołując się m.in. do art. 32 § 1 i art. 33 pkt 3 k.r.o w poprzednim brzmieniu oraz do zasady surogacji, nie znajdując podstaw do jej wyłączenia – uznał, że w takiej sytuacji prawo własności stanowi majątek odrębny tego małżonka, któremu przed powstaniem tej wspólności przysługiwało prawo użytkowania wieczystego tej nieruchomości i prawo własności posadowionych na niej budynków.

prawo cywilne procesowe

W dorobku orzeczniczym Izby Cywilnej, dotyczącym prawa procesowego, w 2009 r. dominowała problematyka egzekucyjna. Zagadnienia prawne z tego zakresu, łącznie z zagadnieniami dotyczącymi prawa upadłościowego, stanowiły ponad 50% ogólnej liczby zagadnień prawnoprocesowych. Oznacza to, że w praktyce sądów powszechnych, najczęściej na poziomie sądów rejonowych, powstają poważne trudności interpretacyjne, wynikające – z jednej strony – z natury prawa egzekucyjnego, złożonego i skomplikowanego, a także – z drugiej strony – z jakości przepisów, które, mimo zmian, wciąż są dalekie od prostoty i przejrzystości.

W działalności uchwałodawczej Izby zaczynają się pojawiać sprawy z zakresu sądownictwa polubownego, co jest zrozumiałe, gdyż wzrasta aktywność społeczna, gospodarcza i obywatelska na tym polu. Zanikają natomiast zagadnienia dotyczące drogi sądowej, co należy tłumaczyć umocnieniem się w świadomości sędziów oraz w świadomości społecznej znaczenia konstytucyjnego prawa do sądu

oraz sensu koncepcji roszczenia procesowego, upowszechnianej konsekwentnie w judykaturze Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego w ostatnim 15-leciu. Niewiele było także – w porównaniu z poprzednimi latami – uchwał dotyczących środków odwoławczych oraz postępowania w sprawach gospodarczych. Jak wspomniano, znacznej redukcji uległa liczba zagadnień dotyczących kosztów sądowych, choć – oczywiście – kwestie te są wciąż aktualne w judykaturze.

W jedynej uchwale dotyczącej drogi sądowej Sąd Najwyższy zajmował się oceną roszczenia o zwrot wydatków poniesionych zastępczo przez gminę w przypadku niewywiązywania się z obowiązku za pobyt w domu pomocy społecznej przez osoby, o których mowa w art. 61 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (tekst jedn.: Dz.U. z 2008 r. Nr 115, poz. 728 ze zm.). Uznał, że pomoc społeczna należy do prawa administracyjnego, w związku z czym – zważywszy, iż oceniane roszczenie zmierza do realizacji regresu publicznoprawnego przewidzianego w ustawie o pomocy społecznej – droga sądowa dla tego roszczenia jest niedopuszczalna; może ono być dochodzone w drodze postępowania administracyjnego.

Dwie uchwały dotyczą apelacji.

W uchwale z dnia 25 czerwca 2009 r., III CZP 36/09, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że apelacja uczestnika postępowania w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w wypadku przyznania tych kosztów pełnomocnikowi od Skarbu Państwa, jest – z powodu brak wymaganego interesu w zaskarżeniu takiego rozstrzygnięcia – niedopuszczalna.

Z kolei w uchwale z dnia 17 listopada 2009 r., III CZP 83/09, Sąd zajmował się formą apelacji, stwierdzając, że zaznaczenie w apelacji zakresu żądanej zmiany lub uchylenia zaskarżonego orzeczenia w sposób niezgodny z granicami zaskarżenia nie stanowi braku uniemożliwiającego nadanie biegu apelacji, jeżeli ze względu na tzw. integralność zaskarżonego orzeczenia – co w postępowaniu nieprocesowym dotyczy głównie spraw działowych – sąd drugiej instancji może wyjść poza te granice oraz granice wniosków. Jednocześnie Sąd Najwyższy wyraźnie zastrzegł, że niezwiązanie sądu drugiej instancji w sprawach działowych granicami zaskarżenia i granicami wniosków nie oznacza rozluźnienia wymagań stawianych w art. 368 § 1 k.p.c., zatem także w tych sprawach skarżący jest zobowiązany wskazać, czy orzeczenie sądu pierwszej instancji jest zaskarżone

w całości, czy w części, a także zaznaczyć we wniosku o zmianę lub uchylenie orzeczenia zakresu żądanej zmiany lub uchylenia; brak tych elementów uniemożliwia nadanie biegu apelacji, co nie dotyczy jedynie niespójności między tymi elementami, tj. rozbieżności między zakresem żądanej zmiany lub uchylenia zaskarżonego orzeczenia a granicami zaskarżenia.

W uchwale z dnia 16 stycznia 2009 r., III CZP 128/08, wyjaśniono, że nie jest dopuszczalne oddalenie na posiedzeniu niejawnym wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym. Sąd Najwyższy odwołał się do wykładni art. 168 § 1 k.p.c. i przyjął, że uproszczenia, którymi charakteryzuje się postępowanie upominawcze nie mogą być przenoszone na rozpoznawanie wniosku o przywrócenie terminu. Zdaniem Sądu Najwyższego, bez względu na sposób rozpoznawania sprawy co do jej istoty, przed wydaniem postanowienia o oddaleniu wniosku strona powinna mieć możliwość wypowiedzenia się na rozprawie w tej kwestii, a w szczególności o przyczynach uchybienia terminowi.

Interesujące, skomplikowane zagadnienie procesowe, dotyczące *rei iudicatae*, zostało rozstrzygnięte w uchwale z dnia 23 września 2009 r., III CZP 50/09, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że powaga rzeczy osądzonej wyroku oddalającego powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wyłącza możliwość ponownego wytoczenia takiego powództwa, jeżeli jego podstawę stanowi zarzut, który był już przytoczony w pozwie we wcześniejszej sprawie. W uzasadnieniu, nawiązującym do nietypowych okoliczności sprawy, Sąd Najwyższy wyraził też myśl bardziej uniwersalną, przydatną przy rozpoznawaniu innych podobnych spraw, z której wynika, że oceniając istnienie powagi rzeczy osądzonej, należy każdorazowo wyjaśnić, czy w sprawie osądzonej wcześniej kwestia istnienia lub nieistnienia określonego prawa lub stosunku prawnego była w ogóle przez sąd badana, rozważana i rozstrzygnięta, a wyjaśnienie tej kwestii jest z reguły uzależnione od twierdzeń i zarzutów zgłaszanych przez strony w toku sprawy rozpoznanej wcześniej.

Trzy uchwały dotyczą postępowań odrębnych – nakazowego oraz w sprawach gospodarczych.

W uchwale z dnia 7 października 2009 r., III CZP 65/09, wyjaśniono, że wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, o których mowa

w art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.), stanowią podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, natomiast uchwała z dnia 12 lutego 2009 r., III CZP 143/08, wskazuje, że przy rozpoznawaniu zażalenia na zarządzenie przewodniczącego, wzywające stronę do uzupełnienia opłaty od pozwu, nie podlega badaniu zasadność stwierdzenia przez sąd braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Z kolei z uchwały z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 127/08, nawiązującej do uchwały z dnia 27 października 2005 r., III CZP 65/05, wynika, że przewidziany w art. 479^9 § 1 zdanie drugie k.p.c. obowiązek dołączenia do pisma procesowego wniesionego do sądu dowodu doręczenia drugiej stronie odpisu tego pisma albo dowodu wysłania go przesyłką poleconą dotyczy także pisma z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji.

Spośród uchwał dotyczących sądu polubownego (arbitrażu) należy wyróżnić uchwałę z dnia 21 stycznia 2009 r., III CZP 136/08, w której Sąd Najwyższy rozstrzygał skomplikowaną kwestię międzyczasową dotyczącą podstaw skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego wydanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 178, poz. 1478) reformującej m.in. postępowanie o uchylenie wyroku sądu polubownego, wszczętej po wejściu w życie tej ustawy. Po analizie normy intertemporalnej zawartej w art. 2 tej ustawy i rozważeniu innych istotnych argumentów, Sąd Najwyższy stwierdził, że w takiej sytuacji do wskazanego w skardze – jako jej podstawa – zarzutu braku zapisu na sąd polubowny lub nieważności zapisu mają zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu przed zmianą dokonaną wymienioną ustawą, przy czym skarżący może powołać się na tę podstawę także wówczas, gdy w postępowaniu przed sądem polubownym nie podniósł takiego zarzutu.

W uchwale z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 13/09, Sąd Najwyższy objaśnił i ocenił wzajemny stosunek art. 1163 § 1 k.p.c., dotyczący związania wspólników spółki handlowej zapisem na sąd polubowny zawartym w umowie spółki lub statucie, do art. 1157 k.p.c., będącego podstawowym, ogólnym przepisem określającym zakres dopuszczalności poddawania sporów o prawa majątkowe lub niemajątkowe pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Uchwała wydana w tej kwestii przez Sąd

Najwyższy ma tym większe znaczenie, że w doktrynie od dłuższego czasu toczy się ostry spór co do zakresu tzw. zdatności arbitrażowej sporów ze stosunku spółki handlowej. Sąd Najwyższy, odwołując się do licznych argumentów, przychylił się do poglądu mocniej – jego zdaniem – prezentowanego w piśmiennictwie i stwierdził, że art. 1163 § 1 k.p.c. nie zawiera normy szczególnej w stosunku do art. 1157 k.p.c. w zakresie wymagania, aby spory poddane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego mogły być przedmiotem ugody sądowej. Oznacza to, że wymaganie, aby spór miał zdatność ugodową, stanowiącą element i kryterium zdatności arbitrażowej, ma zastosowanie także w sporach ze stosunku spółki handlowej.

Z kolei w uchwale z dnia 4 czerwca 2009 r., III CZP 29/09, Sąd Najwyższy rozważał dopuszczalność cofnięcia przez pozwanego zarzutu zapisu na sąd polubowny w toku postępowania zażaleniowego wywołanego zaskarżeniem postanowienia sądu pierwszej instancji rozstrzygającego o zasadności tego zarzutu. Nawiązując do ogólnej koncepcji odwołalności czynności procesowych stron, Sąd Najwyższy stwierdził, że takie cofnięcie jest dopuszczalne, przy czym może być dokonane w każdej formie, wyraźnie lub w sposób dorozumiany. Po cofnięciu zarzutu sąd drugiej instancji rozpoznający zażalenie powinien zatem uchylić zaskarżone postanowienie bez względu na to, czy na jego mocy pozew został odrzucony, czy też nastąpiła odmowa odrzucenia pozwu.

Z uchwał dotyczących postępowania egzekucyjnego, często dotyczących zagadnień jednostkowych i bardzo szczegółowych, a przez to niemających szerszego oddziaływania jurysdykcyjnego, wyłowić należy te, które dotyczą tytułów egzekucyjnych i wykonawczych, także niepochodzących od sądu, w tym nadawania klauzuli wykonalności.

W uchwale z dnia 16 stycznia 2009 r., III CZP 132/08, Sąd Najwyższy rozstrzygnął kontrowersyjną w piśmiennictwie i w praktyce, poruszaną już w judykaturze, kwestię dopuszczalności wystawienia bankowego tytułu wykonawczego przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonała czynności bankowej, po śmierci tej osoby. Sąd Najwyższy nawiązał do uchwały z dnia 7 stycznia 2004 r., III CZP 98/03, i stwierdził, że w takiej sytuacji wystawienie tytułu bankowego nie jest dopuszczalne. Dużą część uzasadnienia Sąd Najwyższy poświęcił także odpowiedzi na pytanie o prawne konsekwencje takiego stanowiska

dla praktyki bankowej, przedstawiając możliwe do przyjęcia warianty postępowania banku.

Uchwała z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 44/09, dotyczy możliwości nadawania przez sąd klauzuli wykonalności ostatecznym decyzjom administracyjnym wydanym przez Wojewódzkiego Komendanta Uzupełnień o przyznaniu na podstawie art. 95 pkt 1 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2008 r. Nr 141, poz. 892 ze zm.) świadczenia pieniężnego w związku ze zwolnieniem z zawodowej służby wojskowej. Po wszechstronnej analizie zagadnienia, wykładni art. 777 § 1 pkt 3 k.p.c. oraz dokonaniu rozróżnienia między należnościami mającymi charakter cywilnoprawny a należnościami o charakterze administracyjnym, sięgając do podobnych unormowań ocenianych już w judykaturze, Sąd Najwyższy uznał, że nadanie klauzuli wykonalności takim decyzjom jest niedopuszczalne. Oznacza to, że wskazane należności podlegają ściągnięciu w postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Na uwagę zasługują także rozważania Sądu Najwyższego dotyczące pojęcia „wierzyciela w postępowaniu administracyjnym".

Dwie uchwały dotyczą wykładni art. 788 k.p.c.

W uchwale z dnia 5 marca 2009 r., III CZP 4/09, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że art. 788 k.p.c. ma zastosowanie również wtedy, gdy uprawnienie objęte tytułem egzekucyjnym przeszło na inną osobę w drodze przelewu już po wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Rozstrzygając tę sporną kwestię, budzącą poważne wątpliwości w latach 70., Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska zajętego w uchwale z dnia 29 października 2004 r., III CZP 63/04. Stanowisko to opiera się na respektowaniu zasady, że o ostatecznym ukształtowaniu treści tytułu wykonawczego oraz jego elementów podmiotowych i przedmiotowych decyduje sąd w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności, natomiast komornik ogranicza się tylko do prowadzenia egzekucji. W uchwale znajduje się jeszcze jedno istotne stwierdzenie, z którego wynika, że w postępowaniu egzekucyjnym nie ma miejsca na stosowanie art. 192 § 3 k.p.c. Wywołuje ono kolejne istotne pytanie, z którym najpewniej Sąd Najwyższy będzie się musiał zmierzyć w przyszłości, a mianowicie, czy wymieniony przepis ma zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym.

W drugiej uchwale dotyczącej art. 788 § 1 k.p.c. z dnia 19 marca 2009 r., III CZP 5/09, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do nadania klauzuli wykonalności na

podstawie wymienionego przepisu na rzecz osoby, która nabyła od syndyka masy upadłości wierzytelność objętą tytułem egzekucyjnym, wymagane jest przedłożenie zezwolenia przewidzianego w art. 131 § 1 pkt 5 i art. 140 Prawa upadłościowego z 1934 r.

Duże znaczenie dla praktyki egzekucyjnej będzie miała uchwała z dnia 4 września 2009 r., III CZP 52/09, w której Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wykreślenie spółki jawnej z rejestru przedsiębiorców nie wyłącza nadania na podstawie art. 778^1 k.p.c. tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikowi ponoszącemu odpowiedzialność za zobowiązania wymienione w tytule egzekucyjnym. U podłoża uchwały leży wszechstronna, niezbędna dla rozstrzygnięcia, wykładnia pojęcia „wspólnik", użytego w art. 778^1; czy pojęcie to zostało użyte w znaczeniu uniwersalnym, a zatem obejmuje także byłego wspólnika, czy też odnosi się wyłącznie do „aktualnego" wspólnika, czyli osoby będącej wspólnikiem w chwili nadawania klauzuli wykonalności. Sąd Najwyższy dostrzegł, że tego rodzaju problemy interpretacyjne nie należą do rzadkości (np. członek zarządu w ujęciu art. 299 § 1 k.s.h. lub wspólnik w rozumieniu art. 10 § 3 k.s.h.), w związku z czym muszą być rozwiązywane z uwzględnieniem wszystkich czynników, także funkcjonalnych i celowościowych, przy czym pożądana jest jednolitość poglądów w tym zakresie. W konsekwencji, biorąc także pod rozwagę cel art. 778^1 k.p.c., czyli wzmocnienie ochrony wierzycieli w przypadkach niewypłacalności osobowych spółek handlowych, Sąd Najwyższy opowiedział się za dynamicznym, szerokim rozumieniem określenia „wspólnik", co otwarło drogę do podjęcia przytoczonej uchwały.

Uchwałą, która dotyczy podstaw egzekucji, ale ociera się także o problemy ustrojowe sądownictwa, jest uchwała z dnia 17 listopada 2009 r., III CZP 86/09, w której wyjaśniono, że polecenie wszczęcia egzekucji przewidziane w § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2006 r. w sprawie egzekucji grzywien, kar pieniężnych, opłat sądowych i kosztów postępowania w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 42, poz. 288) wydaje prezes właściwego sądu, chyba że powierzy wykonywanie tej czynności wiceprezesowi sądu. Z uchwały wynika, że kierowane do komornika polecenie wszczęcia egzekucji grzywien, kar pieniężnych, opłat sądowych i kosztów postępowania w sprawach cywilnych musi być wydane przez prezesa właściwego sądu, a przez wiceprezesa tylko wtedy, gdy

zostały mu wyraźnie powierzone czynności w tym zakresie. Jednocześnie Sąd Najwyższy, nawiązując do art. 68 k.p.c. oraz do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2009 r., I CSK 304/08, stwierdził, że wydając polecenie, o którym mowa oraz podejmując czynności przed organem egzekucyjnym zarówno prezes, jaki i wiceprezes mają obowiązek wykazać swoje umocowanie dokumentem – prezes przedstawiając akt powołania, a wiceprezes, obok aktu powołania, także upoważnienie prezesa do wykonywania określonych czynności. Niedochowanie wymagań w tym zakresie stanowi brak formalny w rozumieniu art. 130 § 1 w związku art. 13 § 2 k.p.c.

Spośród innych uchwał dotyczących przepisów egzekucyjnych wyróżnić trzeba jeszcze uchwałę z dnia 7 października 2009 r., III CZP 71/09, w której Sąd Najwyższy orzekł, że termin, o którym mowa w art. 984 § 2 k.p.c., a więc termin do złożenia przez wierzyciela wniosku o przejęcie nieruchomości w ramach licytacji, w czasie której nikt do przetargu nie przystąpił, jest terminem zawitym prawa materialnego. Uchwała niewątpliwie wywoła dyskusję wśród znawców prawa egzekucyjnego, gdyż kwalifikowanie terminów ustanawianych przez prawo procesowe jako terminów prawa materialnego zawsze wywołuje ożywienie w doktrynie.

Na uwagę zasługuje także uchwała z dnia 20 listopada 2009 r., III CZP 88/09, stwierdzająca, że przewidziana w art. 969 § 1 k.p.c. utrata rękojmi następuje z mocy prawa, a postanowienie sądu stwierdzające jej utratę ma charakter deklaratoryjny.

2. Orzeczenia tezowane

Problematyka prawnomaterialna

cześć ogólna kodeksu cywilnego

Istotne znaczenie z punktu widzenia skutków orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego ma wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 2009 r., I CSK 379/08, w którym przyjęto, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w którym stwierdzono niezgodność z Konstytucją przepisu uchylającego wcześniej obowiązujący przepis,

wywołuje skutek *ex tunc*, co oznacza, że przepis uchylony „odzyskuje" moc prawną ze skutkiem wstecznym z chwilą ogłoszenia orzeczenia w organie promulgacyjnym.

Wciąż liczne są wypowiedzi Sądu Najwyższego dotyczące ochrony dóbr osobistych. Przykładowo, w wyroku z 5 czerwca 2009 r., I CSK 465/08, przyjęto, że za naruszające dobra osobiste może być uznana komparycja artykułu, tytuły, podtytuły, zdjęcia, jeżeli ich dobór i układ tworzy nieprawdziwy, godzący w te dobra obraz osoby, której dotyczy. Natomiast w wyroku z 23 września 2009 r., I CSK 346/08, stwierdzono, że zakres ochrony prawnej udzielanej prawu osobistemu w postaci kultu osoby zmarłego polityka nie jest uzależniony od zakresu ochrony praw osobistych tego polityka, jaka zostałaby mu udzielona w okresie jego życia (art. 23 k.c.).

Szeroki zakres dóbr osobistych chronionych prawem oraz różnorodność sytuacji faktycznych, w których może dojść do ich naruszenia usprawiedliwia zwrócenie uwagi na wyrok z dnia 6 marca 2009 r., II CSK 513/08, w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przy ustaleniu treści prawa nietykalności mieszkania – w rozumieniu art. 23 k.c. – należy mieć na względzie aspekt niematerialny. Udzielając ochrony prawnej takiemu dobru osobistemu nie wystarczy zatem stwierdzenie, że osoba trzecia objęła nad nim władztwo, zwłaszcza gdy nastąpiło to wskutek wydania mieszkania przez osobę współuprawnioną w okresie niezajmowania mieszkania przez osobę poszkodowaną. Badaniem aspektu niematerialnego prawa nietykalności mieszkania powinna być objęta kwestia bezprawnego wtargnięcia osoby trzeciej w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, dającego człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania, które stanowi centrum aktywności życiowej i zapewnia prywatność każdej osoby.

Jako istotne w dziedzinie ochrony dóbr osobistych oraz prawa prasowego należy wymienić również wyroki z dnia 28 stycznia 2009 r., IV CSK 346/08 oraz z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 232/09. W sprawach tych wymagał wyjaśnienia sposób uchylenia zakazu publikowania danych osobowych osób, przeciwko którym zostało wszczęte postępowanie karne, przewidzianego w art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.). W publikacjach prasowych często dochodzi do naruszania tego zakazu, co prowadzi do licznych sporów sądowych, które

ujawniają wątpliwości związane z tą instytucją. W pierwszym z wymienionych wyroków Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że publiczne podanie przez Prokuratora Krajowego w formie odpowiedzi na interpelację poselską pełnych danych osobowych osób przeciwko, którym toczy się postępowanie przygotowawcze stanowi podstawę do uznania, że doszło do uchylenia tego zakazu. Sąd Najwyższy stwierdził, że dziennikarze (wydawca) odpowiedzialni za publikacje tych danych w materiale prasowym, nie mają obowiązku weryfikowania działań Prokuratora Krajowego pod kątem ich formalnej poprawności. W konsekwencji bezpodstawne jest zarzucanie dziennikarzowi (wydawcy) bezprawności działania w sytuacji, w której opublikował on w materiale prasowym dane osobowe, ujawnione wcześniej w opisany sposób przez osobę zaufania publicznego. W drugim z wymienionych wyroków na tle innego stanu faktycznego Sąd Najwyższy zajął podobne stanowisko, a ponadto uznał, że przewidziany w art. 81 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 94, poz. 631) wyjątek dopuszczający rozpowszechnianie bez zezwolenia wizerunku osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek ten wykonano w związku z pełnieniem przez tę osobę funkcji publicznych, nie uchyla zakazu przewidzianego w art. 13 ust. 2 Prawa prasowego.

Problematyki ochrony dóbr osobistych w aspekcie zasady wynikającej z art. 365 k.p.c. dotyczy wyrok z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 622/08, w którym Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na związanie sądu rozpoznającego sprawę o ochronę dobrego imienia osoby nazwanej „agentem bezpieki”, prawomocnym orzeczeniem wydanym w procesie lustracyjnym, na podstawie którego osoba taka oczyszczona została od zarzutu „kłamcy lustracyjnego”. Oznacza to, że postępowanie w sprawie o ochronę dóbr osobistych nie może być wykorzystywane do weryfikacji wyników postępowania lustracyjnego.

Sprawa zakończona wyrokiem z dnia 10 września 2009 r., V CSK 64/09, dotyczyła ochrony dóbr osobistych powoda, pomówionego przez pozwanego dziennikarza o współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa PRL na podstawie dobranych jednostronnie informacji pozyskanych z Instytutu Pamięci Narodowej. Istotnym problemem w tej sprawie było określenie właściwych środków ochrony naruszonego dobra. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że środki te powinny pozostawać w adekwatnej

relacji do skali upowszechnienia kwestionowanej wypowiedzi medialnej i kręgu potencjalnych odbiorców.

W wyroku z dnia 30 września 2009 r., V CSK 32/09, Sąd Najwyższy sprzeciwił się rozszerzającej wykładni art. 40 § 2 k.c., przewidującego solidarną współodpowiedzialność Skarbu Państwa w razie nieodpłatnego przejęcia, na podstawie obowiązujących ustaw, określonego składnika mienia państwowej osoby prawnej. Sąd Najwyższy wskazał, że przepis ten nie ma zastosowania przy nieodpłatnym przejęciu przez Skarb Państwa składnika mienia pozostałego po ustaniu bytu prawnego państwowej osoby prawej, ponieważ przesłanką przewidzianego w nim kumulatywnego przystąpienia do długu jest istnienie dwóch podmiotów w momencie przesunięcia majątkowego między nimi.

Na powołanie zasługuje także precedensowy wyrok z dnia 9 października 2009 r., IV CSK 157/09. Ocena roszczenia dochodzonego w sprawie zakończonej tym orzeczeniem następowała wprawdzie na podstawie art. 41 § 1 przepisów ogólnych prawa cywilnego, jednak przepis ten stanowi odpowiednik obecnie obowiązującego art. 58 § 2 k.c. Zasadniczą kwestią materialnoprawną była ocena ważności zrzeczenia się własności nieruchomości rolnej na rzecz Skarbu Państwa dokonanego w celu uniknięcia przewidzianych w obowiązujących w chwili dokonania tej czynności przepisach dekretów i ustaw dotkliwych sankcji karnych, majątkowych i administracyjnych za zaległości podatkowe oraz zaległości w obowiązkowych dostawach, o czym właściciel nieruchomości został przez funkcjonariuszy państwowych uprzedzony. Sąd Najwyższy uznał, że analiza tej kwestii powinna odbywać się w kontekście tych właśnie obowiązujących wówczas przepisów, które do nie zostały podważone, podkreślając jednocześnie znaczenie okoliczności faktycznych sprawy oraz jej szczególnego kontekstu sytuacyjnego. Zdaniem Sądu Najwyższego, chociaż przepisy te były niewątpliwie sprzeczne z obecnymi standardami demokratycznego państwa prawa, to jednak czynności rozporządzającej mieniem na rzecz Skarbu Państwa dokonanej nieodpłatnie w celu uchylenia zagrożenia zastosowania sankcji przewidzianych w tych przepisach nie może uznać za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, a w konsekwencji za nieważną. Podobnie nie można w tych okolicznościach uznać za niedopuszczalne działań funkcjonariuszy państwowych, którzy nakłaniali właściciela nieruchomości do zrzeczenia się jej własności, aby uniknął on niekorzystnych dla siebie skutków

wynikających z zastosowania obowiązujących przepisów prawa. Chociaż sytuacje te nie powinny mieć miejsca w demokratycznym państwie prawnym, to jednak na gruncie wówczas obowiązujących przepisów i przyjmowanych zasad współżycia społecznego nie mogły być one ocenione jako sprzeczne z tymi zasadami. Sąd zastrzegł jednocześnie, że za nieważną mogłaby - co do zasady - zostać uznana czynność prawna podjęta pod wpływem gróźb bądź pozaprawnych nacisków funkcjonariuszy państwowych, którzy realizując doraźne cele polityczne i wykorzystując uprawnienia władcze państwa dążyliby do nakłonienia obywatela, aby dokonał takiej czynności.

W sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 14 stycznia 2009 r., IV CSK 358/08, Sąd Najwyższy wyjaśniał pojęcie błędu w rozumieniu art. 84 k.c., które wywołuje liczne wątpliwości i kontrowersje. Stwierdził, że nie można mówić o błędzie w rozumieniu tego przepisu, jeżeli strona świadomie składa oświadczenie woli nie znając jego treści. Podpisanie dokumentu, z którego treścią strona wcześniej się nie zapoznała, oznacza, że akceptuje ona postanowienia zawarte w tym dokumencie bez względu na ich treść, chyba że jej wyobrażenie o treści składanego oświadczenia woli odbiega od rzeczywistości. Jeżeli treść dokumentu obejmującego takie oświadczenie została między stronami szczegółowo uzgodniona, a następnie jedna ze stron składa swój podpis na przedstawionym jej przez drugą stronę dokumencie, mimo że nie zapoznała się z jego treścią i nie wie, że treść ta odbiega od wcześniejszych ustaleń, nie można przyjąć, iż strona świadomie zaakceptowała postanowienia zawarte w tym dokumencie. W takim przypadku, chociaż strona nie zapoznała się z ich treścią, może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli, powołując się na błąd, o którym mowa w art. 84 k.c.

W związku z przepisami o przedawnieniu roszczeń odnotować należy wyrok Sądu Najwyższego z 16 lipca 2009 r., I CSK 499/08, uznający, że roszczenie o naprawienie szkody związane ze stwierdzeniem nieważności decyzji wydanej z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja w przedmiocie takiego stwierdzenia (art. 160 § 6 k.p.a.), bez względu na to, kiedy szkoda powstała (lub się ujawniła). Na uwagę zasługuje także wyrok z 20 maja 2009 r., I CSK 386/08, według którego skorzystanie z zarzutu przedawnienia może zostać uznane za nadużycie prawa

podmiotowego również w wypadku, gdy do przedawnienia doszło z przyczyny obciążającej wyłącznie wierzyciela.

W wyroku z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, Sąd Najwyższy stwierdził, że jakkolwiek przerwanie biegu terminu przedawnienia przez wniesienie pozwu następuje – na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. – w granicach żądania pozwu, to jednak w sprawie o zachowek wniesienie pozwu z żądaniem jego zapłaty przerywa bieg przedawnienia całego roszczenia, nawet jeżeli kwota zachowku okaże się wyższa od żądanej w pozwie. Teza Sądu Najwyższego wynika ze stwierdzenia, że ze względu na specyfikę zachowku i sposób jego wyliczania uprawniony nie jest w stanie już w pozwie określić jego wysokości.

W wyrokach z dnia 19 marca 2009 r., IV CSK 492/08, oraz z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 163/09 Sąd, Najwyższy wypowiedział się o możliwości skutecznego podniesienia zarzutu nadużycia prawa w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami (prowadzącymi przedsiębiorstwa o znacznych rozmiarach) w sytuacji, w której jeden z nich powołał się wobec drugiego na zarzut przedawnienia roszczenia, którego dochodzenie było ograniczone krótkim terminem. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że w takich przypadkach, jeżeli zajdą wyjątkowe okoliczności, art. 5 k.c. może znaleźć zastosowanie. Skuteczność podniesienia zarzutu nadużycia prawa nie jest zatem uzależniona od statusu podmiotu powołującego się na takie nadużycie, a w przypadku, gdy jest nim przedsiębiorca, od skali prowadzonej przez niego w sposób profesjonalny działalności gospodarczej, lecz wyłącznie od charakteru okoliczności, które doprowadziły do bezskutecznego upływu terminu przewidzianego dla dochodzenia danego roszczenia. Sąd Najwyższy, zważywszy, że w sprawie dochodzono roszczeń wynikających z umowy spedycji, stwierdził ponadto, iż przy ocenie zarzutu nadużycia prawa w ramach badania okoliczności sprawy mogą być brane pod uwagę także okoliczności, które doprowadziły do powstania zobowiązania będącego źródłem przedawnionego roszczenia oraz dotyczące sposobu wykonania zobowiązania.

prawo rzeczowe

W zakresie problematyki prawnorzeczowej na szczególną uwagę zasługuje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2009 r., I CSK 270/08, zawierający pogląd, że Skarb Państwa może być posiadaczem samoistnym także wtedy, gdy objął nieruchomość w ramach wykonywania władztwa państwowego.

Ważny pogląd, choć o mniejszym ciężarze gatunkowym, wyrażony został w wyroku z dnia 8 stycznia 2009 r., I CNP 82/08, że tereny i nieruchomości objęte planami zagospodarowania przestrzennego, które utraciły moc w dniu określonym w art. 87 ust. 3 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 80, poz. 717 ze zm.) nie zmieniały automatycznie z tą datą swego dotychczasowego przeznaczenia.

Bezsprzecznie znaczące rozstrzygnięcie zawarto natomiast w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07, że spółka akcyjna powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego może być uważana za posiadacza samoistnego (art. 231 § 1 k.c.) nieruchomości przejętej na własność Państwa na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz.U. Nr 3, poz. 17) i oddanej przedsiębiorstwu w zarząd, jeżeli we właściwym trybie została stwierdzona nieważność orzeczenia nacjonalizacyjnego.

Z punktu widzenia praktyki orzeczniczej sądów powszechnych doniosłe rozstrzygnięcie zawiera postanowienie Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2009 r., I CSK 392/08, w którym uznano, że przewidziana w art. 285 § 2 k.c. przesłanka służebności gruntowej może być spełniona także wówczas, gdy służebność przesyłu ułatwia funkcjonowanie przedsiębiorstwa przesyłowego, zwiększając użyteczność należącej do niego nieruchomości.

Ważne dla praktyki rozstrzygnięcie zapadło w sprawie zakończonej postanowieniem z dnia 18 listopada 2009 r., II CSK 334/09. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że z uregulowania przyjętego w art. 104 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, który określa zakres zabezpieczenia hipoteką kaucyjną, nie można wywodzić – jak wadliwie przyjęte zostało w licznych orzeczeniach sądu wieczystoksięgowego – zakazu zabezpieczenia hipoteką przymusową zwykłą odsetek oraz kosztów postępowania, nieobjętych kwotą wymienioną we wpisie hipoteki

kaucyjnej. Dokonując wykładni tego przepisu Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że w razie zabezpieczenia hipoteką przymusową kaucyjną części wierzytelności, obejmującej samą tylko należność główną, nie jest wyłączona możliwość zabezpieczenia hipoteką przymusową zwykłą pozostałej części wierzytelności w postaci zasądzonych odsetek ustawowych oraz kosztów postępowania nie mieszczących się w sumie hipoteki wymienionej we wpisie.

W sprawie zakończonej postanowieniem z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 36/09, Sąd zajmował się m.in. kwestią wskazania wartości przedmiotu zastawu rejestrowego, które to wymaganie wynika z art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 67, poz. 569). Zgodnie z tym przepisem, jeżeli przedmiotem zastawu rejestrowego są rzeczy, wierzytelności i prawa lub zbiory rzeczy lub praw stanowiące całość gospodarczą, zaspokojenie zastawnika może na podstawie postanowień umowy zastawniczej nastąpić przez przejęcie przez niego na własność takich przedmiotów, o ile strony w umowie ściśle oznaczyły wartość przedmiotu zastawu albo określiły sposób ustalenia jego wartości dla zaspokojenia zastawnika. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego orzeczenia stwierdził, że gdy przedmiotem zastawu są udziały w spółce z o.o. wymagania przewidzianego w tym przepisie nie spełnia podanie wartości nominalnej tych udziałów, gdyż wartość ta nie jest stała i może ulegać zmianom. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie powinno budzić wątpliwości, że strony powinny podać wartość rynkową tych udziałów. Jedynie wówczas można uznać, że zastawnik zaspokoił się do określonej wysokości odpowiadającej wartości rynkowej udziałów. Alternatywą może być wskazanie sposobu ustalenia wartości przedmiotu zastawu. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd wypowiedział się także w kwestii kognicji sądu wieczystoksięgowego uregulowanej w art. 626^8 § 2 k.p.c.

Za powołaniem postanowień z dnia 12 sierpnia 2009 r. , IV CSK 130/09 i IV CSK 131/09, oraz z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 226/09, przemawia to, że występująca w sprawach zakończonych tymi orzeczeniami sporna kwestia, wynikła na tle zmian stanu prawnego, była rozstrzygana w praktyce sądów powszechnych w sposób, który został przez Sąd Najwyższy poddany krytycznej ocenie. Istota zagadnienia sprowadzała się do prawidłowej wykładni art. 3a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80,

poz. 903 ze zm.) dodanego ustawą z dnia 28 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004 r. Nr 141, poz. 1492), określającego zasady obowiązujące przy oddawaniu w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu, jako prawa związanego z odrębną własnością lokali. Wyjaśnienia wymagała kwestia określenia terminu trwania użytkowania wieczystego związanego z lokalami wyodrębnionymi i sprzedanymi przed i po dniu wejścia w życie tego przepisu. W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli w budynku stanowiącym własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego wyodrębniono i sprzedano część lokali przed dniem 22 września 2004 r., tj. przed wejściem w życie art. 3a ustawy o własności lokali, ustanawiając dla właściciela lokalu udział w użytkowaniu wieczystym gruntu, którego okresy trwania kończą się w różnym czasie, to przy wyodrębnieniu i sprzedaży kolejnego lokalu po dniu 22 września 2004 r. okres trwania użytkowania wieczystego ustalonego dla tego lokalu odpowiada najdalszemu terminowi użytkowania wieczystego ustalonego dla lokalu wyodrębnionego i sprzedanego przed dniem 22 września 2004 r. Sąd Najwyższy stwierdził także, że po dniu wejścia w życie art. 3a ustawy o własności lokali możliwość ustanowienia odrębnej własności kolejnego lokalu nie jest uzależniona od ujednolicenia terminu trwania użytkowania wieczystego związanego z prawem własności lokali wyodrębnionych przed dniem, w którym przepis ten zaczął obowiązywać (identyczne stanowisko wyrażono w postanowieniach z dnia 23 kwietnia 2009 r., IV CSK 539/08, oraz z dnia 9 października 2009 r., IV CSK 195/09).

Istotne zarówno w dziedzinie prawa spółdzielczego, jak i prawa rzeczowego, są wyroki z dnia 13 maja 2009 r., IV CSK 17/09, z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 92/09, oraz z dnia 17 września 2009 r., IV CSK 149/09. W sprawach zakończonych tymi orzeczeniami Sąd Najwyższy zajmował się zagadnieniem, które powstało w związku z nowelizacją art. 42 ust. 3 pkt 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) dokonaną ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 125, poz. 873). Problem polegał na ocenie ważności uchwały zarządu spółdzielni określającej przedmiot odrębnej własności lokali znajdujących się w danej nieruchomości, która to uchwała, wbrew wymaganiu określonemu w przepisie,

nie zaliczała piwnic do pomieszczeń przynależnych do lokali mieszkalnych w sytuacji, w której piwnice były do lokali tych przyporządkowane i pozostawały w użytkowaniu osób, którym przysługiwało do nich spółdzielcze własnościowe prawo. Stwierdzając, że uchwała taka jest nieważna, Sąd Najwyższy zauważył, iż jednoznaczna treść przepisu w obecnym brzmieniu nie pozostawia w tym zakresie wątpliwości, a odmienna ocena sądów powszechnych nie uwzględnia zmian, które nastąpiły w wyniku nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Sąd Najwyższy przypomniał, że odstępstwo od przyjętej obecnie zasady uznawania piwnic za pomieszczenia przynależne do lokali mieszkalnych i zaliczenie ich do nieruchomości wspólnej możliwe było jedynie w świetle art. 42 ust. 7 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w brzmieniu sprzed nowelizacji.

Ważny dla praktyki jest wyrok z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 240/08, wydany na tle art. 207 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. 2004 r. Nr 261, poz. 2603) dotyczący realizacji roszczeń związanych z nabyciem określonych praw rzeczowych. Zgodnie z tym przepisem osoby, które były posiadaczami nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy w dniu 5 grudnia 1990 r. i pozostawały nimi nadal w dniu 1 stycznia 1998 r., mogą żądać oddania nieruchomości w drodze umowy w użytkowanie wieczyste wraz z przeniesieniem własności budynków, jeżeli zabudowały te nieruchomości na podstawie pozwolenia na budowę z lokalizacją stałą, z tym że nabycie własności budynków wybudowanych ze środków własnych następuje nieodpłatnie. W sprawie tej Sąd Najwyższy koncentrował się na wykładni pojęć zawartych we wskazanym przepisie. W pierwszej kolejności zajął się analizą pojęcia nieruchomości, odrzucając możliwość uznania, że w przepisie tym chodzi o nieruchomość w znaczeniu wieczystoksięgowym. Przyjęcie takiej definicji mogłoby prowadzić do niepożądanych skutków. Wybudowanie niewielkiego budynku na rozległej nieruchomości składającej się z wielu działek przez jej posiadacza byłoby wystarczające do nabycia jej własności. Rozwiązanie takie stałoby w sprzeczności z pojęciem słowa „zabudować", które zostało użyte w tym przepisie oraz naruszałoby zasadę ochrony własności. Analizując pojęcie „środków własnych", o których mowa w art. 207 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami, Sąd Najwyższy przyjął, że należy do nich także zaliczyć środki pochodzące z darowizn i dotacji wykorzystane przez posiadacza nieruchomości na jej zabudowę.

W wyroku z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 109/09, Sąd Najwyższy rozstrzygnął problem powstały na tle zmiany art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. 2004 r. Nr 261, poz. 2603), wynikającej z ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004 r., Nr 141, poz. 1492), która weszła w życie w dniu 22 września 2004 r. Uznał, że do oceny roszczenia o zawarcie umowy sprzedaży nieruchomości samorządowej dochodzonego na podstawie protokołu uzgodnień stron, o którym mowa w art. 28 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, sporządzonego przed dniem 22 września 2004 r., znajduje zastosowanie art. 39 ust. 2 tej ustawy w brzmieniu obowiązującym przed tym dniem. W przepisie tym zostały m.in. określone niektóre zasady dotyczące sprzedaży nieruchomości samorządowych w trybie bezprzetargowym. Gdyby protokół uzgodnień stron oceniać w sprawie według art. 39 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami w nowym brzmieniu, należałoby uznać, że nie spełnia on przesłanek przewidzianych w tym przepisie, a żądanie zawarcia umowy sprzedaży byłoby z tego względu bezzasadne. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że przeprowadzenie oceny ważności protokołu w taki sposób naruszałoby zasadę niedziałania prawa wstecz. Ocena taka nie może następować na podstawie przepisu, którego treść była inna w chwili sporządzenia protokołu. Zdaniem Sądu Najwyższego, zastosowanie art. 39 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami w zmienionym brzmieniu godziłoby w zasadę ochrony praw nabytych. Zmiana przepisów w trakcie postępowania mającego doprowadzić do nabycia nieruchomości samorządowej nie może wpływać na pogorszenie ukształtowanej sytuacji prawnej osób, które w postępowaniu tym uczestniczą.

Istotne zagadnienie prawne rozstrzygnięte zostało w wyroku z dnia 13 lutego 2009 r., II CSK 464/08, wydanym w sprawie, której przedmiotem było roszczenie Skarbu Państwa przeciwko Funduszowi Wczasów Pracowniczych – spółce z ograniczona odpowiedzialnością o wydanie kilkudziesięciu nieruchomości. Sąd Najwyższy analizując sytuację prawną powstałą po zlikwidowaniu Funduszu Wczasów Pracowniczych jako osoby prawa publicznego (jednostki organizacyjnej związków zawodowych), nie zaś – jak nietrafnie określa się w piśmiennictwie i judykaturze - państwowej osoby prawnej oraz powołaniu przez Ogólnopolskie

Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, działającej pod firmą, która zawiera nazwę zlikwidowanego Funduszu Wczasów Pracowniczych, wskazał na ewidentne zaniechanie legislacyjne, jakim jest brak przepisów określających losy majątku dawnego FWP. Sąd Najwyższy stwierdzając, że w aktualnym stanie prawnym Skarb Państwa nie jest właścicielem ani użytkownikiem wieczystym nieruchomości, które należały do FWP podkreślił, że rozwiązanie problemu własności tych nieruchomości powinno nastąpić w drodze ustawy, która spełniając standardy konstytucyjne wskazałaby nie tylko następcę prawnego ale także określałaby sposób zaspokojenia wierzycieli Funduszu Wczasów Pracowniczych, który utracił byt prawny na podstawie art.7 ust.3 ustawy z dnia 9 maja 1998 r. o zmianie ustawy o związkach zawodowych oraz zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 82, poz.518 ze zm.).

Także w wyroku z dnia 30 września 2009 r., V CSK 237/09, Sąd Najwyższy potwierdził, że Skarb Państwa nie jest następcą prawnym Funduszu Wczasów Pracowniczych ani też nie przejął jego mienia w inny sposób. Zasygnalizował ponownie, że przedłuża się wieloletni okres zaniechania legislacyjnego Państwa, zobowiązanego do ustawowego uregulowania statusu prawnego majątku pozostałego po FWP. Trybunał Konstytucyjny już w wyroku z dnia 3 czerwca 1998 r., K. 34/97 zakwestionował legalność przejęcia przez Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych praw majątkowych FWP oraz przekazania ich - jako aportu – do spółki z nieograniczoną odpowiedzialnością – FWP. W konsekwencji wielkim i ważnym społecznie majątkiem zarządza przez wiele lat podmiot nieuprawniony.

prawo zobowiązań

W postanowieniu z dnia 9 września 2009 r., V CSK 39/09, Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 3581 § 3 k.c., dotyczący waloryzacji świadczeń pieniężnych, nie ma zastosowania przy orzekaniu o zwrocie nakładów określonych w art. 45 k.r.o. w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej.

W praktyce duże trudności interpretacyjne wywołują przypadki krzyżowania się zakresów norm. W wyroku z 8 października 2009 r., II CSK 160/09, Sąd Najwyższy wyraził pogląd odmienny od prezentowanego wcześniej (wyrok z dnia 13 stycznia

2005 r., IV CSK 444/04) i stwierdził, że art. 388 § 1 k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 58 § 2 k.c. Oznacza to, że stwierdzenie istnienia przesłanek wyzysku wyklucza możliwość ustalenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c. W orzeczeniu dokonano także interpretacji art. 388 § 1 wskazując, iż stwierdzony alkoholizm i jego skutki w postaci zmian charakterologicznych i osobowościowych osoby nadużywającej alkoholu nie tworzy jeszcze stanu przymusowego położenia.

W sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 523/08, Sąd Najwyższy zajmował się zagadnieniem zbiegu roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia z roszczeniami z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań wzajemnych, które zarówno w judykaturze, jak i doktrynie wciąż wywołuje spory i kontrowersje. Przyłączając się do dominującego w piśmiennictwie i orzecznictwie stanowiska, Sąd Najwyższy stwierdził, że zbieg taki jest - co do zasady - niedopuszczalny, co wynika jednoznacznie z treści art. 494 i 495 k.c. W świetle tych przepisów w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania z umowy wzajemnej wierzycielowi przysługuje albo roszczenie oparte na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu albo roszczenie oparte na przepisach o odpowiedzialności kontraktowej. Podobnie rzecz się ma, gdy chodzi o niewykonanie lub nienależyte wykonanie innych zobowiązań.

Ze względu na wagę poruszanych zagadnień oraz sposób ich przedstawienia na uwagę zasługuje także wyrok z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 207/09. W sprawie zakończonej tym wyrokiem konieczne było odniesienie się do licznych kwestii związanych z oceną przesłanek odpowiedzialności prowadzącego na własny rachunek zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody, przewidzianej w art. 435 § 1 k.c., możliwości jej wyłączenia, a także dopuszczalności orzekania w wyroku wstępnym na podstawie art. 318 k.p.c. o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy szczegółowo przestawił stanowisko judykatury i doktryny w tych kwestiach. Zasadnicze znaczenie ma wyrażone przez Sąd Najwyższy stanowisko, stanowiące wyraz kontynuacji zaakceptowanego jednolicie w orzecznictwie kierunku, że odpowiedzialność przewidziana w art. 435 § 1 k.c. może zostać wyłączona tylko wówczas, gdy zachowanie poszkodowanego stanowiło jedyną przyczynę powstania szkody i miało charakter zawiniony. Jeżeli poszkodowanemu nie można przypisać

winy z jakiegokolwiek powodu, odpowiedzialność prowadzącego zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody nie zostaje wyłączona nawet wówczas, gdy poszkodowany doznał szkody jedynie w wyniku swego własnego zachowania. Istotne jest również stwierdzenie, że w wyroku wstępnym nie orzeka się o przyczynieniu (stopniu przyczynienia) poszkodowanego do powstania szkody. Zagadnienie to w orzecznictwie wywołuje rozbieżności.

Warto zwrócić uwagę na rozstrzygnięcie zawarte w wyroku z 5 lutego 2009 r., I CSK 331/08. Sądy Najwyższy stwierdził, że skoro w wyniku przepisów dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o zaciąganiu nowych i określaniu wysokości nie umorzonych zobowiązań pieniężnych (Dz.U. Nr 45, poz. 332 ze zm.) oraz przepisów ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego (Dz.U. Nr 50, poz. 459 ze zm.) obligacje skarbowe wyemitowane przed wybuchem drugiej wojny światowej utraciły realną wartość ekonomiczną, to najwłaściwszym sposobem częściowego odwrócenia tego skutku i ukształtowania sytuacji prawnej właścicieli obligacji w sposób pożądany z punktu widzenia standardów konstytucyjnych jest ustanowienie odpowiedniej regulacji ustawowej.

Istotne rozstrzygnięcie z zakresu tzw. „roszczeń zabużańskich” znalazło się w wyroku z 16 kwietnia 2009 r., I CSK 350/08, w którym przesądzono, że osoby uprawnione do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej, nie mogą - na podstawie ustawy z 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty (...) (Dz.U. Nr 169, poz. 1418) - domagać się zasądzenia wartości tego mienia od Skarbu Państwa z tytułu odpowiedzialności deliktowej ze względu na spadek wartości „prawa do zaliczenia" ukształtowanego na podstawie przepisów ustawy z 29.kwietnia.1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości.

W praktyce orzeczniczej Sądu Najwyższego sporne jest zagadnienie możliwości dochodzenia zwrotu utraconych korzyści na skutek decyzji administracyjnej wydanej przed wejściem w życie Konstytucji z 1997 r. Z jednej strony w wyroku z 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, przyjęto, że jeżeli wadliwa decyzja administracyjna zapadła przed wejściem w życie Konstytucji, odszkodowanie należne na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby ich utrata nastąpiła po wejściu w życie Konstytucji. Odmienne rozstrzygnięcie zawiera natomiast wyrok z 14 maja 2009 r.,

I CSK 485/08, uznający, że w razie wyrządzenia szkody na skutek wydania decyzji administracyjnej przed dniem 17 października 1997 r., którą uchylono jako niezgodną z prawem po tej dacie, powodowi przysługuje do dnia 17 października 1997 r. - na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. - odszkodowanie nie tylko za poniesioną szkodę, ale także za utracone korzyści liczone od dnia uchylenia bezprawnej decyzji.

Aktualnej nadal problematyki stosowania art. 160 k.p.a. i art. 260 § 1 Ordynacji podatkowej w pierwotnym brzmieniu dotyczy wyrok z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 26/09, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że w świetle tych przepisów zachowanie się poszkodowanego zwalnia od odpowiedzialności odszkodowawczej tylko wtedy, gdy stanowi jedyną zawinioną okoliczność i jest wyłączną przyczyną szkody. Sąd Najwyższy zaznaczając, że w obu tych przepisach, podobnie jak w art. 435 i 436 k.c., chodzi o odpowiedzialność deliktową na zasadzie ryzyka, wskazał na konieczność jednakowego ujmowania - we wszystkich przypadkach odpowiedzialności deliktowej na zasadzie ryzyka – kwestii dotyczącej możliwości egzoneracji ze względu na zachowanie się poszkodowanego.

Istotna jest wykładnia art. 513 § 1 k.c., regulującego wzajemny stosunek między dłużnikiem przelanej wierzytelności a cesjonariuszem, dokonana w wyroku z dnia 8 kwietnia 2009 r., V CSK 423/08. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że dłużnik taki może skutecznie powołać się wobec cesjonariusza na zarzut w postaci odstąpienia od umowy sprzedaży zawartej z cedentem z powodu wady przedmiotu sprzedaży, gdy wada rzeczy została ujawniona po podjęciu przez niego wiadomości o przelewie wierzytelności.

Na uwagę zasługuje - ze względu na niejednolitą w orzecznictwie sądów powszechnych wykładnię przepisów dotyczących rękojmi i gwarancji - wyrok z dnia 7 stycznia 2009 r., II CSK 399/08, w którym wyrażony został pogląd, że jeżeli proponowany przez sprzedawcę sposób usunięcia wady fizycznej rzeczy sprzedanej nie jest właściwy, kupujący, nie wyrażając zgody na taki sposób naprawy, nie traci uprawnienia do odstąpienia od umowy.

W wyroku z dnia 9 września 2009 r., V CSK 43/09, wyjaśnione zostały dwie wątpliwości prawne, które niejednokrotnie ujawniają się przy wykonywaniu przez gminę prawa pierwokupu na podstawie art. 109 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Sąd Najwyższy wskazał, że skutki skorzystania przez gminę z tego uprawnienia następują już z chwilą złożenia

oświadczenia o wykonaniu prawa pierwokupu, a nie z chwilą dojścia tego oświadczenia do wiadomości zobowiązanego (odmiennie niż w sytuacji określonej w art. 597 § 1 k.c.). Ponadto dla skutecznego wykonania prawa pierwokupu nie jest konieczne uiszczenie ceny sprzedaży lub złożenie jej do depozytu sądowego.

W wyroku z dnia 7 stycznia 2009 r., II CSK 409/08, Sąd Najwyższy z oczywistego stwierdzenia, że świadczenie najemcy z tytułu czynszu jest świadczeniem okresowym wyprowadził istotne dla obrotu cywilnoprawnego wnioski. Wskazał, że w przypadku świadczenia okresowego wpłacane okresowo kwoty nie są zaliczane na poczet jednego świadczenia. Każde z tych świadczeń stanowi odrębny dług. W rezultacie dłużnik może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług (czynsz najmu za jaki okres) chce zaspokoić, to zaś, co przypada na poczet tego długu (za konkretnie wskazany okres), wierzyciel może zarachować na związane z tym konkretnym świadczeniem należności uboczne.

W sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 97/09, Sąd Najwyższy zajął się prawem pierwszeństwa przewidzianym w art. 21 ust. 7 i 23 ust. 3 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst: Dz. U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127 ze zm.) w aspekcie, jaki do tej pory nie był w orzecznictwie badany. Instytucja pierwszeństwa wciąż wywołuje wiele wątpliwości. Rozpoznając skargę kasacyjną w sprawie, Sąd Najwyższy musiał rozstrzygnąć, czy prawo pierwszeństwa nabycia lokalu zajmowanego przez najemcę wynikające ze wskazanych przepisów stanowi element treści stosunku najmu uregulowanego w ustawie z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. Nr 105, poz. 509). Przyjmując, że w ramach tego stosunku mieści się także obowiązek udzielenia najemcy pierwszeństwa przy sprzedaży lokalu, Sąd Najwyższy podkreślił, że jest to sytuacja, w której wskazane przepisy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości normują część stosunku prawnego w sposób wiążący dla stron. W konsekwencji naruszenie tego obowiązku oznacza niewykonanie zobowiązania z umowy najmu. Jeżeli w wyniku tego powstanie po stronie wierzyciela szkoda, uzasadniona będzie odpowiedzialność kontraktowa.

Warto wymienić także wyrok z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 257/09. Sąd Najwyższy w sprawie zakończonej tym orzeczeniem odniósł się do kwestii terminu przedawnienia roszczeń kierowanych przeciwko bankowi przez jego klienta, któremu

w wyniku przestępstwa pracownika tego banku popełnionego w związku z nieuprawnionym wykorzystaniem rachunku papierów wartościowych oraz rachunku pieniężnego została wyrządzona szkoda majątkowa. Sąd Najwyższy uznał, że roszczenie wobec banku, który odpowiadał w tym przypadku za czyn własny polegający na tolerowaniu przestępczej działalności swego pracownika, przedawnia się na podstawie art. 442 § 1 k.c. (obecnie art. 442^1 § 1 k.c.) w terminie trzech lat, a więc w terminie krótszym niż przewidziany w § 2 tego artykułu, dotyczącym roszczeń wynikających z przestępstwa. Odpowiedzialność banku za czyn własny, a nie cudzy przesądzała o braku podstaw do stosowania do roszczeń odszkodowawczych jego klienta przepisu art. 442 § 2 k.c. (obecnie art. 442^1 § 2 k.c.). Występująca w sprawie problematyka należy w orzecznictwie do spornych.

W wyroku z dnia 10 września 2009 r., V CSK 85/09,Sąd Najwyższy odstąpił od dotychczasowego poglądu i przyjął, że art. 12 § 1 k.p. nie wyłącza zastosowania art. 43 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w stosunku do kierowcy, który nie posiadając wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym spowodował przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych nieumyślnie szkodę osobie trzeciej, Sąd Najwyższy podkreślił, że art. 120 § 1 k.p. ma zastosowanie w sytuacji, w której roszczenie regresowe nabywa zakład pracy po wyrównaniu szkody wyrządzonej przez pracownika osobie trzeciej, natomiast regres ubezpieczyciela przewidziany w art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. może być realizowany tylko wobec kierowcy, z wyłączeniem pracodawcy. Roszczenie regresowe ubezpieczyciela przeciwko kierowcy podlega kontroli sądowej (art. 5 k.c.).

W innym wyroku Sąd Najwyższy wskazał na potrzebę kontroli ogólnych warunków ubezpieczenia od strony obowiązujących norm imperatywnych. Stwierdził, że ograniczenie odpowiedzialności ubezpieczyciela przewidziane w ogólnych warunkach ubezpieczenia autocasco nie może wykraczać poza ograniczenie określone w art. 827 § 1 k.c. (wyrok z dnia 29 stycznia 2009 r., V CSK 291/08).

W sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 117/09, Sąd Najwyższy zajmował się zagadnieniem, które powstało na tle stosowania art. 46 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jedn. tekst: Dz.U. 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.). Przepis ten stanowi, że jeżeli

czynność prawna może spowodować powstanie zobowiązań pieniężnych, do jej skuteczności potrzebna jest kontrasygnata skarbnika gminy lub osoby przez niego upoważnionej. Wskazując na pewne rozbieżności w orzecznictwie, Sąd Najwyższy opowiedział się za stanowiskiem, że umowa zawarta bez uzyskania takiej kontrasygnaty jest bezskuteczna nawet wówczas, gdy zostanie wykonana. Nieudzielenie takie kontrasygnaty powoduje, że zawarta umowa nie będzie mogła stanowić podstawy żądania spełnienia świadczenia przez żadną ze stron umowy. Sąd Najwyższy podtrzymał wyrażone wcześniej jednolicie w orzecznictwie stanowisko, że kontrasygnata taka może być udzielona również po zawarciu umowy.

Wyrok z dnia 14 października 2009 r., V CSK 148/09, dotyczy roszczenia sponsora jako „właściciela praw zawodnika" przeciwko klubowi piłkarskiemu o zapłatę części sumy transferowej. Sąd Najwyższy dokonał oceny prawnej umowy sponsorskiej, którą strony mogą kształtować w granicach określonych w art. 353^1 k.c. Stwierdził również, że uchwały Polskiego Związku Piłki Nożnej, wydawane na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej, nie stanowią źródła prawa powszechnie obowiązującego i mają moc wiążącą tylko dla klubów zrzeszonych w PZPN.

prawo spadkowe

W zakresie problematyki prawa spadkowego na uwagę zasługują dwa orzeczenia.

Pierwszym z nich jest postanowienie z dnia 28 stycznia 2009 r., IV CSK 355/08. W sprawie tej Sąd Najwyższy zajął się interesującymi i budzącymi nadal liczne spory w judykaturze i doktrynie zagadnieniami skutków odwołania testamentu oraz oświadczenia odwołującego odwołanie testamentu. Po przeanalizowaniu różnych poglądów w tej materii Sąd Najwyższy zajął następujące stanowisko: Po pierwsze, że odwołanie testamentu powoduje pozbawienie testamentu odwołanego skutków prawnych, nie prowadzi zatem ani do jego „unicestwienia", ani też nieważności. Po drugie, że zawarte w testamencie odwołanie testamentu należy zaliczyć do czynności *mortis causa,* co oznacza, że skutek tego odwołania następuje z chwilą otwarcia spadku. I po trzecie, że odwołanie testamentu odwołującego pierwotny

testament nie przywraca jego skuteczności, o ile spadkodawca nie wyraził takiej woli wprost bądź też w sposób wymagający ustalenia w drodze wykładni.

Na wskazanie zasługuje także mające istotne znaczenie dla praktyki postanowienie z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 78/09, dotyczące problemu zachowania formy testamentu notarialnego (art. 950 k.c.), gdy rozrządzenia na wypadek śmierci dokonała osoba nieumiejąca pisać. Stosownie do art. 92 § 1 pkt 8 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz. U. Nr 22, poz. 91 ze zm.) każdy akt notarialny powinien zawierać podpisy osób, które w nim uczestniczą, a zatem także spadkodawcy. Ponieważ zgodnie z art. 87 § 1 pkt 4 tej ustawy, gdy osoba nieumiejąca pisać bierze udział w akcie notarialnym, powinna dla jego ważności złożyć na nim tuszowy odcisk palca, obok którego jej imię i nazwisko wpisze inna osoba, umieszczając swój podpis, powstaje pytanie, czy przepis ten ma zastosowanie także wówczas, gdy osoba nieumiejąca pisać potrafi się podpisać i mogłaby złożyć swój podpis zgodnie z wymaganiem przewidzianym w art. 92 § 1 pkt 8 ustawy. W ścisłym związku z tym zagadnieniem pozostaje problem rozumienia pojęcia podpisu. Sąd Najwyższy wskazał na kontrowersje powstające w doktrynie wokół sformułowanego pytania, jednocześnie przywołując orzeczenia, w których można na nie odnaleźć odpowiedź pozytywną. Sąd Najwyższy zwrócił jednak także uwagę, że zarówno w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie powszechnie akceptuje się stanowisko, iż podpisać może się jedynie osoba, która umie i może pisać. Wskazując na funkcje, jakie pełni podpis, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że rolą podpisu jest umożliwienie weryfikacji czy dane oświadczenie pochodzi od określonej osoby, czy jest jej znane i zgodne z jej wolą. Podkreślając brak ustawowej definicji podpisu określił pewne minimum wymagań, które pozwala ocenić, czy w danym przypadku mamy do czynienia z podpisem. Według Sądu Najwyższego, podpisem może być jedynie znak pisarski umożliwiający identyfikację osoby, od której pochodzi, a także stwarzający możliwość porównania i ustalenia, czy został złożony w formie zwykle przez taką osobę używanej. Podpis nie musi być sporządzony czytelnie, wystarczy, że będzie się odznaczał cechami o charakterze indywidualnym i powtarzalnym.

prawo rodzinne

Z wielu względów na uwagę zasługuje, dotyczący zagadnień z pogranicza prawa rodzinnego i prawa handlowego, wyrok z dnia 21 stycznia 2009 r., II CSK 446/08, w którym Sąd Najwyższy zajął się - analizując przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 stycznia 2005 r. oraz kodeksu spółek handlowych w brzmieniu obowiązującym do dnia 15 stycznia 2004 r. - oceną skutków prawnych nabycia akcji przez małżonka ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że akcje nabyte przez małżonka ze środków pochodzących z majątku wspólnego wchodzą w skład tego majątku a akcjonariuszem staje się tylko małżonek uczestniczący w tej czynności. Opowiedział się tym samym za rozdzieleniem sfery zewnętrznej obejmującej stosunki pomiędzy spółką a akcjonariuszami oraz sfery wewnętrznej obejmującej stosunki między małżonkami. Dochodząc do takich wniosków Sąd Najwyższy odstąpił od poglądu wyrażonego w wyrokach z dnia 5 października 2005 r., IV CK 99/05 oraz z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 1146/97.

Wyrok z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 566/08, wydany został przy uwzględnieniu zmienionych ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691) przepisów tego Kodeksu. Sąd Najwyższy przyjął, że spłata długów uwzględnionych w postępowaniu działowym przez zmniejszenie wartości poszczególnych składników majątku wspólnego małżonków (byłych małżonków) przy ustalaniu tej wartości, dokonana przez jedną z stron, której w wyniku podziału przypadł taki składnik, nie rodzi roszczenia wobec drugiej, mimo że dług obciążał oboje małżonków. Odróżnić bowiem należy odpowiedzialność osobistą małżonków (byłych małżonków) wobec wierzyciela, na którą podział majątku nie ma wpływu, od zasady rozliczania wydatków poczynionych z majątku osobistego jednego nich z tytułu spłaty wspólnego długu. Odnosząc się do kolejnej w sprawie kwestii, Sąd Najwyższy wyraził ponadto stanowisko, że przewidziane w art. 618 § 3 k.p.c. wyłączenie możliwości dochodzenia roszczeń, które mogły być, lecz nie były przedmiotem orzeczenia działowego, obejmuje także ich kompensację w drodze potrącenia. Zgodnie bowiem z art. 498 § 1 k.c. jedną z przesłanek, od których zależy skuteczność potrącenia wierzytelności jest możliwość jej sądowego dochodzenia.

prawo spółek handlowych

Z poruszonych w orzecznictwie zagadnień dotyczących prawa spółek handlowych zwraca uwagę wyrok z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 134/09, w którym Sąd Najwyższy, wskazując na konstrukcję spółki jawnej jako jednostki organizacyjnej, o której mowa w art. 33^1 k.c., dokonał wykładni art. 67 § 1 k.s.h. w kierunku zapewniającym wierzycielom spółki możliwość zaspokojenia się z majątków wspólników w sytuacji, gdy wspólnicy spółki jawnej, podejmując uchwałę o jej rozwiązaniu nie określili sposobu zakończenia jej działalności. Sąd Najwyższy uznał, że wspólnicy, którzy postanowili o rozwiązaniu spółki jawnej bez przeprowadzenia jej likwidacji, są następcami prawnymi takiej spółki.

Nie można pominąć także wyroku z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 614/08, w którym rozważania dotyczące możliwości zastrzeżenia warunku w czynnościach prawnych skonkludowane zostały stwierdzeniem, że wypowiedzenie umowy spółki jawnej pod warunkiem jest niedopuszczalne.

Spółki jawnej w kontekście przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego dotyczy postanowienie z dnia 7 stycznia 2009 r., II CSK 411/08, w którym wyrażony został pogląd, że umorzenie zobowiązań na podstawie art. 369 Prawa upadłościowego i naprawczego nie obejmuje upadłego, którym jest spółka jawna.

Dla praktyki gospodarczej istotne znaczenie ma wykładnia art. 230 k.s.h. dokonana w wyroku z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 41/09, w którym Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że dla porównania wartości prawa objętego rozporządzeniem oraz wysokości kapitału zakładowego konieczne jest przyjęcie kryterium obiektywnego, jakiemu odpowiada wartość rynkowa nie zaś nominalna zbywanych udziałów. Sąd Najwyższy poniósł, że skoro celem regulacji przyjętej w art. 230 k.s.h. jest ochrona spółki, to może on zostać osiągnięty tylko wtedy, gdy wspólnicy dysponują wiedzą o rzeczywistej wartości prawa, jakim spółka rozporządza lub wartości świadczenia, do jakiego się zobowiązuje.

Celem art. 230 k.s.h. jest ochrona majątku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i interesów wspólników przed nadmiernie ryzykownymi działaniami członków zarządu. Przewidziane w nim wymaganie podjęcia uchwały wspólników przy czynnościach prawnych spółki o charakterze rozporządzającym lub zobowiązującym, obejmujących świadczenie przewyższające dwukrotną wartość

kapitału zakładowego, nie obejmuje - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy – zobowiązania w umowie o współpracy do zawierania w przyszłości rodzajowo oznaczonych umów, bez określenia ich istotnych postanowień. Cechą umowy ramowej jest nieokreślenie w niej postanowień przyszłych umów realizacyjnych. Nie jest to bowiem klasyczna umowa obligacyjna, obejmująca obowiązek świadczenia, który może być przymusowo wykonany lub względem którego zachodzi możliwość wykonania zastępczego (wyrok z dnia 9 września 2009 r., V CSK 42/09).

Znaczenie z praktycznego punktu widzenia ma pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 15 października 2009 r., I CSK 94/09, w którym uznano, że podjęcie przez zgromadzenie wspólników uchwały w sprawie pozbawienia wspólnika członkostwa w spółce z o.o. nie powoduje utraty jego interesów korporacyjnych lub majątkowych, uprawniających go do zaskarżenia tej uchwały - zależnie od okoliczności i spełnionych przesłanek - albo na podstawie art. 249 § 1, albo art. 252 § 1 k.s.h.

W wyroku Sądu Najwyższego z 26 marca 2009 r., I CSK 253/08 r., podkreślono, że art. 252 § 1 k.s.h. stosuje się także do uchwał podjętych z naruszeniem ustawowych wymagań proceduralnych, jeżeli naruszenie to (np. co do sposobu zwołania zgromadzenia wspólników) mogło mieć wpływ na treść podjętych na zgromadzeniu uchwał.

Do występujących w doktrynie rozbieżności poglądów w kwestii sposobu zmiany umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przed jej wpisaniem do rejestru Sąd Najwyższy odniósł się w postanowieniu z dnia 25 lutego 2009 r., II CSK 489/08, uznając, że zmiana umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji następuje w drodze umowy zawartej przez wspólników, nie zaś w formie przewidzianej w art. 255 k.s.h., mającego odpowiednie zastosowanie. Uzasadniając to stanowisko Sąd Najwyższy podniósł, że przewidziana w art. 255 k.s.h. zmiana umowy spółki w drodze uchwały jest odstępstwem od cywilnoprawnych zasad ogólnych dotyczących zmiany treści łączącego strony stosunku prawnego i nie należy tego trybu – akceptowanego przez część przedstawicieli doktryny - rozszerzać na czas poprzedzający moment wpisu spółki do rejestru.

Na uwagę zasługuje także wyrok z dnia 6 lutego 2009 r., IV CSK 271/08. W sprawie, w której wyrok ten zapadł, Sąd Najwyższy m.in. zajął się analizą

zagadnienia, czy w świetle art. 393 pkt 4 k.s.h. zawarcie przez zarząd spółki akcyjnej umowy przedwstępnej obejmującej zobowiązanie do zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości wymaga uchwały walnego zgromadzenia. Przepis ten przewiduje taki obowiązek m.in. w odniesieniu do nabycia własności nieruchomości (użytkowania wieczystego). Rozważając ten problem, Sąd Najwyższy opowiedział się za jego ścisłą wykładnią i podkreślił, że w przepisie tym mowa jest jedynie o „nabyciu", a zatem o skutku rozporządzającym. Wskazał także, że ograniczenie zarządu w prawie do reprezentacji, przez uzyskanie zgody walnego zgromadzenia ma charakter wyjątkowy i powinno być przez ten pryzmat oceniane. Za przyjętym stanowiskiem przemawia także sankcja przewidziana za naruszenie tego przepisu. Odwołując się do treści art. 17 k.s.h., Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis ten przewiduje możliwość wyrażenia zgody przez walne zgromadzenie na dokonanie czynności prawnej, która zgody takiej wymaga, także *ex post*, co pozwala przyjąć, że jej brak w chwili dokonywania takiej czynności, nawet o skutku rozporządzającym, pozostaje bez wpływu na jej ważność i dopuszczalność. Jedynie bezskuteczny upływ dwumiesięcznego terminu powoduje, że staje się ona bezwzględnie nieważna. W konsekwencji brak podstaw do przyjęcia, że zarząd musi dysponować zgodą na nabycie prawa w chwili, gdy podejmuje jedynie kroki, które mogą do nabycia takiego dopiero doprowadzić.

Dwie interesujące tezy z zakresu kodeksu spółek handlowych zawiera wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009 r., I CSK 158/09, w którym przyjęto po pierwsze, że interes spółki handlowej jest wypadkową (wypośrodkowaną funkcją) interesów wszystkich grup wspólników (większościowych i mniejszościowych) określoną z uwzględnieniem zastrzeżonego w umowie spółki dążenia do osiągnięcia wspólnego celu (art. 3 k.s.h.). Po drugie zaś, że kolizja uchwały walnego zgromadzenia z interesem spółki handlowej (art. 422 § 1 k.s.h.) obejmuje wszystkie negatywne dla tej spółki konsekwencje jej podjęcia, wyrażające się ujemnym wpływem na interes spółki.

prawo spółdzielcze

Istotne znaczenie dla praktyki wewnątrzspółdzielczej i sądowej ma wyrok z dnia 12 marca 2009 r., V CSK 373/08, stwierdzający, że uchwała zarządu spółdzielni mieszkaniowej, określająca przedmiot odrębnej własności lokali, powinna uwzględniać piwnice jako pomieszczenie przynależne, jeżeli zostały spełnione przesłanki wskazane w art. 42 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na wadliwą praktykę niektórych spółdzielni mieszkaniowych także po nowelizacji, której celem było wyeliminowanie praktyk zarządów podlegających na arbitralnym określeniu przez nie, iż piwnice lub pomieszczenia gospodarcze nie stanowią pomieszczeń przynależnych do lokali, ale wchodzą w skład nieruchomość wspólnych.

W wyroku z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 15/09, Sąd Najwyższy wskazał na nieuzasadnioną praktykę odmowy wpisu do księgi wieczystej prawa własności lokalu nabytego w trybie art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, w następstwie wadliwego poglądu, że podstawą wniosku o wpis jest jednostronna czynność prawna spółdzielni mieszkaniowej. Podstawę wpisu stanowiła jednak umowa o podwójnym skutku, wymagająca ujawnienia w księdze wieczystej.

inne

Interesujące rozstrzygnięcie dotyczyło wykładni przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W wyroku z 16 września 2009 r., I CSK 35/09, przyjęto, że wskazanie właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub pokrewnymi przez Komisję Prawa Autorskiego, o którym mowa w art. 107 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, nie może być zastąpione porozumieniem organizacji zbiorowego zarządzania przyznającym jednej z nich wyłączność działania w określonym terminie.

W judykaturze ugruntowane jest stanowisko, że utworem podlegającym ochronie prawno-autorskiej jest każde dzieło, jeżeli - przynajmniej pod względem formy - wykazuje pewne elementy twórcze, choćby minimalne. Rozszerzając ten „katalog” Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lutego 2009 r., V CSK 37/08 , uznał,

iż również specyfikacja istotnych warunków zamówienia sporządzona na podstawie art. 36 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych może stanowić utwór w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Za interesujący i istotny w zakresie problematyki prawa własności przemysłowej należy uznać wyrok z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 335/08. W sprawie zakończonej tym orzeczeniem Sąd Najwyższy szczególną uwagę poświęcił zagadnieniom ochrony znaków towarowych, zwłaszcza renomowanych, przewidzianej art. 296 ust. 2 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej (jedn. tekst: Dz. U. 2003 r. Nr 119, poz.1117). Sięgając do obszernego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości na tle postanowień dyrektywy Rady WE z dnia 21 grudnia 1988 r., mającej na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych, nr 89/104/EWG, Dz.U. WE L 40 z dnia 11 lutego 1989 r. oraz rozporządzenia Rady WE nr 40/94 z dnia 20 grudnia 1993 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.Urz. L 11 z dnia 14 stycznia 1994 r. ze zm.), stwierdził, że orzecznictwo to ma znaczenie nie tylko w zakresie wykładni pojęć występujących w obu tych aktach, lecz także w przepisach krajowych. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że dla oceny roszczenia opartego na art. 296 ust. 2 pkt 2 i 3 tej ustawy zasadnicze znaczenie ma ustalenie czy znak towarowy ma status znaku renomowanego, ponieważ decyduje to o zastosowaniu właściwych jedynie dla takiego znaku kryteriów oceny podobieństwa jako przesłanki naruszenia prawa ochronnego na ten znak. Dla stwierdzenia podobieństwa oznaczeń jako przesłanki naruszenia prawa ochronnego na renomowany znak towarowy wystarczające jest niebezpieczeństwo samego skojarzenia, łączenia znaków przez relewantnych odbiorców. Chodzi zatem o podobieństwo szczególnego rodzaju. W tym zakresie nie jest wystarczające badanie samego podobieństwa porównywanych znaków, lecz konieczne jest uwzględnienie takich kryteriów, jak stopień znajomości znaku renomowanego, czy też charakter towarów bądź usług z nim związanych. Przy ocenie ryzyka wprowadzenia odbiorców w błąd w rozumieniu art. 296 ust. 2 pkt 2 ustawy powinno się uwzględniać ponadto zwiększoną zdolność odróżniającą wynikającą z renomy znaku towarowego.

Refundacja leków bezpłatnych i częściowo płatnych mieści się sferze świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Państwo gwarantuje pacjentom (nabywcom) – w określonych sytuacjach - dostęp do tańszego (bezpłatnego) leku, a jednocześnie zapewnia podmiotom prowadzącym apteki wyrównanie różnicy, jaka powstaje między ceną leku lub wyrobu farmaceutycznego a jego ceną „ulgową" adresowaną do ubezpieczonego pacjenta. Rozpoznając skargę kasacyjną osoby prowadzącej aptekę, domagającej się refundacji, Sąd Najwyższy wyroku z dnia 14 października 2009 r., V CSK 103/09, stwierdził, że roszczenie refundacyjne wynika z ustawy i przepisów wykonawczych wydanych z umocowania ustawowego, ale ma charakter cywilnoprawny. Przewidziane tam zostały szczegółowe warunki uzasadniające refundację różnicy między ceną rynkową i ulgową sprzedanego leku, m.in. obowiązek uwidocznienia na recepcie czytelnych danych dotyczących osoby pacjenta, umożliwiających jego identyfikację, a w konsekwencji - sprawdzenie jego uprawnień do zakupu leku na zasadach preferencyjnych oraz umożliwienie wycofania leku w razie takiej konieczności. Przedstawienie do refundacji recept zawierających nieczytelne dane dotyczące osoby pacjenta narusza w konsekwencji ustawowe wymaganie i nie obliguje Narodowy Fundusz Zdrowia do refundacyjnego świadczenia ze środków publicznych.

Ważne znaczenie z punktu widzenia podstaw prawnych odpowiedzialności za szkody spowodowane oddziaływaniem na środowisko w obszarze ograniczonego użytkowania ma wyrok z dnia 25 lutego 2009 r., II CSK 546/09, w którym Sąd Najwyższy, po przeprowadzeniu szczegółowej analizy przepisów ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz. U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150 ze zm.) uznał, że art.129-136 tej ustawy stanowi samodzielną podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania. Przesłankami tej odpowiedzialności są: wejście w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, szkoda poniesiona przez właściciela nieruchomość, jej użytkownika wieczystego lub osobę, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości, i związek przyczynowy między wprowadzonym ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości a szkodą.

W dziedzinie prawa upadłościowego i naprawczego ze względu na wagę rozstrzygniętych materialnoprawnych kwestii na przedstawienie zasługuje wyrok z dnia 9 października 2009 r., IV CSK 169/09. Rozpoznając skargę kasacyjną w tej sprawie, Sąd Najwyższy koncentrował się na wykładni art. 127 ust. 3 oraz ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 530 ze zm.). Zajął stanowisko, że przewidziana w art. 127 ust. 3 Pr. upadł. i napr. bezskuteczność zabezpieczenia wobec masy upadłości, dokonanego przez upadłego w terminie dwóch miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, nie dotyczy długów, które powstały równocześnie z tym zabezpieczeniem. W przepisie tym mowa jest jedynie o długu istniejącym w chwili udzielenia zabezpieczenia, a zatem długu, który powstał przed dokonaniem tej czynności. Takie rozumienie przepisu podyktowane jest nie tylko potrzebą jego ścisłej wykładni, jako przepisu wyjątkowego, lecz także względami celowościowymi. Sąd Najwyższy, dokonując z kolei wykładni art. 127 ust. 1 Pr. upadł. i napr. na tle jego ustępu trzeciego, uznał, że przepis ten nie dotyczy bezskuteczności zabezpieczenia długu, lecz pozostałych czynności prawnych dokonywanych przez upadłego, a zatem nie znajduje zastosowania do oceny czynności zabezpieczenia. Za taką interpretacją przepisu przemawia wykładnia literalna i systemowa. Wskazano na szczególną naturę zabezpieczenia oraz istotne różnice w stosunku do innych czynności prawnych.

W tej dziedzinie na uwagę zasługują także orzeczenia, w których Sąd Najwyższy rozstrzygał istotne kwestie o charakterze procesowym.

W sprawach zakończonych wyrokami z dnia 9 października 2009 r., IV CSK 145/09 i IV CSK 155/09, Sąd Najwyższy zajmował się zagadnieniem prekluzji procesowej przewidzianej w art. 74 ust. 3 i 73 ust. 1 Pr. upadł. i napr. Podtrzymał wyrażone wcześniej w judykaturze stanowisko wynikające z literalnej wykładni tych przepisów, że we wniosku o wyłączenie z masy upadłości osoba żądająca takiego wyłączenia powinna zgłosić wszelkie zarzuty, twierdzenia i dowody, chyba że powołanie ich było niemożliwe. W pozwie o wyłączenie z masy upadłości można zatem powołać wyłącznie takie zarzuty, twierdzenia i dowody, których nie można było powołać we wniosku o wyłączenie. Przepis art. 74 ust. 3 w zw. z art. 73 ust. 1 Pr. upadł. i napr. jest jeszcze bardziej rygorystyczny niż mający zastosowanie w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych art. 479^{12} k.p.c. Według

Sądu Najwyższego, takie podejście do prekluzji procesowej jest wyraźnie uzasadnione. Chodzi o prawidłowe ustalenie masy upadłości i ułatwienie podjęcia trafnych decyzji, jeśli chodzi ocenę wniosku o wyłączenie. Przyjęte rozwiązanie sprzyja również szybkości postępowania, co jest korzystne dla wnioskodawcy, masy upadłości i wierzycieli. W sprawach tych nie ma podstaw, aby do oceny prekluzji dowodowej przewidzianej we wskazanych przepisach stosować w drodze analogii art. 479^{12} k.p.c. Powołane przepisy różni nie tylko treść, lecz także cel przewidzianej w nich prekluzji.

Problematyka procesowa

skarga kasacyjna

W dalszym ciągu różnego rodzaju wątpliwości powstają w związku z dopuszczalnością skargi kasacyjnej.

W postanowieniu Sądu Najwyższego z 20 maja 2009 r., I CSK 24/09, przyjęto, że w sprawach o pozbawienie drugiego małżonka samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym (art. 40 k.r.o.) skarga kasacyjna nie przysługuje.

Natomiast w postanowieniu z 26 listopada 2009 r., I CZ 74/09, przyjęto, że sprawa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej w przedmiocie opłat eksploatacyjnych oraz opłat na fundusz remontowy jest sprawą o prawa majątkowe w rozumieniu art. 398^2 § 1 k.p.c.

Ze względu na istotny wymiar praktyczny na powołanie zasługuje również postanowienie z dnia 19 listopada 2009 r., IV CZ 102/09. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy zakwestionował wadliwą praktykę sądów powszechnych polegającą na odrzucaniu w sprawach o ochronę dóbr osobistych ze względu na zbyt niską wartość przedmiotu zaskarżenia skarg kasacyjnych w części dotyczącej roszczeń majątkowych w sytuacji, w której zaskarżone w całości orzeczenie sądu drugiej instancji odnosiło się również do roszczeń o charakterze niemajątkowym. Sąd Najwyższy stwierdził, że z art. 398^2 § 1 k.p.c. wynika, iż kryterium dopuszczalności skargi kasacyjnej w postaci wartości przedmiotu zaskarżenia dotyczy jedynie spraw, których przedmiotem są wyłącznie prawa o charakterze majątkowym. Jeżeli zatem sprawa dotyczy zarówno praw majątkowych, jak i niemajątkowych, a skarga

kasacyjna została skierowana przeciwko orzeczeniu w zakresie praw majątkowych oraz niemajątkowych, będzie ona dopuszczalna niezależnie od wartości objętego zaskarżeniem roszczenia majątkowego.

Postanowienie z dnia 12 sierpnia 2009 r., IV CZ 55/09, dotyczy problematyki, która dotąd nie była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Problem polegał na dopuszczalności skargi kasacyjnej na postanowienie sądu drugiej instancji wydane po rozpoznaniu zażalenia na odmowę wydania zaświadczenia europejskiego tytułu egzekucyjnego. Sąd Najwyższy wskazał, że rozporządzenie (WE) Nr 805/204 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie utworzenia Europejskiego Tytułu Egzekucyjnego dla roszczeń bezspornych (Dz.U.UE.L. z 2004 r. Nr 143, s.15), podobnie jak przepisy art. 795^1-795^5 k.p.c. normujące zaświadczenie europejskiego tytułu egzekucyjnego, nie określają trybu zaskarżania odmowy wydania takiego zaświadczenia. Odwołując się do przepisów ogólnych postępowania egzekucyjnego, Sąd Najwyższy przyjął, że skarga kasacyjna na postanowienie takie nie przysługuje. Wskazując, że regulacje dotyczące zaświadczenia europejskiego tytułu egzekucyjnego są przepisami z zakresu postępowania egzekucyjnego, uznał że wobec braku regulacji szczególnej zastosowanie znajduje art. 767^4 § 2 k.p.c. który stanowi, że na postanowienie sądu drugiej instancji wydane po rozpoznaniu zażalenia skarga kasacyjna nie przysługuje.

W postanowieniu z dnia 28 stycznia 2009 r., IV CZ 107/08, Sąd Najwyższy rozstrzygał o dopuszczalności skargi kasacyjnej w sprawie o uchylenie wyroku sądu polubownego. Stwierdził, że ze względu na brak przepisów szczególnych oraz treść art. 1207 § 2 k.p.c., który do postępowania ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nakazuje w braku odmiennych regulacji stosować przepisy księgi pierwszej części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego, oceny dopuszczalności skargi kasacyjnej od wydanego w tym postępowaniu wyroku sądu odwoławczego należy dokonywać na podstawie przepisów dotyczących tego środka zaskarżenia zawartych w dziale Va tej księgi. W konsekwencji, przy określeniu przesłanek dopuszczalności skargi kasacyjnej w tego rodzaju sprawach decydujące znaczenie ma rodzaj roszczeń będących przedmiotem rozstrzygnięcia sądu polubownego. Jeżeli zatem przed sądem polubownym spór toczył się o prawa majątkowe, stronom będzie przysługiwała skarga kasacyjna, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia

określona w odniesieniu do tych praw przekroczy minimalny próg określony w art. 398^2 § 1 k.p.c. (podobnie postanowienie z dnia 7 maja 2009 r., IV CZ 41/09).

postępowanie procesowe w pozostałym zakresie

Z punktu widzenia praktyki orzeczniczej wciąż żywotne jest zagadnienie dopuszczalności drogi sądowej w określonych kategoriach spraw. W postanowieniu z 6 listopada 2009 r., I CSK 101/09, wyrażono pogląd, że dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o odszkodowanie za szkodę poniesioną na skutek wydania przed dniem 1 września 2004 r. decyzji administracyjnej, której nieważność została stwierdzona ostateczną decyzją administracyjną po tym dniu. Natomiast w postanowieniu z 5 listopada 2009 r., I CSK 16/09, przesądzono o dopuszczalności drogi sądowej w zakresie stosunku służbowego sędziego.

W postanowieniu z dnia 24 listopada 2009 r., V CSK 156/09, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że niedopuszczalna jest droga sądowa w sprawie, w której właściciel urządzenia wodnoenergetycznego domaga się od osoby korzystającej z tego urządzenia zwrotu kosztów jego utrzymania. Roszczenie te ma charakter cywilnoprawny (art. 1 k.p.c. i art. 1 k.c.), ale z mocy przepisu szczególnego zostało przekazane do rozpoznania organowi administracyjnemu właściwemu do wydania pozwolenia wodnoprawnego, który w drodze decyzji ustala rozmiar tych kosztów i sposób ich podziału (art. 2 § 3 k.p.c. w związku z art. 64 ust. 1a prawa wodnego).

Problematyki tej dotyczy także postanowienie z dnia 11 lutego 2009 r., V CSK 332/08, stwierdzające, że niedopuszczalność drogi sądowej w sprawie o zapłatę za przechowywanie pojazdu zachodzi również w okresie poprzedzającym przejście własności pojazdu na rzecz Skarbu Państwa z mocy prawa na podstawie art. 130a ust. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym.

Jako ważne dla praktyki należy także wskazać postanowienie z dnia 9 października 2009 r., IV CSK 210/09. Sąd Najwyższy rozważał legitymację prokuratora do złożenia przewidzianego w art. 34 ust. 2 ustawy z dnia z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (jedn. tekst: Dz.U. 2007 r. Nr 70, poz. 473 ze zm.) wniosku o zmianę postanowienia o rodzaju zakładu leczenia odwykowego. Przyjmując, że prokurator

może z wnioskiem takim wystąpić, Sąd Najwyższy powołał się na ogólną normę wynikającą z art. 7 k.p.c. przyznającą prokuratorowi generalne uprawnienie do wszczęcia każdego rodzaju postępowania nieprocesowego. Ponieważ zgodnie z art. 26 ust. 1 tej ustawy postępowanie w przedmiocie zastosowania obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu toczy się przed sądem w postępowaniu nieprocesowym, znajdują w nim zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące to postępowanie, a zatem także przepis art. 7 k.p.c. Niewskazanie w ustawie prokuratora jako podmiotu uprawnionego do złożenia wniosku o zmianę postanowienia o rodzaju zakładu leczenia odwykowego pozostaje bez wpływu na zakres jego generalnych uprawnień. Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że za udziałem prokuratora w postępowaniu o obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu na każdym jego etapie przemawia także potrzeba ochrony interesu publicznego oraz osoby poddanej leczeniu i jego rodziny.

W wyroku z dnia 5 marca 2009 r., II CSK 484/08, Sąd Najwyższy wypowiedział się w przedmiocie dwóch zagadnień prawnych istotnych przy ocenie zakresu związania sądu w postępowaniu cywilnym prawomocnym skazującym wyrokiem karnym. Stwierdził, że ustalenia co do popełnienia przestępstwa prawomocnego wyroku skazującego wydanego w okolicznościach przewidzianych w art. 387 k.p.k. wiążą sąd w postępowaniu cywilnym na podstawie art. 11 k.p.c. Zajął również stanowisko w budzącej kontrowersje w doktrynie i judykaturze kwestii, czy osoba, która nie była oskarżona może na podstawie art. 11 zd. drugie k.p.c. powoływać się na okoliczności podważające samą zasadność prawomocnego wyroku skazującego opowiadając się za stanowiskiem negatywnym. Podkreślił, że do obalenia tych ustaleń może dojść tylko przez wzruszenie prawomocnego wyroku karnego za pomocą nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

W postanowieniu z dnia 14 października 2009 r., V CSK 118/09, Sąd Najwyższy uznał, że sędzia, który brał udział w wydaniu postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, nie może orzekać w sprawie o zmianę tego postanowienia (art. 679 k.p.c.). Zakaz takiego orzekania nie wynika wprost z ustawy, ale istnieje bardzo duże podobieństwo między postępowaniem wznowieniowym a postępowaniem o zmianę postanowienia spadkowego (art. 679 k.p.c.), co uzasadnia zastosowanie w drodze analogii art. 48 § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy podkreślił potrzebę eliminowania wszelkich przyczyn mogących

wywołać wątpliwości co do bezstronności i obiektywizmu sędziego, co znalazło także wyraz w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2004 r., SK 19/02.

W wyroku z dnia 12 marca 2009 r., V CSK 366/08, Sąd Najwyższy potwierdził brak zdolności sądowej placówek oświatowych kształcenia ustawicznego, uzasadniający odrzucenie pozwu (art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.). O podmiotowości prawnej danej jednostki organizacyjnej decyduje wyłącznie wola ustawodawcy wyrażona w przepisie ustawy, a w ustawie z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty placówki kształcenia ustawicznego nie zostały wyposażone w osobowość prawną.

W postanowieniu z 11 marca 2009 r., I CZ 9/09, Sąd Najwyższy podkreślił, że na brak zdolności sądowej jako podstawę wznowienia może powołać się każda ze stron zakończonego postępowania.

Istotne znaczenie dla praktyki sądowej ma postanowienie z dnia 18 listopada 2009 r., II CZ 52/09, zawierające tezę, że pełnomocnictwo procesowe wynikające z ustanowienia dla strony adwokata w postępowaniu kasacyjnym, nie obejmuje umocowania do reprezentowania strony w sprawie wywołanej skargą o wznowienie postępowania. Uzasadniając to stanowisko Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wynikająca z art.91 k.p.c. możliwość skutecznego działania w postępowaniu wznowieniowym pełnomocnika, który reprezentował stronę w sprawie przed uprawomocnieniem się orzeczenia rozstrzygającego jej istotę, usprawiedliwiona jest wzajemnymi relacjami między tym postępowaniem oraz postępowaniem wznowieniowym, a także charakterem skargi o wznowienie postępowania, jako szczególnego środka prawnego o charakterze opozycyjnym i reparacyjnym wnoszonym w celu reasumpcji wadliwego procesu i zastąpienia zapadłego orzeczenia orzeczeniem nowym. W tym zatem tkwi przyczyna wymienienia w art. 91 k.p.c. skargi o wznowienie postępowania jako czynności „łączącej się ze sprawą”. Związki takie nie zachodzą między postępowaniem kasacyjnym i postępowaniem wywołanym skargą o wznowienie. Pełnomocnictwo procesowe wynikające z ustanowienia adwokata w postępowaniu kasacyjnym służy wyłącznie temu postępowaniu. Jego zakresem nie są objęte – zważywszy na istotę postępowania kasacyjnego – „czynności łączące się ze sprawą”, a więc polegające między innymi na wniesieniu i popieraniu skargi o wznowienie postępowania.

Rozstrzygnięcie o charakterze intertemporalnym zawiera postanowienie z 24 czerwca 2009 r., I CZ 30/09, stanowiące, że po dniu 26 czerwca 2008 r. (dzień wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2008 r., P 37/07; Dz. U. Nr 110, poz. 706), sąd może ustanowić dla strony adwokata lub radcę prawnego (art. 117 § 1 k.p.c.), pomimo że strona nie była zwolniona od kosztów sądowych w całości lub w części.

W sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 185/09, Sąd Najwyższy zajął się analizą mającej istotne znaczenie dla praktyki kwestią prekluzji zarzutów procesowych przewidzianej w art. 162 k.p.c. Stronie, która nie zwróciła uwagi sądu na naruszenia przepisów postępowania w sposób przewidziany w art. 162 k.p.c., nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że nie zgłosiła ich bez własnej winy bądź chodzi o przepisy, które sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie powinno budzić wątpliwości, że prekluzja przewidziana w tym przepisie może odnosić się jedynie do uchybień popełnionych przez sąd przy podejmowaniu czynności procesowych. Przewidziana w tym przepisie kontrola stron ma charakter następczy względem takiego uchybienia i ma umożliwić jego usunięcie, wobec czego nie może wyprzedzać czynności procesowych sądu. Mając to na względzie, Sąd Najwyższy przyjął, że art. 162 k.p.c. nie znajduje zastosowania w sytuacji, w której doszło do pominięcia dowodu bez wydania postanowienia oddalającego wniosek o jego przeprowadzenie. Orzeczenie to łagodzi zbyt rygorystyczne traktowanie art. 162 k.p.c., prowadzące do nadmiernego obciążania stron skutkami uchybień sądu.

Szczególne wątpliwości wywołują nowe regulacje związane ze wzajemnym stosunkiem postępowania upadłościowego do cywilnego postępowania rozpoznawczego. Postanowieniem Sądu Najwyższego z 16 lipca 2009 r., I CSK 14/09, przesądzono, że umorzeniu postępowania na podstawie art. 182^1 § 1 k.p.c. podlegają tylko postępowania w sprawach, w których dochodzone roszczenia mogą podlegać procedurze zgłoszenia i uznawania wierzytelności w postępowaniu upadłościowym. Roszczenie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nie podlega zgłoszeniu w postępowaniu upadłościowym, dlatego też w sprawie dotyczącej tego roszczenia nie ma zastosowania art. 182^1 § 1 k.p.c.

Ważne rozstrzygnięcie zawiera także postanowienie z 2 grudnia 2009 r., I CSK 140/09, przyjmujące, że w razie naruszenia prawa osoby trzeciej, brak zgody Sejmu na pociągnięcie posła do cywilnej odpowiedzialności sądowej w sprawie wchodzącej w zakres sprawowania mandatu, stanowi przeszkodę procesową skutkującą odrzuceniem pozwu.

Postanowieniem z 20 maja 2009 r., I CZ 18/09, Sąd Najwyższy przesądził, że sprawa o ustalenie prawa do lokalu zamiennego ma charakter sprawy o prawa majątkowe.

Praktyczne znaczenie ma także teza wyroku z 24 czerwca 2009 r., I CSK 447/08, że sąd drugiej instancji nie powinien pomijać nowych faktów i dowodów, zgłoszonych w apelacji, jeżeli zgodnie z art. 381 k.p.c., o potrzebie ich powołania strona się dowiedziała dopiero z uzasadnienia zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji.

Wyrazem tendencji panującej w orzecznictwie, na którą należy zwrócić uwagę, jest stanowisko wyrażone w orzeczeniach uwzględniających skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Chodzi tu o jednolitą interpretację pojęcia tej niezgodności. Za orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424^1 k.p.c. przyjęło się rozumieć orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego stosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej.

W wyroku z dnia 13 maja 2009 r., IV CNP 122/08, Sąd stwierdził, że niezgodność z prawem zaskarżonego skargą orzeczenia wynika m.in. z przyjęcia w nim, że wyłączenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody wyrządzone posiadaczowi pojazdu przez kierującego niebędącego jego posiadaczem przewidziane w § 13 pkt 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz.310 ze zm.) obejmuje także szkody na osobie. Wyłączenie przewidziane w tym przepisie dotyczy wyłącznie szkód polegających na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia posiadacza pojazdu, a zatem wyrażone w zaskarżonym wyroku stanowisko stanowiło rażąco błędną wykładnie art. 822 k.c. w zw. z § 13 ust. 1 tego

rozporządzenia, która doprowadziła do wydania rażąco błędnego rozstrzygnięcia, co musiało być uznane za delikt jurysdykcyjny uzasadniający odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 417^1 § 2 w zw. z art. 417 § 1 k.c.

W kolejnym uwzględniającym skargę wyroku z dnia 17 września 2009 r., IV CNP 42/09, Sąd łączył niezgodność z prawem zaskarżonego orzeczenia z oczywistym naruszeniem art. 446 § 2 k.c. przez niewątpliwie błędną jego wykładnię w zakresie daty powstania roszczenia o rentę przewidzianą w tym przepisie, odbiegającą od powszechnie przyjętej i wyprowadzanej wprost z brzmienia tego przepisu oraz charakteru przewidzianej w nim renty. Termin początkowy prawa do renty, od którego należy liczyć odsetki za ewentualne opóźnienie w jej zapłacie, odpowiada momentowi powstania zobowiązania do jej świadczenia przez osobę odpowiedzialną za śmierć poszkodowanego, na którym ciążył wobec uprawnionego obowiązek alimentacyjny. Zobowiązanie to powstaje w chwili wystąpienia szkody, tj., gdy z powodu śmierci zobowiązanego do świadczeń alimentacyjnych przestaje on je spełniać na rzecz uprawnionego. Wadliwe było zatem łączenie w zaskarżonym wyroku, terminu powstania prawa do renty okresowej określonej w art. 446 § 2 k.c. z terminem spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń przewidzianym w § 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz.152 ze zm.).

W postanowieniu z dnia 18 marca 2009 r., IV CNP 87/08, Sąd Najwyższy uznał, że odrzucenie, jako spóźnionego, sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz oddalenie zażalenia nastąpiło z rażącym naruszeniem art. 502 § 1 k.p.c. i doprowadziło do pozbawienia strony skarżącej możności obrony, przez co niezgodność tych orzeczeń z prawem ma charakter kwalifikowany i oczywisty. Sąd Najwyższy podkreślił, że przy pierwszym doręczeniu pisma pozwanemu należy zachować szczególną ostrożność, gdyż doręczenie takie dokonane w sposób przewidziany w art. 139 § 1 k.p.c. pod wadliwym adresem, tak jak w sprawie, pozbawia pozwanego możności obrony. Stwierdził, że nieprawidłowe doręczenie nakazu w postępowaniu upominawczym nie mogło skutkować rozpoczęciem biegu terminu do wniesienia sprzeciwu (art. 502 § 1 k.p.c.). Ostatecznie jednak - zdaniem Sądu Najwyższego - od momentu podania adresu we wniesionym sprzeciwie należało środkowi temu nadać bieg.

Z zakresu postępowania nieprocesowego warto wskazać na postanowienie z 24 czerwca 2009 r., I CSK 453/08, w którym zawarto tezę, że niewezwanie do udziału w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia wszystkich zainteresowanych nie prowadzi do nieważności postępowania, ale stanowi uchybienie procesowe, które może mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Na uwagę zasługuje także wypowiedź Sądu Najwyższego zawarta w postanowieniu z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 567/08. W sprawie zakończonej tym orzeczeniem zasadnicze znaczenie miała ocena charakteru prawnego zabezpieczenia majątkowego w postaci zakazu zbywania i obciążania nieruchomości orzeczonego w postępowaniu karnym na podstawie art. 292 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy przyjął, że środek ten ze względu na cel, jakiemu służy (zabezpieczenie grożącej kary przepadku przedmiotów) ma charakter publicznoprawny. Stwierdził ponadto, że zakaz nie stanowi sankcji orzekanej wobec oskarżonego, lecz instrument mający zagwarantować wykonanie wyroku sądowego. Sąd Najwyższy podkreślił, że środek ten jest w swych skutkach znacznie dalej idący niż zakaz zbywania i obciążania nieruchomości przewidziany w art. 747 pkt 3 k.p.c., gdyż dokonanie czynności prawnej z naruszeniem zakazu przewidzianego w art. 292 k.p.k. pociąga za sobą jej bezwzględną nieważność. Natura tego zakazu przesądza o tym, że nie może on być uznany za prawo bądź roszczenie, o którym mowa w art. 1000 § 1 k.p.c., a zatem nie wygasa z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności obciążonej nim nieruchomości.

W postanowieniu z dnia 21 maja 2009 r., V CNP 1/09, Sąd Najwyższy stwierdził, że wynagrodzenie dla kuratora będącego adwokatem, ustanowionego z urzędu dla nieznanego z miejsca pobytu dłużnika (art. 802 k.p.c.), sąd podwyższa o stawkę podatku od towarów i usług (VAT).

Orzeczenie te ma szerszy zasięg, gdyż w istocie akceptuje podwyższenie wynagrodzenia adwokackiego o stawkę podatku VAT w każdej sytuacji, w której świadczenie pomocy prawnej przez adwokata następuje z urzędu, z mocy decyzji sądu.

Z zakresu postępowania egzekucyjnego wypada wskazać wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2009 r., I CSK 282/08, że postanowienie o zawieszeniu rygoru natychmiastowej wykonalności nadanego wyrokowi zaocznemu nie należy do określonych w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. zdarzeń uzasadniających wytoczenie

powództwa przeciwegzekucyjnego, lecz uzasadnia zawieszenie postępowania egzekucyjnego na wniosek dłużnika (art. 820 zd. drugie k.p.c.).

W sprawie mającej charakter precedensowy, zakończonej wyrokiem z dnia 30 stycznia 2009 r., II CSK 355/08, rozważana była kwestia możliwości zaskarżenia, przez wierzyciela prowadzącego egzekucję z udziałów w spółce, uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego i utworzeniu nowych udziałów. Sąd Najwyższy – akceptując dotychczasową linię orzecznictwa (uchwała z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06) – stwierdził, że podstawy takiego zaskarżenia nie może stanowić art. 250 k.s.h., który wśród podmiotów uprawnionych do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników nie wymienia wierzyciela prowadzącego egzekucję z udziałów w spółce. Mając jednak na względzie okoliczność, że tego rodzaju uchwały zagrażają uprawnieniom wierzycieli do zaspokojenia się z zajętych udziałów, a nawet mogą zniweczyć to uprawnienie, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że we wskazanej sytuacji wierzycielowi przysługuje legitymacja do wytoczenia wspomnianego powództwa na podstawie art. 910^2 § 1 *in fine* k.p.c., który jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 250 k.s.h.

Z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego warto odnotować postanowienie z dnia 19 lutego 2009 r., II CSK 492/08, omawiające problematykę uznawania orzeczeń sądu zagranicznego. Dokonując wykładni art. 27 ust. 3 konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądów w sprawach cywilnych i handlowych sporządzonej w Lugano dnia 16 września 1988 r. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że niezgodność orzeczeń, o której w nim mowa, może dotyczyć zarówno orzeczeń mających za przedmiot to samo roszczenie jak i inne roszczenia, związane jednak tą samą kwestią wspólną. Wskazał ponadto, że odmowa uznania (stwierdzeni wykonalności) orzeczenia zagranicznego na podstawie art. 27 ust. 3 konwencji może być oparta na podstawie odmiennego rozstrzygnięcia kwestii wspólnej, która stanowi w postępowaniu w jednym państwie przedmiot roszczenia głównego, a w postępowaniu w drugim państwie zagadnienie prejudycjalne.

Na szczególną uwagę zasługują też dwa postanowienia Sądu Najwyższego. W pierwszym z nich, z dnia 6 listopada 2009 r., I CSK 159/09, przyjęto, że wyrok zagranicznego sądu oddalający skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie

jest wyrokiem podlegającym uznaniu na podstawie art. 1145 § 1 k.p.c. W drugim – z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 538/08 – Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zażalenie na postanowienie w przedmiocie uznania wyroku sądu polubownego wydanego za granicą podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym.

Ze spraw związanych z sądownictwem polubownym godne uwagi jest postanowienie z dnia 23 września 2009 r., I CSK 121/09, w którym wyrażono zapatrywanie, że postępowanie przed sądem państwowym ze skargi na wyrok sądu polubownego nie podlega umorzeniu, jeżeli do ogłoszenia upadłości doszło po wydaniu tego wyroku ,a utrata mocy zapisu na sąd polubowny ze względu na ogłoszenie upadłości powoduje umorzenie postępowania toczącego się z udziałem upadłego przed sądem polubownym (art. 142 Pr.u.n.).

Warto także wskazać na wyrok z dnia 3 września 2009 r., I CSK 53/09, zawierający pogląd, że naruszenie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego dla rozstrzyganego stosunku - którego przestrzeganie, co do zasady, nakazuje art. 1194 § 1 k.p.c. - uzasadnia uchylenie wyroku tego sądu jedynie wtedy, gdy łączy się z pogwałceniem podstawowych zasad porządku prawnego (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.).

W sprawie zakończonej postanowieniem z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 423/08, wyjaśnienia wymagała kwestia wywołująca w praktyce orzeczniczej rozbieżności, dotycząca biegu terminu, w ciągu którego może być skutecznie złożony wniosek o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu przewidzianego w art. 373 ust. 1 Pr. upadł i napr. Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości, określony w art. 377 Pr. upadł. i napr. roczny terminu do wystąpienia z wnioskiem o orzeczenie tego zakazu biegnie od dnia umorzenia lub zakończenia postępowania upadłościowego albo oddalenia tego wniosku także wówczas, gdy minął już rok od dnia, w którym dłużnik zobowiązany był złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że brak wiedzy o sytuacji finansowej dłużnika uzasadniającej zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nie może pozbawiać wierzycieli możliwości skutecznego wystąpienia o orzeczenie wskazanego zakazu ze względu na upływ roku od dnia, w którym dłużnik powinien był sam złożyć wniosek

o ogłoszenie upadłości. Termin ten może zatem stanowić przeszkodę do wystąpienia z wnioskiem o orzeczenie tego zakazu (art. 377 Pr. upadł. i napr.) tylko wówczas, gdy żaden z wierzycieli nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości. Sąd Najwyższy w sprawie tej stanął ponadto na stanowisku, że w przypadku złożenia kolejnego wniosku o ogłoszenie upadłości, roczny termin do wystąpienia z wnioskiem o orzeczenie zakazu określonego w art. 373 ust. 1 Pr. upadł. i napr. biegnie od nowa niezależnie od upływu poprzedniego terminu. W tym zakresie odwołał się m.in., do celu, jakiemu służy orzekanie tego zakazu polegającego na eliminowaniu z obrotu gospodarczego jego nierzetelnych uczestników.

W odniesieniu do przepisów o kosztach sądowych zapadły dwa istotne rozstrzygnięcia. W postanowieniu z 3 września 2009 r., I CZ 44/09, przesądzono, że wydawca i redaktor naczelny pozwani o złożenie oświadczenia zawierającego przeproszenie za naruszenie dóbr osobistych, spowodowane opublikowaniem materiału prasowego, są współuczestnikami materialnymi; dlatego ich apelacja podlega jednej opłacie. Natomiast w postanowieniu z 26 listopada 2009 r. przyjęto , że ustawowe zwolnienie od kosztów sądowych nie dotyczy kuratora spadku, ustanowionego dla zabezpieczenia spadku i zarządu majątkiem spadkowym.

III. Wnioski

1. W 2009 r. w Izbie Cywilnej załatwiono o 313 spraw mniej niż ich wpłynęło. W konsekwencji o 319 wzrosła liczba spraw zaległych. Liczba zaległych spraw kasacyjnych wzrosła jednak tylko o 58, co oznacza, że okres oczekiwania na rozpoznanie skargi kasacyjnej tylko nieznacznie się wydłużył (do ok. 9 miesięcy), co nadal spełnia wymagania konstytucyjne i konwencji o ochronie praw człowieka.

Stan ten jest wynikiem olbrzymiego zaangażowania sędziów Izby przy udziale asystentów i pracowników sekretariatów oraz obsługi administracyjnej.

W 2009 r. ze względu na przejścia sędziów w stan spoczynku Izba orzekała w sytuacji, w której nie wszystkie stanowiska było obsadzone.

Wysoki poziom merytoryczny orzecznictwa Izby Cywilnej potwierdzają liczne glosy oraz komentarze w piśmiennictwie prawniczym.

2. Nadal utrzymuje się wysoki wpływ zagadnień prawnych, powodowany trudnościami przy wykładni przepisów prawa o stale pogarszającej się jakości. Skończyły się w zasadzie problemy z wykładnią przepisów ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych. W 2009 r. istotnie wzrosła natomiast liczba zagadnień z zakresu egzekucji sądowej i postępowania egzekucyjnego. Regulacja prawna w tym zakresie, stale zmieniana, nadal zawiera luki i niespójności.

3. Zasygnalizować należy potrzebę wydania przepisów regulujących status prawny majątku pozostałego po Funduszu Wczasów Pracowniczych (por. wyroki z dnia 13 lutego 2009 r., II CSK 464/08, i z dnia 30 września 20009 r., V CSK 237/09).

4. Część skarg kasacyjnych, a w szczególności znaczna część skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest na niskim poziomie merytorycznym i formalnym. Ciągle istnieje przekonanie, że błahy powód może uzasadniać uwzględnienie tej drugiej skargi. Można odnieść wrażenie, że pełnomocnicy zupełnie nie znają obszernej judykatury Sądu Najwyższego w tym względzie.

5. W wyniku wstępnego badania spraw w ramach tzw. przedsądu, do rozpoznania przyjmowane są głównie sprawy precedensowe oraz takie dzięki którym Sąd Najwyższy może wpływać na rozwój prawa i jurysprudencji. W wielu pismach procesowych (zwłaszcza w odpowiedziach na skargi) widać coraz większe zrozumienie dla publicznego charakteru skargi kasacyjnej.

6. Wiele uwagi poświęca się w Izbie kwestii jednolitości orzecznictwa. Sprzeczne orzeczenia są stale badane pod kątem potrzeby wystąpienia o rozstrzygnięcie w składach powiększonych.

7. Nadal dobrze przebiega współpraca z Prokuratorią Generalną Skarbu Państwa. Radcowie Prokuratorii w obszernych pismach procesowych i wypowiedziach na posiedzeniach jawnych podnoszą argumenty merytoryczne, które poszerzają zakres rozważań z korzyścią dla zapadających w Izbie orzeczeń.

8. Należy podkreślić, że sędziowie Izby wiele wysiłku (na kilku zebraniach Izby i konferencji wyjazdowej) poświęcili w 2009 r. na dyskusje nad przedstawionym przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego projektem księgi I nowego kodeksu cywilnego. W listopadzie 2009 r. obszerne uwagi i wnioski z tej dyskusji zostały przekazane przewodniczącemu Komisji prof. Z. Radwańskiemu.

9. W 2009 r. w Izbie Cywilnej ofiarnie pracowali asystenci sędziów Sądu Najwyższego, w tym specjaliści – członkowie Biura Studiów i Analiz. Należy podkreślić ich wydatny udział w gromadzeniu materiałów i dokonywaniu rozmaitych analiz, a w szczególności notatek w postępowaniu uchwałodawczym.

W Wydziale III – przy udziale asystentów – kontynuowano opracowywanie biuletynu Sądu Najwyższego pt. „Izba Cywilna". Biuletyn ukazuje się co miesiąc, regularnie i terminowo, obrazując bieżącą działalność jurysdykcyjną Izby. Oprócz uchwał i orzeczeń oraz wpływających do Izby zagadnień prawnych, w biuletynie przedstawiane są także w krótkim streszczeniu glosy dotyczące orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w Izbie Cywilnej. Relacjonowane są także inne wydarzenia z życia Izby. Biuletyn cieszy się zainteresowaniem sędziów sądów powszechnych, przedstawicieli nauki oraz innych osób i instytucji, którym jest doręczany.

Prof. dr hab. Tadeusz Ereciński
Prezes Sądu Najwyższego

>>> Powrót do spisu treści

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2010, NR 3

Przepisy art. 629 i 632 § 2 k.c. mogą mieć zastosowanie w drodze analogii do umowy o roboty budowlane.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 29 września 2009 r., III CZP 41/09, J. Gudowski, H. Ciepła, I. Koper, G. Misiurek, L. Walentynowicz, M. Wysocka, D. Zawistowski, OSNC 2010, nr 3, poz. 33)

*

Opłatę stałą przewidzianą w art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) pobiera się od pozwu o ochronę dóbr osobistych w części dotyczącej roszczeń niemajątkowych.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 października 2009 r., III CZP 54/09, T. Ereciński, A. Górski, I. Gromska-Szuster, J. Gudowski, G. Misiurek, L. Walentynowicz, H. Wrzeszcz, OSNC 2010, nr 3, poz. 34)

*

Postanowienie o zakończeniu postępowania upadłościowego, wydane po zaspokojeniu przez dłużnika wszystkich wierzycieli, nie stanowi podstawy do wykreślenia go z rejestru dłużników niewypłacalnych.

(uchwała z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 46/09, J. Górowski, T. Bielska-Sobkowicz, B. Myszka, OSNC 2010, nr 3, poz. 35)

*

W sprawie z powództwa Wojskowej Agencji Mieszkaniowej o określenie odszkodowania na podstawie art. 45 ust. 3 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 41, poz. 398 ze zm.) gmina nie ma legitymacji biernej.

(uchwała z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 56/09, J. Górowski, T. Bielska-Sobkowicz, B. Myszka, OSNC 2010, nr 3, poz. 36)

*

Na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.) strona może – niezależnie od innych roszczeń wynikających z umowy – dochodzić zwrotu bezpodstawnie uzyskanych korzyści z tytułu pobrania innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży.

(uchwała z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 58/09, J. Górowski, T. Bielska-Sobkowicz, B. Myszka, OSNC 2010, nr 3, poz. 37)

*

Wykreślenie spółki jawnej z rejestru przedsiębiorców nie wyłącza nadania na podstawie art. 778^1 k.p.c. tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikowi ponoszącemu odpowiedzialność za zobowiązania wymienione w tytule egzekucyjnym.

(uchwała dnia 4 września 2009 r., III CZP 52/09, J. Gudowski, K. Strzelczyk, D. Zawistowski, OSNC 2010, nr 3, poz. 38)

*

Przepis art. 667 § 2 k.c. ma odpowiednie zastosowanie do dzierżawy (art. 694 k.c.).

(uchwała z dnia 4 września 2009 r., III CZP 62/09, J. Gudowski, K. Strzelczyk D. Zawistowski, OSNC 2010, nr 3, poz. 39)

*

Wniosek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o wpis osoby fizycznej, będącej płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne, do rejestru dłużników niewypłacalnych, złożony na podstawie art. 56 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 ze zm.), jest wolny od opłaty sądowej.

(uchwała z dnia 9 września 2009 r., III CZP 59/09, L. Walentynowicz, B. Myszka, K. Pietrzykowski, OSNC 2010, nr 3, poz. 40)

*

Powaga rzeczy osądzonej wyroku oddalającego powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wyłącza możliwość ponownego wytoczenia takiego powództwa, jeżeli jego podstawę stanowi zarzut, który był już przytoczony w pozwie we wcześniejszej sprawie.

(uchwała z dnia 23 września 2009 r., III CZP 50/09, T. Wiśniewski, M. Bączyk, K. Pietrzykowski, OSNC 2010, nr 3, poz. 41)

*

W razie przysądzenia własności nieruchomości (art. 1000 § 1 i art. 1003 § 1 k.p.c.), przewidziany w art. 292 k.p.k. zakaz zbywania i obciążania nieruchomości nie wygasa.

(postanowienie z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 567/08, I. Gromska-Szuster, W. Katner, K. Zawada, OSNC 2010, nr 3, poz. 42)

*

Na podstawie art. 182^1 § 1 k.p.c. umorzeniu podlegają postępowania tylko w tych w sprawach, w których dochodzone roszczenia mogą być zgłaszane i uznawane w postępowaniu upadłościowym.

(postanowienie z dnia 14 maja 2009 r., I CSK 427/08, A. Górski , W. Katner, K. Pietrzykowski, OSNC 2010, nr 3, poz. 43)

*

Wynagrodzenie kuratora będącego adwokatem, ustanowionego z urzędu w postępowaniu egzekucyjnym dla nieznanego z miejsca pobytu dłużnika (art. 802 k.p.c.), ulega podwyższeniu o stawkę podatku od towarów i usług (VAT).

(postanowienie z dnia 21 maja 2009 r., V CNP 1/09, L. Walentynowicz, J. Górowski, D. Zawistowski, OSNC 2010, nr 3, poz. 44)

*

Postępowanie sądu drugiej instancji prowadzone na podstawie art. 373 k.p.c. nie obejmuje kontroli wydanego w postępowaniu międzyinstancyjnym postanowienia o zwolnieniu strony skarżącej od kosztów sądowych.

(postanowienie z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZ 30/09, J. Górowski, T. Bielska-Sobkowicz, B. Myszka, OSNC 2010, nr 3, poz. 45)

*

Zobowiązanie się w umowie o współpracy do zawierania w przyszłości rodzajowo oznaczonych umów, bez określenia ich istotnych postanowień, nie jest równoznaczne z zaciągnięciem zobowiązania w rozumieniu art. 230 k.s.h.

(wyrok z dnia 9 września 2009 r., V CSK 42/09, L. Walentynowicz, B. Myszka, K. Pietrzykowski, OSNC 2010, nr 3, poz. 46)

*

Wskazanie właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub pokrewnymi przez Komisję Prawa Autorskiego, o którym mowa w art. 107 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.), nie może być

zastąpione porozumieniem organizacji zbiorowego zarządzania przyznającym jednej z nich wyłączność działania w określonym terminie.

(wyrok z dnia 16 września 2009 r., I CSK 35/09, K. Zawada, M. Kocon, H. Pietrzkowski, OSNC 2010, nr 3, poz. 47)

*

Ochrona prawna dobra osobistego w postaci kultu pamięci osoby zmarłej nie jest uzależniona od zakresu ochrony dóbr osobistych tej osoby, jaka zostałaby jej udzielona za życia.

(wyrok z dnia 23 września 2009 r., I CSK 346/08, T. Wiśniewski, M. Bączyk, K. Pietrzykowski, OSNC 2010, nr 3, poz. 48)

>>> Powrót do spisu treści

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC-ZD 2010, NR A

Wykładnia pojęcia ruchu przedsiębiorstwa zajmującego się żeglugą marską (art. 435 § 1 k.c.) musi uwzględniać szczególne unormowania stosunków prawnych związanych z tą żeglugą, zawarte w kodeksie morskim.

(wyrok z dnia 10 października 2008 r., II CSK 232/08, H. Pietrzkowski, J. Frąckowiak, D. Dończyk, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 1)

*

Siła wyższa może być uznana za przeszkodę w dochodzeniu przez właściciela roszczenia o zwrot nieruchomości bezprawnie zajętej przez Państwo w czasie działań nacjonalizacyjnych po drugiej wojnie światowej w razie wykazania, że ze względu na indywidualną sytuację, w jakiej się znajdował lub przynależność do określonej grupy społecznej, nie mógł on – obiektywnie rzecz oceniając – liczyć na skuteczność dochodzenia tego roszczenia w okresie istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c.).

(postanowienie z dnia 30 października 2008 r., II CSK 241/08, Z. Kwaśniewski, I. Gromska-Szuster, D. Dończyk, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 2)

*

Wytyku przewidzianego w art. 40 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) udziela się sądowi orzekającemu, a nie członkom jego składu.

(wyrok z dnia 5 listopada 2008 r., I CSK 189/08, T. Wiśniewski, A. Górski, D. Dończyk, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 3)

*

Funkcję dowodu doręczenia wezwania pozwanego do dobrowolnego spełnienia żądania – w rozumieniu art. 479^{12} § 2 k.p.c. – może spełniać odpowiedź pozwanego na skierowane do niego wezwanie, w której odmawia on spełnienia żądania.

(postanowienie z dnia 20 listopada 2008 r., IV CZ 98/08, J. Gudowski, A. Górski, G. Misiurek, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 4)

*

Obowiązek przedstawienia zaświadczenia lekarza sądowego dotyczy wyłącznie usprawiedliwienia niestawiennictwa na wezwanie lub zawiadomienie sądu (art. 214^1 k.p.c.).

(postanowienie z dnia 5 grudnia 2008 r. III CZ 37/08, B. Myszka, J. Frąckowiak, Z. Kwaśniewski, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 5)

*

Jeżeli prawomocne orzeczenie wydane zostało na podstawie przepisu uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, a strona nie wniosła skargi o wznowienie postępowania w tej sprawie na podstawie określonej w art. 401^1 k.p.c., skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem tego orzeczenia jest niedopuszczalna.

(postanowienie z dnia 10 grudnia 2008 r., III CNP 68/08, J. Gudowski, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 6)

*

Akcje nabyte przez małżonka ze środków pochodzących z majątku wspólnego wchodzą w skład tego majątku, a akcjonariuszem staje się tylko małżonek uczestniczący w tej czynności.

(wyrok z dnia 21 stycznia 2009 r., II CSK 446/08, M. Kocon, T. Bielska-

Sobkowicz, K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 7)

*

1. Opublikowanie w prasie danych osobowych osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze, jeżeli zostały one wcześniej podane do publicznej wiadomości w oficjalnym oświadczeniu Prokuratora Krajowego nie jest bezprawne.

2. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu wyroku, odwołująca się do stanowiska doktryny prawniczej, może mieć istotne znaczenie tylko wtedy, gdy opiera się na wyczerpującej analizie uwzględniającej różnice poglądów oraz wskazuje przyczyny, które przekonują o zasadności jednego z nich.

(wyrok z dnia 28 stycznia 2009 r., IV CSK 346/08, M. Wysocka, G. Bieniek, B. Myszka, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 8)

*

Strona dochodząca wydania nieruchomości, która została zobowiązana przez sąd do przedłożenia – pod rygorem zawieszenia postępowania – postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłym współmałżonku pozwanego, ma interes we wszczęciu postępowania o stwierdzenie nabycia spadku.

(postanowienie z dnia 28 stycznia 2009 r., IV CSK 361/08, M. Wysocka, G. Bieniek, B. Myszka, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 9)

*

Przepis art. 35 ust. 4^1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 19, poz. 1116 ze zm.) nie wyłącza nabycia własności nieruchomości przez spółdzielnię mieszkaniową powstałą w wyniku podziału spółdzielni, która na tej nieruchomości wybudowała budynek.

(uchwała z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 138/08, J. Gudowski, S. Dąbrowski, E. Skowrońska-Bocian, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 10)

*

Spółdzielnia mieszkaniowa ma obowiązek realizacji roszczenia, o którym mowa w art. 17^{14} ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.), zgłoszonego ale niezrealizowanego do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 125, poz. 873), na nowych zasadach określonych w tej ustawie (art. 7 ust. 5), chyba że na podstawie prawomocnej uchwały zarządu spółdzielni niespełniającej nowych wymagań prawnych, określonych w art. 42 ust. 3 pkt 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, spółdzielnia dokonała czynności bezpośrednio zmierzających do zawarcia umowy przeniesienia własności lokalu.

(uchwała z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CZP 17/09, S. Dąbrowski, W. Katner, H. Pietrzkowski, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 11)

*

Zbieg roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia z roszczeniami z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania jest wyłączony.

(wyrok z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 523/08, I. Gromska-Szuster, W. Katner, K. Zawada, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 12)

*

Według art. 160 § 1 k.p.a. i art. 260 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 137, poz. 926 ze zm.), zachowanie się poszkodowanego zwalniało od odpowiedzialności odszkodowawczej tylko

wtedy, gdy było jedyną zawinioną okolicznością, a przy tym stanowiło wyłączną przyczynę szkody.

(wyrok z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 26/09, I. Koper, Z. Kwaśniewski, K. Zawada, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 13)

*

Umowa zawierana przez właściciela nieruchomości z nabywcą lokalu ustanawia i przenosi na nabywcę odrębną własność lokalu (art. 8 ust. 3 *in fine* ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.).

(postanowienie z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 15/09, L. Walentynowicz, K. Pietrzykowski, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 14)

*

Przyznanie w postępowaniu działowym prawa odrębnej własności lokalu z pominięciem związanego z nim udziału w nieruchomości wspólnej nie może być podstawą wpisu do księgi wieczystej prawa własności wyodrębnionego lokalu.

(postanowienie z dnia 9 lipca 2009 r., III CSK 348/08, G. Bieniek, W. Katner, K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 15)

*

Przewidziane w art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 67, poz. 569) wymaganie, aby strony w umowie zastawniczej ściśle oznaczyły wartość przedmiotu zastawu oznacza – w odniesieniu do udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością – określenie ich wartości rynkowej.

(postanowienie z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 36/09, M. Wysocka, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 16)

*

Jeżeli protokół uzgodnień dotyczący sprzedaży nieruchomości samorządowej został sporządzony przed dniem 22 września 2004 r., tj. przed zmianą art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.), to przy ocenie roszczenia o zawarcie umowy sprzedaży należy uwzględniać zasadę ochrony praw słusznie nabytych.

(wyrok z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 109/09, M. Wysocka, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 17)

*

Czynność prawna przewidziana w art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.), która nie uzyskała kontrasygnaty skarbnika gminy, jest bezskuteczna także wtedy, gdy została częściowo wykonana.

(wyrok z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 117/09, M. Wysocka, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 18)

*

Porównania wartości prawa objętego rozporządzeniem oraz wysokości kapitału zakładowego (art. 230 k.s.h.) dokonuje się według wartości rynkowej.

(wyrok z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 41/09, A. Górski, T. Bielska-Sobkowicz, J. Frąckowiak, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 19)

*

Wspólnicy spółki jawnej, którzy podjęli uchwałę o jej rozwiązaniu bez przeprowadzenia likwidacji, nie określając sposobu zaspokojenia długów, są następcami prawnymi tej spółki.

(wyrok z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 134/09, A. Górski, T. Bielska-Sobkowicz,

J. Frąckowiak, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 20)

*

Jeżeli przed dniem 22 września 2004 r., tj. przed wejściem w życie art. 3a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.), w budynku stanowiącym własność Skarbu Państwa ub jednostki samorządu terytorialnego wyodrębniono i sprzedano część lokali, ustanawiając dla właściciela lokalu udział w użytkowaniu wieczystym gruntu, którego okresy kończą się w różnym czasie, to przy wyodrębnianiu i sprzedaży kolejnego lokalu okres użytkowania wieczystego dla tego lokalu odpowiada najdalszemu terminowi użytkowania wieczystego ustalonego dla lokalu wyodrębnionego i sprzedanego przed dniem 22 września 2004 r.

(postanowienie z dnia 12 sierpnia 2009 r., IV CSK 130/09, G. Bieniek, A. Górski, M. Sychowicz, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 21)

*

Warunkiem oddania gruntu zamiennego w użytkowanie wieczyste na podstawie art. 7 ust. 4 dekretu Rady Ministrów z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279) było wydanie przez organ administracji państwowej ostatecznej decyzji odmawiającej przyznania prawa użytkowania wieczystego gruntu na rzecz dotychczasowego właściciela z przyczyn określonych w art. 7 ust. 2 dekretu.

(wyrok z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 26/09, M. Sychowicz, G. Bieniek, D. Zawistowski, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 22)

*

Umowa zobowiązująca do ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu, w której nie określono wielkości udziałów w nieruchomości wspólnej ani danych umożliwiających ich ustalenie, jest nieważna.

(wyrok z dnia 3 września 2009 r., I CSK 6/09, K. Zawada, M. Kocon, H. Pietrzkowski, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 23)

*

1. Zaliczenie wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego na poczet ceny nieruchomości nabytych przed wejściem w życie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 169, poz. 1418 ze zm.) nie podlega ograniczeniom przewidzianym w art. 13 ust. 2 tej ustawy.

2. Jeżeli nie wszyscy spadkobiercy zmarłego właściciela lub współwłaściciela nieruchomości położonej poza obecnymi granicami państwa polskiego byli obywatelami polskimi, to jego spadkobiercy, którzy mieli obywatelstwo polskie, nabywali zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego (Dz.U. z 2004 r. Nr 4, poz. 39 ze zm.) prawo do zaliczenia jedynie w części odpowiadającej ich udziałom w spadku.

(wyrok z dnia 3 września 2009 r., I CSK 25/09, K. Zawada, M. Kocon, H. Pietrzkowski, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 24)

*

Naruszenie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego dla rozstrzyganego stosunku – którego przestrzeganie, co do zasady, nakazuje art. 1194 § 1 k.p.c. – uzasadnia uchylenie wyroku tego sądu jedynie wtedy, gdy łączy się z pogwałceniem podstawowych zasad porządku prawnego (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.).

(wyrok z dnia 3 września 2009 r., I CSK 53/09, K. Zawada, M. Kocon, H. Pietrzkowski, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 25)

*

Tytuł zabezpieczający, który stanowi nieprawomocny wyrok wydany przez sąd gospodarczy (art. 479^{19a}), nie upoważnia do egzekwowania świadczenia pieniężnego zasądzonego tym wyrokiem.

(postanowienie z dnia 4 września 2009 r., III CZP 55/09, J. Gudowski, K. Strzelczyk, D. Zawistowski, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 26)

*

Skuteczność wykonania prawa pierwokupu nie zależy od uiszczenia ceny sprzedaży lub złożenie jej do depozytu sądowego.

(postanowienie z dnia 9 września 2009 r., V CSK 43/09, L. Walentynowicz, B. Myszka, K. Pietrzykowski, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 27)

*

Nieodpłatne przejęcie przez Skarb Państwa składnika mienia pozostałego po ustaniu bytu prawnego państwowej osoby prawnej nie uzasadnia zastosowania art. 40 § 2 k.c.

(wyrok z dnia 30 września 2009 r., V CSK 32/09, I. Koper, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Kwaśniewski, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 28)

*

Umieszczenie w materiałach promocyjnych imprezy artystycznej imienia i nazwiska osoby publicznie znanej, za jej zgodą, nie jest równoznaczne z naruszeniem wizerunku tej osoby (art. 24 § 1 k.c.).

(wyrok z dnia 15 października 2009 r., I CSK 72/09, K. Zawada, A. Górski, W. Katner, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 29)

>>> Powrót do spisu treści

INFORMACJE

W dniu 15 stycznia w Pałacu Prezydenckim odbyło się wręczenie nominacji sędziowskich. Nominacje odebrali m.in. nowo powołani sędziowie Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej Dariusz Dończyk i Bogumiła Ustjanicz.

Dariusz Dończyk (ur. w 1963 r.), absolwent wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu (1987 r.). W 1990 r. ukończył aplikację sądową w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, a następnie rozpoczął pracę w Sądzie Rejonowym w Chojnicach, najpierw jako asesor, a potem jako sędzia. W latach 1992–1996 pełnił w tym Sądzie funkcję przewodniczącego wydziału cywilnego. W 1996 r. był delegowany do Sądu Wojewódzkiego (Okręgowego) w Bydgoszczy, a w 1998 r. został sędzią tego Sądu. W 2001 r. otrzymał nominację na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, gdzie od 2007 r. pełnił funkcję wiceprezesa i przewodniczącego wydziału wizytacji. W 2008 r. orzekał na delegacji w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego.

Bogumiła Ustjanicz (ur. w 1951 r.), absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego (1974 r.). Ukończyła aplikację sądową w 1976 r. Po okresie asesury, w 1979 r. została sędzią Sądu Rejonowego w Będzinie, a następnie – w 1980 r. – sędzią Sądu Rejonowego w Sosnowcu, gdzie w latach 1980-1982 przewodniczyła wydziałowi cywilnemu. Od 1983 r. była sędzią Sądu Wojewódzkiego w Katowicach, a w 1990 r. została powołana na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Katowicach. W latach 1991-2002 była kierownikiem sekcji ds. szkolenia, a w okresie od 1999 do 2008 r. przewodniczyła wydziałowi wizytacji i doskonalenia kadr. Od 1999 r. była wiceprezesem, a w latach 2002 – 2008 prezesem Sądu Apelacyjnego w Katowicach. W 2008 r. została przewodniczącą wydziału cywilnego. W 2009 r. była delegowana do Sądu Najwyższego, gdzie orzekała w Izbie Cywilnej

*

W dniu 29 stycznia odbyła się comiesięczna narada robocza sędziów Izby Cywilnej, tym razem poświęcona zagadnieniom międzynarodowego prawa zobowiązań.

Na początku spotkania Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński serdecznie powitał nowo powołanych sędziów Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej – Bogumiłę Ustjanicz i Dariusza Dończyka. Przedstawił także dwoje nowych asystentów, sędziów sądów rejonowych delegowanych do Sądu Najwyższego – Anetę Łazarską, sędzię Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli, i dr. Michała Krakowiaka, sędziego Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia.

Następnie wykłady wygłosili: sędzia Sądu Najwyższego prof. dr hab. Kazimierz Zawada na temat „Europeizacja międzynarodowego prawa zobowiązań umownych. Zmiany w obowiązującym w Polsce stanie prawnym” oraz członek Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego dr Mateusz Pilich na temat „Węzłowe zagadnienia wykładni i stosowania rozporządzenia PR i Rady z 11 lipca 2007 r. o prawie właściwym dla zobowiązań pozaumownych”. Po interesujących wystąpieniach wykładowców odbyła się dyskusja, w czasie której padały także pytania dotyczące niektórych kwestii szczegółowych.

W dalszej części narady omówiono sprawy izbowe, a sędzia Sądu Najwyższego Stanisław Dąbrowski, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa, poinformował zebranych o bieżących pracach i problemach Rady.

>>> Powrót do spisu treści

Dane statystyczne – styczeń 2010 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	972	172	194	-	28	4	32	-	102	28	950
3.	CZP, w tym:	25	12	15	11	-	-	-	-	-	4	22
	- art. 390 k.p.c.	20	10	14	10	-	-	-	-	-	4	16
	- skład 7-miu	5	2	1	1	-	-	-	-	-	-	6
	- pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	93	48	50	-	29	2	9	-	-	10	91
5.	CO, w tym	23	35	28	-	-	-	-	-	-	28	30
	- art. 401 k.p.c.	1	4	1	-	-	-	-	-	-	1	4
	- art. 45, 48 k.p.c.	22	31	27	-	-	-	-	-	-	27	26
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	114	33	30	-	2	-	-	1	6	21	117
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	1227	300	317	11	59	6	41	1	108	91	1210